

TYGODNIK PRUDNICKI

GAZETA LOKALNA GMIN: PRUDNIK • BIAŁA • GŁOGÓWEK • KORFANTÓW • LUBRZA • STRZELECZKI • WALCE

MERKURY
MATERIAŁY BUDOWLANE

MARKET MERKURY
zaprasza w godzinach

od 8⁰⁰ do 18⁰⁰
w soboty od 8⁰⁰ do 15⁰⁰

**ZAPRASZAMY
NA ZAKUPY**

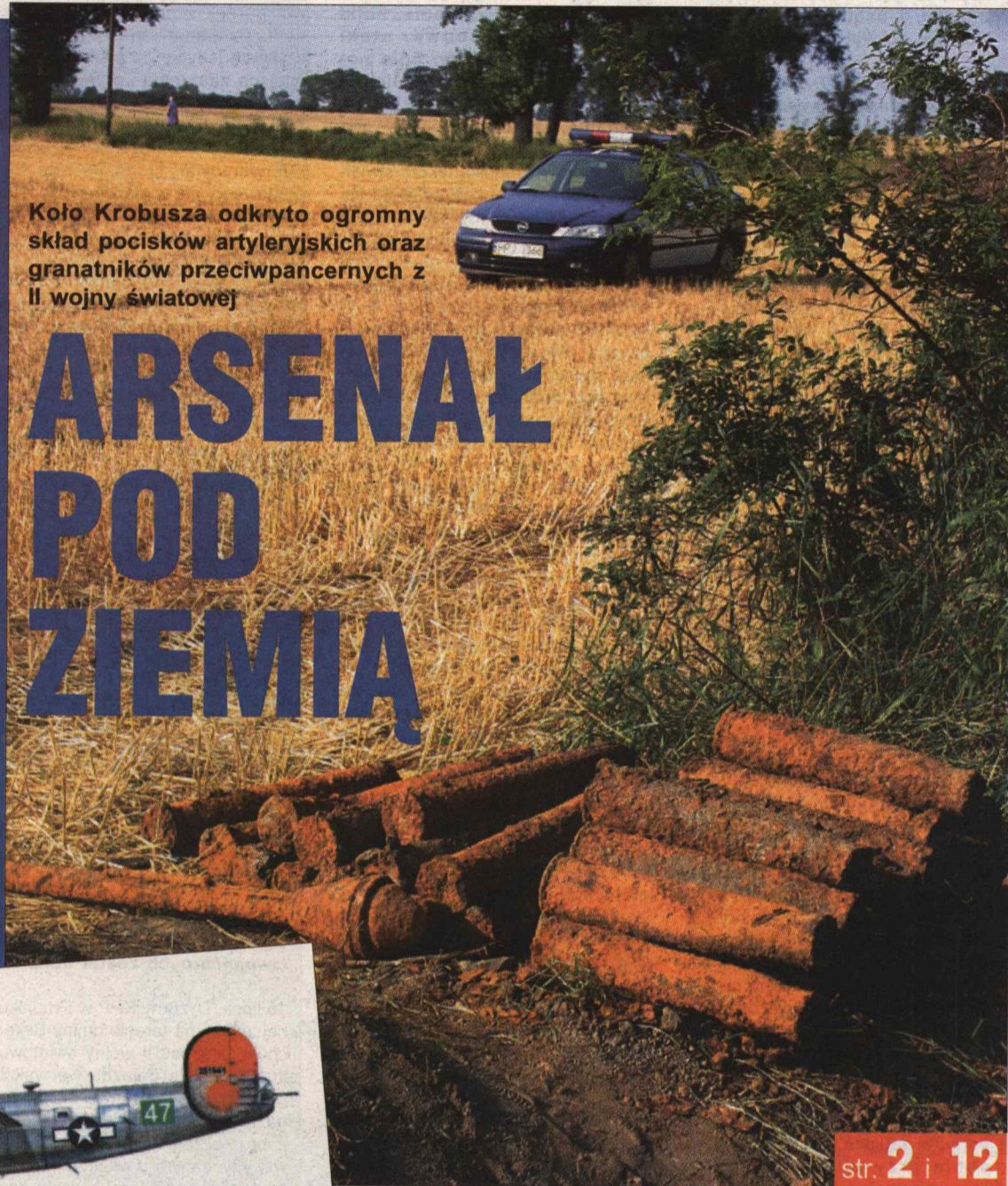
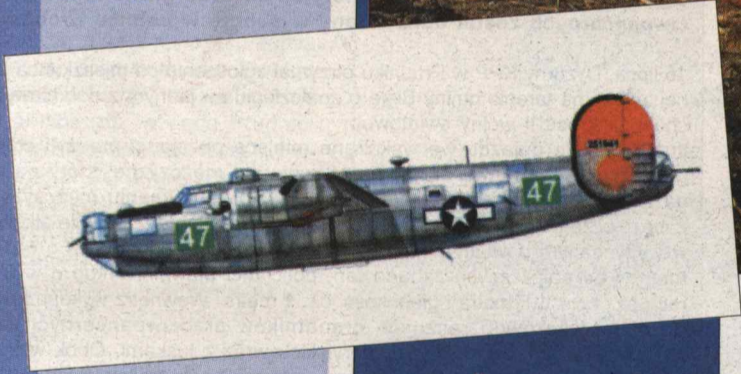
Prudnik, ul. Powstańców Śląskich 2

9 str.
100 LAT
STRAŻY
POŻARNEJ
W LIGOCIE



SPORT
W DESZCZU
I BŁOCIE
Relacja z kolarskiego
wyścigu MTB, którego
start i metę wyznaczono
na parking przy
kapielisku w Pokrzywniej.

11 str.
NAD ZIEMIĄ
PRUDNICKĄ
ZDERZYŁY SIĘ
DWA
AMERYKAŃSKIE
BOMBOWCE



Koło Krobusza odkryto ogromny
skład pocisków artyleryjskich oraz
granatników przeciwpancernych z
II wojny światowej

ARSENAŁ POD ZIEMIĄ

str. 2 i 12

Czy gminę
Biała czeka
kolejna
reorganizacja
szkół?

str. 7

Sobotnia
ulewa



str. 3

Wakacyjne
wyprawy
szlakiem kapliczek
Gór Opawskich



str. 16

RATY

WIKING
Sprzedaż-Usługi Budowlane

Dachówka ceramiczna **Roben**

28⁵⁰
zł / 1m²
NETTO

**POKRYCIA
DACHOWE**

Hurtownia: 48-200 Prudnik, ul. Prążyńska 17
tel./fax (077) 436 10 71, 0604 504 152

APTEKA
Pod złotym
wężem

Przyjazne ceny
Zapraszamy

Prudnik, ul. Powstańców Śląskich 4
Czynna w godzinach od 8⁰⁰ do 19⁰⁰
w soboty od 8⁰⁰ do 15⁰⁰

**OKNA
z Krakowa**

**WYJĄTKOWA OFERTA
DLA OSZCZĘDNYCH!!!**

- nowość w Polsce - szyba **THERMOLINE 1,0**
- szyba zespolona o współczynniku przenikalności cieplnej U=1,0
- rewolucyjna Termoramka ze stali szlachetnej
- niepowtarzalna estetyka i bardzo dobra przejrzystość

czas promocji ograniczony

KRAKOWSKIM TARGIEM do 33% taniej

**OKNOPLAST
KRAKÓW**

*szczegóły w salonach sprzedaży

PRUDNIK
ul. Kolejowa 26, tel. 436 55 61

www.oknoplast.com.pl
C 8 8 0 1 3 4 0 0 0 0

KASY FISKALNE

OD 849,- NETTO

mgr Radosław Jagielski
48-200 Prudnik
ul. Chopina 4
tel/fax 436 36 71 lub 0604 594 124

**ZAPEWNIAMY
AUTORYZOWANY
SERWIS**

Sharp • Poisnet • Elizab

MERKURY
COMPUTER SERVICE Sp. z o.o.
www.mercury.pc.pl

48-200 Prudnik
ul. Dąmrota 17
Tel. (0-77) 4366-000

Jaki system jest
najlepszy dla Ciebie?

Microsoft
Partner Handlowy

29

W tym numerze

47

ogłoszeń drobnych

ISSN 1231-904X
9 771231 904009

Zaginął pies
DŁUGOWŁOSY OWCZAREK
NIEMIECKI CZARNO-RUDY
WABI SIĘ BONA

nagroda 500 zł Tel. 692 466 333

kartami bankomaty. ■ 9 lipca w Prudniku zatrzymano nietrzeźwego (1,50), który kierował rowerem. ■ 9 lipca w Starych Kotkowicach zatrzymano nietrzeźwego (1,98), który kierował rowerem. ■ 9 lipca w Mochowie zatrzymano nietrzeźwego (1,04), który kierował samochodem. ■ Z 9 na 10 lipca w Prudniku miało miejsce włamanie do samochodów, z których sprawca skradł etylinę. ■ Z 9 na 10 lipca w Prudniku sprawca skradł rower. ■ 10 lipca w Rudziczce zatrzymano nietrzeźwego (0,52), który kierował samochodem. ■ W dniach 8-9 lipca w Prudniku na ulicy Szkolnej sprawca włamał się do piwnicy, z której skradł elektronarzędzia oraz klucze. ■ W okresie od 9 do 11 lipca w Prudniku przy ulicy Poniatowskiego nieustalony sprawca włamał się do altanki, z której skradł sztućce i kieliszki. ■ Z 9 na 10 lipca w Głogówku przy ulicy Małe Winiary sprawca skradł przewód elektryczny. ■ W dniach 11-12 lipca w Prudniku przy ulicy Sobieskiej sprawca dopasowanym kluczem włamał się do obiektów małej gastronomii, gdzie dokonał kradzieży kuchenki mikrofalowej. ■ 12 lipca w Krobuszu policjanci z Białej zatrzymali nietrzeźwego (1,16), który kierował samochodem. ■ 13 lipca policjanci z Głogówka zatrzymali nietrzeźwego kierowcę samochodu, który spowodował kolizję drogową. ■ 13 lipca w Moszczance zatrzymano nietrzeźwego (3,02), który kierował rowerem. ■ 13 lipca w Prudniku w autobusie nieustalony sprawca dokonał kradzieży paszportu. ■ 13 lipca w Prudniku na basenie przy ulicy Zwycięstwa sprawca z plecaka skradł telefon komórkowy. ■ 13 lipca w Olbrachciach zatrzymano nietrzeźwego (1,30), który kierował rowerem. ■ 13 lipca w Głogówku zatrzymano nietrzeźwego (0,62), który kierował samochodem. ■ 13 lipca w Prudniku podczas przeszukania policjanci z KPP ujawnili posiadanie 4,72 g marihuany. ■ 15 lipca w Olbrachciach kierowca samochodu nie ustąpił pierwszeństwa rowerzyście powodując wypadek. ■ 15 lipca w Prudniku na ulicy Klasztornej policjanci zatrzymali nietrzeźwego (2,82), który kierował rowerem. ■ W dniach 12-13 lipca w Prudniku przy ulicy Poniatowskiego sprawcy z altanki dokonali kradzieży artykułów spożywczych. ■ 16 lipca w Prudniku na ulicy Piastowskiej odnotowano kradzież roweru. ■ Z 15 na 16 lipca około 23.00 w Głogówku dokonano kradzieży samochodu na szkodę obywatela Niemiec. ■ 16 lipca w Głogówku nieustalony sprawca przeciął opony w samochodzie. ■ 16 lipca na drodze polnej pomiędzy Krobuszem, a Solcem policjanci zatrzymali nietrzeźwego rowerzystę, który przewoził ręczny granatnik przeciwpancerny. ■ 17 lipca w Prudniku sprawca przywłaszczył sobie od nieletniego telefon komórkowy. ■ 17 lipca w Zwiastowicach patrol z KP w Głogówku zatrzymał nietrzeźwego (0,52), który kierował motorowerem. ■ 17 lipca w Piorunkowicach policjanci z Prudnika zatrzymali nietrzeźwego (2,46), który kierował samochodem.

■ 11 lipca w Prudniku lekarz stwierdził zgon 74-letniej kobiety. ■ 13 lipca w Prudniku próby samobójczej przez zażycie dużej ilości leków chciał dokonać 65-letni mężczyzna. Przewieziony do oddziału wewnętrznego celem leczenia. ■ W Prudniku powiesił się 69-letni mężczyzna. Na miejscu wezwania lekarz stwierdził zgon. ■ Na działce rany nogi doznała 57-letnia kobieta. Przewieziona do Izby Przyjęć celem leczenia chirurgicznego. ■ W Moszczance w czasie gry w piłkę urazu nogi doznał 15-letni chłopiec. Przewieziony do Izby Przyjęć celem leczenia chirurgicznego. ■ 15 lipca w Olbrachciach spadł z roweru 17-letni chłopiec doznając złamania podudzia z przemieszczeniem oraz urazu łokcia. Przewieziony do Izby Przyjęć celem leczenia. ■ W Głogówku 63-letnia kobieta przez pomylkę napila się rozpuszczalnika. Przewieziona na oddział wewnętrzny w Prudniku. ■ W Głogówku urazu nogi doznał 52-letni mężczyzna. Przewieziony do Izby Przyjęć celem leczenia. ■ 16 lipca w Tomicach w wypadku samochodowym poszkodowane zostały cztery osoby: 42-letni mężczyzna doznał urazu klatki piersiowej, tego samego urazu doznał 58-letni mężczyzna, 13-letnia dziewczynka doznała urazu brzucha, a 55-letnia kobieta doznała urazu nogi. Wszystkie osoby zostały przewiezione do Izby Przyjęć w Prudniku celem leczenia chirurgicznego. ■ W Głogówku 19-letni chłopak spadł z roweru doznając urazu głowy. Przewieziony do Izby Przyjęć w Prudniku celem leczenia chirurgicznego. ■ W Prudniku 55-letni mężczyzna oparzył się wrzątkiem. Przewieziony do Izby Przyjęć celem leczenia chirurgicznego. ■ 17 lipca w Piorunkowicach w wypadku samochodowym poszkodowane zostały trzy osoby: 18-letnia dziewczynka doznała urazu przedramienia, 43-letnia kobieta doznała urazu klatki piersiowej, a 15-letnia dziewczynka urazu głowy. Wszystkie osoby zostały przewiezione do Izby Przyjęć celem leczenia chirurgicznego.

STRAŻ POŻARNA

W okresie od 11 do 17 lipca funkcjonariusze Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Prudniku, zanotowali ogółem 7 interwencji w tym: 1 pożar oraz 6 miejscowych zagrożeń. W działaniach ratowniczo-gaśniczych brało udział ogółem 9 zastępów w sile 35 strażaków.

13 LIPCA: W Głogówku zastęp strażaków z miejscowej jednostki OSP został wezwany do usunięcia skutków wypadku drogowego do którego doszło przy ul. Batorego. Działania ochotników polegały na odłączeniu prądu od akumulatorów Fiata Uno i Seata Ibiza uczestniczących w zdarzeniu oraz uprzątnięciu jezdni z pozostałości powypadkowych.

14 LIPCA: Pomocy Straży Pożarnej wymagała tego dnia właścicielka lokalu mieszkalnego usytuowanego w

19 LIPCA
Izabela PABIS – Lukasz KUŚNIERZ

ZGONY

Eugenia SZEWCZUK – zm. 9.07.
Zofia Maria AUGUSTYN – zm. 11.07.
Stefania ISALSKA – zm. 13.07.
Franciszek ZAWIŚLAK – zm. 14.07.
Eugenia BARTOSZEWSKA – zm. 13.07.
Anna MAJEWSKA – zm. 15.07.
Władysława BENESZ – zm. 15.07.

mf. kpt. Piotr Sobek

Seminarium dla rozpoczynających działalność gospodarczą

Ministerstwo Gospodarki i Pracy oraz Urząd Komitetu Integracji Europejskiej zapraszają na otwarte seminarium informacyjne w ramach cyklu – Krok do funduszy. Seminarium odbędzie się 21 lipca (czwartek) o godz. 13.00 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Prudniku, ul. Kościuszki 76 (sala konferencyjna). Seminarium współfinansowane jest ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Techniczna (www.funduszeuropejskie.gov.pl). Seminarium przeznaczone jest dla osób mających zamiar rozpocząć prowadzenie działalności gospodarczej.

Śmiercionośny złom

Ogromny skład pocisków artyleryjskich oraz granatników przeciwpancernych został odnaleziony w sobotę w pobliżu Krobusza.

16 lipca, Dyżurny KPP w Prudniku otrzymał zgłoszenie od mieszkańca jednej ze wsi na terenie gminy Biała o znalezieniu na jednym z pól, niewybuchów z okresu II wojny światowej.

Już w trakcie dojazdu we wskazane miejsce policjanci przeżyli chwile grozy, kiedy to zauważyli, jadącego rowerem mężczyznę, który na bagażniku wioził skorodowany panzerfaust. Po zatrzymaniu mężczyzny i zabezpieczeniu granatnika, okazało się, iż ma on niemal 2 promile alkoholu w wydychanym powietrzu. We wskazanym miejscu, oddalonym o ok. 600 metrów od najbliższych zabudowań, policjanci ujawnili wykop o wymiarach ok. 1,5 x 1,5 metra i głębokości ok. 1 metra. Wewnątrz wykopu leżała duża ilość zarówno ręcznych granatników przeciwpancernych tzw. „panzerfaust” jak i pocisków artyleryjskich wraz z łuskami. Obok wykopu leżała również spora ilość wydobytych z ziemi łusek artyleryjskich.

W związku z ujawnieniem takiego znaleziska natychmiast zabezpieczono teren i powiadomiono saperów z jednostki wojskowej w Brzegu.

Jeszcze tego samego dnia przybyli na miejsce patrol rozminowania wydobyl z wykopu 81 szt. pocisków artyleryjskich kal. 75 mm, 15 szt. pocisków artyleryjskich kal. 155 mm, 23 szt. panzerfaustów oraz 96 łusek artyleryjskich. W związku z zapadającym zmrokiem prace wydobywcze musiały zostać przerwane i kontynuowane miały być w poniedziałek. Na polu zabezpieczono również część wydobytego arsenału, który ze względów technicznych nie mógł być zabrany tego samego dnia przez patrol rozminowania. Do czasu oczyszczenia terenu, przez całą dobę pilnował go policjanci z KPP w Prudniku.

Trudno dopatrywać się jakichkolwiek hipotez na temat odkrytego arsenału. Niewątpliwie pochodzi on z okresu II wojny światowej i jest największym tego typu znaleziskiem na naszym terenie od wielu lat. Patrol rozminowania z Brzegu doskonale zna teren powiatu prudnickiego. Żołnierze wzywani są do nas średnio raz w miesiącu, jednak ilość znalezionych niewybuchów zaskoczyła nawet ich.

Odkrycia magazynu dokonały z pewnością osoby, z kręgu tzw. poszukiwaczy skarbów, czy „eksploratorów”, którzy przy wykorzystaniu posiadanej wiedzy a także swobodnego dostępu do specjalistycznego sprzętu, stanowią coraz liczniejszą grupę.

Wszystkie osoby mające takie zamiłowania namawiam przede wszystkim do zachowania zdrowego rozsądku i nie przeceniania zarówno własnych umiejętności jak i znajomości budowy broni i uzbrojenia. Przestrzegam również o konsekwencjach prawnych wynikających z **USTAWA z 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami** (Dz. U. z dnia 17 września 2003 r.).

Zachęcam do odwiedzenia również strony internetowej prudnickiej policji, gdzie mogą Państwo zobaczyć zdjęcia z rozminowania terenu www.prudnik.policja.gov.pl

Oficer Prasowy KPP w Prudniku
kom. Piotr Kulczyk

Fotografie z miejsca znaleziska na str. 12

Wielki Brat Czuwa
Czyli nasze zachowanie okiem policyjnej kamery



Wężykiem na rowerku

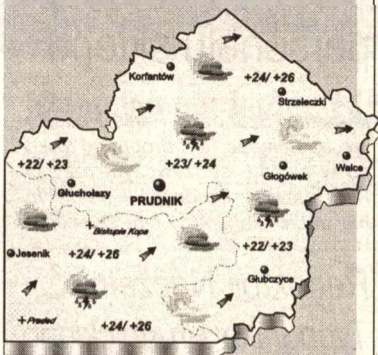


Dlaczego policjant obsługujący system monitorowania miasta zwrócił uwagę na tego rowerzystę? Otóż już na pierwszy rzut oka widać było, iż kierujący może być pod działaniem alkoholu. Jadąc tzw. „wężykiem” nie tylko naraził siebie na uszczerbek na zdrowiu, spowodowany ewentualnym upadkiem, ale również istniało realne zagrożenie potrącenia, w tym wypadku pieszych uczestników ruchu.

Skierowany na ul. Gimnazjalną patrol policji po zatrzymaniu rowerzysty potwierdził, iż mężczyzna w wydychanym powietrzu miał niemal 2 promile alkoholu.

Oficer Prasowy KPP w Prudniku
kom. Piotr Kulczyk

Prognoza na weekend



temperatury maks. w dzień
piątek / niedziela

Zachmurzenie małe i umiarkowane, okresami wzrastające do dużego z przelotnymi opadami deszczu i lokalnymi burzami. Wiatr zachodni i południowo-zachodni, umiarkowany.

Przysłowie ludowe:

Czego lipiec nie dowarzy,
tego sierpień nie dosmaży

AKADEMIA Z OKAZJI ŚWIĘTA POLICJI

W sobotę, 23 lipca w auli prudnickiej Szkoły Muzycznej odbędzie się uroczysta akademie z okazji Święta Policji. Początek o godz. 12.00.

Przychodnia Lekarska Optima

WAŻNE DLA PACJENTÓW W 2005 r.

Przychodnia Lekarska Optima wzorem lat poprzednich, zachęca do czynnego udziału w programach profilaktycznych finansowanych ze środków Narodowego Funduszu Zdrowia. Każda zainteresowana osoba, która w 2003r. 2004r. nie została objęta badaniami z zakresu programów profilaktycznych może teraz z nich skorzystać.

1. Program profilaktyki raka szyjki macicy

Jeżeli jesteś kobietą w wieku 30 - 59 lat, nie lekceważ tej możliwości, skorzystaj z bezpłatnych i bezbolesnych badań cytologicznych. Wczesne rozpoznanie raka szyjki macicy daje 100% szansę jego wyleczenia!!! Zainteresowane Panie prosimy o zgłoszenie się do rejestracji Poradni Ginekologicznej przy ul. Ogrodowej 2a w celu umówienia godziny badania (telefon 436-63-66)

3. Program profilaktyki wczesnej obturacyjnej choroby płuc

Palisz i myślisz, że to nie szkodzi? Sprawdź swoje płuca. Jeżeli jesteś w wieku 40-65 lat, szybko się męczysz, łatwo się przeziębiasz To skorzystaj z bezpłatnego badania spirometrycznego – prostego, bezbolesnego badania czynności płuc

Badania wykonujemy w przychodni przy ul. Nyskiej 1
w dni powszednie od 10:00 do 18:00.

DZIEŃ CHORYCH

BIAŁA. W czwartek - 14 lipca tradycyjnie już był obchodzony w białskiej parafii p.w. Wniebowzięcia NMP, prowadzonej przez księży Kamilianów - Dzień Chorych. Nie jest to przypadkowa okoliczność, ponieważ w dniu tym przypadają obchody święta ku czci św. Kamila, patrona kamiliańskiego zakonu posługujących chorym.

Z tej okazji w miejscowym kościele parafialnym odbyła się uroczysta Msza św. w intencji chorych i pracowników służby zdrowia. Mszę św. odprawił wikariusz o. **Maciej Kostecki**, a okolicznościowe kazanie wygłosił przebywający tu na praktyce diakon **Krzysztof Gorzelnik**, który nawiązał w wystąpieniu do miłości Bożej, cierpienia w miłosierdziu i zaufaniu chorych do Miłosierdzia Bożego.

Następnie w parafialnej salce katechetycznej odbyło się spotkanie z cho-

rymi, przybyłymi na uroczystość w czasie której przy skromnym poczęstunku uczestnicy spotkania włączyli do wykonania przy współudziale organisty Bolesława Opiłki kilku piosenek biesiadnych. Poczęstunek przygotowały panie, które już od kilku lat włączają się w akcję organizacji Dnia Chorych i przygotowanie do tego celu pomieszczeń.

Budujące jest to, że do dowozu ludzi chorych, którym dotarcie na uroczystość dotarcie o władnych siłach stanowiło znaczące utrudnienie, włączyli się nie tylko członkowie rodzin, ale również sąsiedzi i znajomi posiadający własne samochody. W akcji tej uczestniczyli również młodzi ludzie pomagając wielu chorym: w dojeździe do kościoła, a następnie na spotkanie w salce katechetycznej. Im wszystkim należą się słowa podziękowania. (n)

RAJD ŚLĄSKO-MORAWSKI

W najbliższą sobotę, 23 lipca prudnicki oddział PTTK proponuje uczestnictwo w rajdzie po Beskidzie Śląsko-Morawskim (w Czechach). Na miejsce turyści dotrą autobusem.

Trasa marszu: Malenowice - Satina Bus - Wodospad na Satinie - Lukšinec - Lysa Hora (1323 m n.p.m.) - Kobylanka - Sance (zapora wodna) - Ostravice. Czas przejścia bez przerw to ok. 5,5 godz. (24 pkt. GOT).

Wyjazd planowany jest o godz. 6.00 przy biurze PTTK w Prudniku (ul. Kościuszki 56) i 6.10 przy przystanku autobusowym obok stacji „Statoil”. Przyjazd do Prudnika ok. godz. 20.30.

Koszt: 38 zł (członkowie PTTK - 28 zł). Wyżywienie we własnym zakresie. Osoby, które jeszcze zdecydowały się na udział w rajdzie proszone są o pilny zapis w siedzibie PTTK.

POWIATOWY URZĄD PRACY

OFERTY PRACY

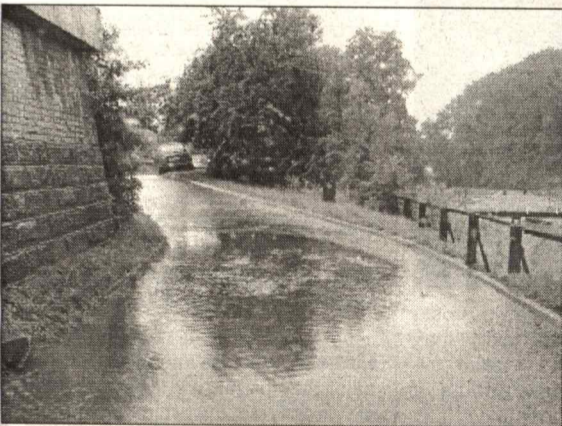


1. **PIEŁĘGNIARKA.** Wojewódzkie Centrum Medyczne. Tel. 452 01 27 lub 129. Al. Witosza 26. Opole
3. **PIEKARZ** – doświadczenie w zawodzie, praca w Łączniku i Moszczance i Ścinawie Małej
4. **SZWACZKA**- szycie skóry, praca w Głucholazach i Krapkowicach
5. **SPRZEDAWCA** – książeczka zdrowia, umiejętność obsługi kasy fiskalnej,
6. **KIEROWCA C+E**– doświadczenie w zawodzie, świadectwo kwalifikacji,
7. **MURARZ – TYNKARZ**- doświadczenie w zawodzie, Zwiastowice
8. **KIEROWNIK SKLEPU, SPRZEDAWCA** – branża RTV i AGD praca w Głogówku
9. **ZBROJARZ, BETONIARZ, CIEŚLA, MURARZ** – doświadczenie w zawodzie, praca w Głogówku
10. **SPAWACZ, TOKARZ, LAKIERNIK**- uprawnienia, doświadczenie w zawodzie, praca w Czechach
11. **PRACOWNIK OCHRONY** – student lub osoba z grupą, praca w Prudniku
12. **SZLIFIERZ** – możliwość przyuczenia, praca w Prudniku
13. **TYNKARZ**- doświadczenie w zawodzie, tynki mokre, praca na terenie powiatu

Szczegółowe informacje na temat ofert pracy znajdują się w Powiatowym Urzędzie Pracy – Serwis Pracy (parter) **436 23 04** lub **436 37 82**

SOBOTNIA ULEWA

Sobotnia burza i obfity deszcz dał się we znaki mieszkańcom ziemi prudnickiej. Woda na krótko zalała fragmenty dróg w dolinie Złotego Potoku. Niektóre „kałuże” godne były amfibii (np. w Łące Prudnickiej). Na skrzyżowaniu dróg w Pokrzywnej obok dawnej stacji kolejowej na drogę zawałił się fragment brzozy. Kierowcy mieli trudności z poruszaniem się, a jeszcze kilkadziesiąt minut po ulewie służby porządkowe nie pojawiły się na miejscu zdarzenia.



Sonda Tygodnika

Co wiesz o Polsce i Polakach?

Po Gdańsku i Krakowie kiedy to pytaliśmy rodaków o ziemię prudnicką, tym razem zadaliśmy pytanie obywatelom Bułgarii, co sądzą o nas i naszym kraju. Niezwykle otwarci Bułgarzy bardzo chętni odpowiadali, choć trzeba przyznać, że dla co niektórych Polska to egzotyczny kraj. Przykładem może być wypowiedź Dragomira, który upierał się, że stolicą naszego kraju jest Praga.



Emu:

- Wiem tylko, że sąsiadujecie z Rosjanami, których dobrze znam. Musicie lubić nasz kraj, bo wielu Polaków wypoczywa właśnie w Bułgarii. Dużo od nas kupujecie z czego się bardzo cieszymy.



Greta:

- Polacy są bardzo sympatyczni i otwarci, wielu ich tutaj przebywa. Macie to szczęście, że jesteście już w Unii Europejskiej, my wspólnie z Rumunią również chcemy niebawem do niej dołączyć. Niewiele wiem o Polsce, tylko tyle, że do niedawna mieliście papieża.



Dora:

- Nie znam osobiście Polaków, ale myślę, że to dobrzy ludzie. Z historii wiem, że mieliście kiedyś sporo problemów, ale teraz Polska jest już silnym krajem.



Dragan:

- Z Polską kojarzą mi się dwa nazwiska: Wałęsa wasz wielki przywódca i Jan Paweł II, którego już nie ma. Robi się z wami dobre interesy, co roku zostawiacie w Bułgarii sporą ilość pieniędzy. Dawno temu za czasów socjalizmu byłem z ojcem w Polsce, w Krakowie i w Warszawie - ładne miasta.



Welislava:

- Poznałam kiedyś na dyskotecie dwóch Polaków, byli bardzo kontaktowi. Sądzę, że potraficie się ciekawie bawić, jesteście rozrywkowi. Nie wiem nic o Polsce, bo nigdy nie miałam okazji tam pojechać, nie czytałam także żadnych książek. Wiem, że od niedawna należycie do Unii.



Dragomir:

- Byłem w Pradze, waszej stolicy. Polskie dziewczyny są bardzo ładne, ale nasze oczywiście ładniejsze (śmiech). Polska jest w Unii i pewnie żyje tam lepiej niż nam. Zresztą widać to jak do nas przyjeżdżacie. Z Polaków kojarzę Jerzego Dudka, piłkarza z Liverpoolu no i byłego papieża.

Z obywatelami Bułgarii rozmawiał Damian WICHER

Moim zdaniem

O pewnym personelu sklepu

Musiąłem Szanowny Panie Redaktorze upamiętnić fakt drobnego zakupu w sklepie spożywczym przy ul. Kościuszki w Prudniku. Ogólnie lubię „robić” zakupy w tym sklepie ze

względu na uprzejmą obsługę. Miałem „chcicę” na wędzone udko z kurczaka. Wybrałem się więc pod wieczór do wspomnianego wyżej sklepu. W okolicy nie ma sklepu z tego typu towarami. Kupiłem więc upragnione udko i ze słinką w ustach, skierowałem się do wyjścia. I w tym momencie usłyszałem „angielski” głosik jednej z pań wchodzących w skład personelu sklepu (akurat był

3 panie) – „Proszę pana, a co pan z tym udkiem zrobi?” Popadłem w krótką konsternację, aż wreszcie wypaliłem – „Będę się nim delektował!” Zdanie to wywołało tak radosny i „zdrowy” śmiech pań ekspedientek, iż postanowiłem częściej „nawiedzać” ten sklep, by „delektować” się radosnym śmiechem żeńskiego personelu!

Mirosław Kudasiewicz

Redaktor Naczelny Tygodnika Prudnickiego

Coroczny plebiscyt czytelników Tygodnika Prudnickiego o statuetkę „Wieży Woka” został rozstrzygnięty. Chciałbym z tej okazji za Pana pośrednictwem złożyć serdeczne życzenia i gratulacje laureatom i zwycięzcom:

- ◆ Panu Józefowi Michalczewskiemu - Człowiekowi Roku 2004
- ◆ Spółdzielni Mleczarskiej w Prudniku - Firmie Roku 2004.

Gratuluję wszystkim pozostałym uczestnikom plebiscytu, w którym tak naprawdę nie ma pokonanych. Każdy z nich tworzył i tworzy wizerunek naszego miasta, regionu i trwale wpisał się w jego historię.

Składam również podziękowanie Redakcji Tygodnika Prudnickiego

za przeprowadzenie i kontynuowanie plebiscytu

Z poważaniem
PREZES

mgr Mirosław Czupkiewicz

Dziękujemy za list, przypominając że Prudnickie Towarzystwo Budownictwa Społecznego, któremu prezesuje Mirosław Czupkiewicz znalazło się w finale tegorocznego plebiscytu.

NIE BĘDZIE PEŁNOMOCNIKIEM BO JEST KANDYDATEM LEWICY

- Myślałem, że tu decydować będą inne względy niż polityka, niestety myliłem się - powiedział dla TP Przemysław Pryka, na wieść o odwołaniu go z funkcji pełnomocnika oddziału Powiernictwa Polskiego w Głogówku. Prezes Zarządu Powiernictwa Dorota Arciszewska-Mie-

larczyk zdecydowała się na ten krok po otrzymaniu informacji, że Przemysław Pryka kandydował będzie na posła z ramienia Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Nowym pełnomocnikiem miał zostać... ojciec Przemysława - Benedykt, ale ten nie przyjął nominacji.

Przemysław Pryka uważa, że ruch ten podyktowany był racjami politycznymi, a nie dobrem Polski, co jest podstawą działalności PP. Prezes Arciszewska jest posłanką PiS-u, resztę niech dopowiedzą sobie czytelnicy.

AD

WYPOCZYNEK W SYFIE



Prudnicki park kiedyś będzie odnowiony. Tymczasem należy zadbać o jego bieżące porządkowanie. Na pewno nie ułatwiają tego mniej kulturalni mieszkańcy Prudnika,

którzy przy ławkach robią po prostu „burdel”. Zastanawiające jest jednak komu chce się siedzieć w takim „syfie”. Podobne porządki panują w Parku „Przy wodociągach”.

AD

Uwaga konie!

Takie znaki powinny stać na odcińku drogi pomiędzy Frączkami a Brzeźnicą. W nocy z soboty na niedzielę (16/17.07.) po szosie biegali koń. Miejmy nadzieję, że zwierzę przerwało nocne gonitwy.

(red)

Interwencje

Nie ma „stopu”

Na świeżo odnowionej drodze transportu rolnego pomiędzy Łąką Prudnicką a Szybowicami, przy przejeździe kolejowym nie ma od pewnego czasu znaku „Stop”, od strony południowej. Nie jest to co prawda droga przelotowa, ale skoro znaki zostały tam postawione to powinno się je uzupełnić.

Druga uwaga dotycząca tej drogi. Mimo tego, że niedawno była odnawiana to już dziś posiada wiele sporych rozmiarów dziur i innych uszkodzeń. Winowajcami naszym zdaniem są duże pojazdy, które w trakcie zbiórow na polach wjeżdżały na nieprzystosowaną przecież do tego celu drogę. Mieszkańcy Łąki Prudnickiej donosili o zniszczonym przez nie skrzyżowaniu we wsi (ul. Czereśniowa). Pojedynczy traktor

lub kombajn nie może równać się w wielkości ciężarówkami z przyczepami, kursującymi tam i z powrotem.

Trzeci problem to tradycyjne wysypisko śmieci na terenie dawnego folwarku Donnersmarck, niedaleko linii kolejowej. Ktoś wysypał tam gruz, są również zwykłe śmieci. Niedawno pisaliśmy o akcji Straży Miejskiej, która zlokalizowała przy tej samej drodze wyrzucone do rowu worki ze śmieciami (sprawca został zidentyfikowany). Uwagi te mają nie tylko na celu wymuszenie na służbach porządkowych bieżącego usuwania niedociągnień i usterek. Przykład tej drogi pokazuje jak bardzo nie dbamy o to, co się przecież dla nas, mieszkańców robi. Znaki, nowa droga, czyste otoczenie, to wszystko jest dla nas. A jednak to my niszczymy znaki, rozwalamy drogi i śmieciemy gdzie tylko popadnie.

(red)

ZNISZCZONY PRZEJAZD

Otrzymaliśmy kilka telefonów w sprawie niszczonego przejazdu kolejowego w Lubrzy na drodze z Prudnika do Opola. Okazało się, że przez pierwsze dni zbrojona płyta betonowa kołysała się pod naciskiem kół. Ciężar dużych samochodów sprawił, że płyta się skruszyła i przejazd przez tory stanął dużą trudnością dla kierowców. Przy okazji warto zwrócić uwagę na szyny torów, zasypane piaskiem i zarosłe

trawą dowodzą, że już dawno żaden pociąg tędy nie jeździł. Czy nie da się przynajmniej zabezpieczyć linii, tak żeby w przyszłości, gdy nadejdą „lepsze czasy” można ją było jeszcze użytkować? Po co w takim razie robiono szlabany na obwodnicy Prudnika?



Prudniczanie o rodzinnych stronach

Andrzej i Adam z Prudnika w „Nowinach Nyskich” nad Jeziorem Nyskim

- U nas nic się nie dzieje, a tu po prostu jest fajnie - można się opalać, pływać i pobawić się w piasku... no i są ładne dziewczyny. Tylko woda trochę brudna.

Uroczyste otwarcie obwodnicy w piątek

LUBRZA. Jak już informowaliśmy w najbliższy piątek, 22 lipca odbędzie się uroczyste otwarcie obwodnicy Lubrzy. Spotkanie z tej okazji przewidziano przy wschodnim końcu nowej drogi, a więc od strony Głogówka, przy skrzyżowaniu na Skrzypiec. Początek o godz. 12.00.

AD

CO SŁYCHAĆ U SĄSIADÓW?
CZYTAJ

Życie i Stuchotaż

Pytaj w PTTK-u (Prudnik, ul. Kościuszki 56) i redakcji „TP”

DODATEK SAMORZĄDOWY

GMINA PRUDNIK

**5.900 złotych dla Czyżowic
i 18.360 dla Rudziczki**

Finansowy zastrzyk

W tym roku sołectwa gminy Prudnik otrzymały odpisy podatkowe w wysokości 20 złotych od mieszkańca. Z rozwiązania tego cieszą się przede wszystkim samorządy wiejskie, które dzięki temu mogą dysponować wcale nie tak małymi środkami. Czyżowice otrzymały na przykład 5.900 złotych.

- Środki te przeznaczymy na budowę chodnika oraz wiejskie imprezy, strażacką i dożynki, - mówi Alicja Zawiślak, sołtys Czyżowic. - Część przeznaczaliśmy na zakup kosy żytkowej, dzięki której regularnie będzie można utrzymywać w porządku trawniki we wsi.

Rudziczka, jedna z większych miejscowości wiejskich powiatu prudnickiego dysponuje w tym roku kwotą 18.360 złotych.

Janina Stanisław, sołtys Rudziczki: - 12 tysiącami złotych dofinansujemy zakup motopompy dla OSP, resztę sfinansuje Zarząd Wojewódzki OSP. Pozostałe pieniądze przeznaczymy dla wiejskiej orkiestry dętej oraz na imprezy oświatowo-kulturalne: Dzień Dziecka, Dzień Matki, festyn i dożynki. Kupujemy również kosę żytkową. Należy zaznaczyć, że środki przekazywane dla wsi, są praktycznie podwajane, a nawet potrójane, ponieważ wykonywana jest przy tym praca społeczna przez mieszkańców wsi.

Tak więc, środki z budżetu Gminy nie tylko są konsumowane przez społeczność wiejską, ale przyczyniają się do inicjowania dodatkowych zadań, które już samorządu nie kosztują. Jest to więc rozwiązanie opłacalne dla obu stron.

(red)

Niemcy o obchodach 15-lecia partnerstwa

W 56 numerze „Neustädter Heimatbrief” z lipca tego roku znalazła się informacja o przeprowadzonym w czerwcu XIV Konkursie Josepha von Eichendorffa oraz relacja jednego z członków delegacji miasta Northeim z wizyty w Prudniku z okazji 15-lecia partnerstwa. Relację w tłumaczeniu Janiny Mokrskiej prezentujemy poniżej.

Odwiedziny z Northeim w Prudniku

W związku z jubileuszem 15-lecia partnerstwa w dniach 2-5 czerwca 2005 roku do Prudnika została zaproszona Rada Miejska Northeim. Rada zdecydowała, że w skład delegacji wejdzie przedstawiciel dawnych mieszkańców Prudnika. Byłem tym, który pojechał z delegacją.

Oprócz Northeim Prudnik ma jeszcze cztery partnerskie miasta: Bohumin (Czechy), Krnov (Czechy), Nadworna (Ukraina) i San Giustino (Włochy), których delegacje również przybyły na jubileusz.

3 czerwca rano wszystkie delegacje spotkały się na konferencji. Tema-

tem konferencji było podsumowanie 15. lat partnerstwa. Po południu w hali sportowej nastąpiło otwarcie VIII Wystawy Twórców Ludowych i Rzemiosła Artystycznego pogranicza polsko-czeskiego, w którym uczestniczyli przedstawiciele miasta Northeim.

4 czerwca przy pomniku na Kobylicy odbył się Konkurs Recytatorski im. Eichendorffa, zapoczątkowany w 1992 roku przez Hajo Hoffmanna. Wzięło w nim udział 45. polskich uczniów recytujących w języku niemieckim wiersze naszego śląskiego poety. Było to bardzo miłe przeżycie. Także chór szkolny śpiewał niemieckie pieśni.

Potem były odwiedziny w Muzeum Ziemi Prudnickiej, gdzie profesor z Opola wyjaśniał historię Prudnika. Po południu uczestnicy konkursu Eichendorffa zostali uhonorowani w Prudnickim Ośrodku Kultury. Nasza grupa dawnych prudniczan poczęstowana została śląskim ciastem i kawą. Program tych dwóch dni był bardzo napięty.

Wieczorem mogliśmy wymienić wrażenia, także z przyjaciółmi z innych partnerskich miast Prudnika. 5 czerwca po śniadaniu wyruszyliśmy w drogę powrotną do Northeim.

R.Mehr



Kolejny wypadek

GŁOGÓWEK. Uliczki dojazdowe do głogóweckiego Rynku są bardzo wąskie i często dochodzi na nich do kolizji samochodowych.

W sobotę 2 lipca w godzinach przedpołudniowych doszło do zderzenia dwóch samochodów na skrzyżowaniu ulic: Spółdzielczej i Krótkiej. Oba auta musiały zostać odholowane, gdyż samodzielnie nie

były w stanie kontynuować jazdy. Strażacy przez godzinę usuwali skutki zdarzenia.

Lokalne gazety (Tygodnik Prudnicki i Życie Głogówka) już kilka lat temu sugerowały, by uliczki były jednokierunkowe, co zlikwidowałoby niebezpieczeństwo wypadków, ale jak do tej pory, nic w tej sprawie nie zrobiono. (j)

CZY BĘDĄ W TYM ROKU GMINNE DOŻYNKI?

Do burmistrza Prudnika wpłynął wniosek Rady Sołeckiej wsi Łąka Prudnicka dotyczący organizacji tegorocznych dożynek gminnych w tej wsi. Rada postawiła dwa warunki, które zdaniem burmistrza nie pozwalają na spełnienie tego wniosku. Po pierwsze dożynki mają być zorganizowane w miesiącu sierpniu, co organizacyjnie według burmistrza

nie jest możliwe do wykonania. Po drugie miejscem tych dożynek ma być nieczynna od kilkunastu lat hala sportowa w Łące Prudnickiej. Aby wykonać jej remont trzeba w pierwszej kolejności opracować dokumentację techniczną. Przede wszystkim konieczne są środki finansowe, a tych nie zaplanowano w budżecie. W związku z powyż-

szym zgodę na przeprowadzenie dożynek w Łące Prudnickiej burmistrz uzależnił od spotkania z Radą Sołecką i ustalenia rozsądnego dla wszystkich mieszkańców gminy terminu dożynek we wrześniu, a przede wszystkim określenia miejsca ich odbycia bądź to na terenie placówek oświatowych, czy też boiska sportowego.

Sprawa leśniczówki „Na Anusi”

KIEŁBASA NA KIJU

Nie tak dawno informowaliśmy, że Stowarzyszeniu Ludzi Twórczych „Galeria” z Jarnołtówka udało się pozyskać leśniczówkę „Na Anusi”, którą z pomocą środków unijnych chcieli odrestaurować by prowadzić tam działalność edukacyjną oraz wzbogacić Park Krajobrazowy „Góry Opawskie” w oryginalną atrakcję turystyczną. Tymczasem okazuje się, że to stare XIX-wieczne gospodarstwo zostało przekazane „do czasu”, a nie znajdzie się ktoś kto mógłby otrzymać ten teren w ramach rekompensaty wynikającej z ustawy o reprivatyzacji.

Otrzymał ją z Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych warunki umowy przekazania tejże leśniczówki, w których to był ujęty punkt o reprivatyzacji, że w każdej chwili po przekazaniu jej można rozwiązać z nami umowę – powiedział naszej gazecie prezes stowarzyszenia Andrzej Kleszcz – Dlatego nie możemy tego przyjąć, gdyż nie otrzymalibyśmy żadnych pieniędzy na remont tych zabudowań.

Tymczasem Dyrekcja Generalna Lasów Państwowych tłumaczy, że usunięcie takiego zapisu z warunków umowy nie jest możliwe, ponieważ wymagana klauzula wynika z dyspozycji Prezesa Rady Ministrów ograniczającej zbywanie i obciążanie nieruchomości własności Skarbu Państwa w związku z pracami nad ustawą o reprivatyzacji i rekompensatach.

Ponadto zaznaczono, iż z uwagi na lokalizację wnioskowanej nieruchomości (głęboka enklawa w zwartym kompleksie leśnym) – Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Katowicach negatywnie zaopiniowała inne formy władania nieruchomością.

Taką właśnie odpowiedź uzyskał burmistrz Głucholazy, który zwrócił się o przekazanie terenu i leśniczówki „Na Anusi” za część długu, jaki Lasy Państwowe mają wobec gminy Głucholazy.

Zastanawiamy się teraz czy Nadleśnictwu bardziej opłaca się sprzedać działkę będącą w środku lasu w ramach reprivatyzacji, czy przekazać ją stowarzyszeniu, tak aby mogli z niej korzystać wszyscy – dodał rozczarowany Andrzej Kleszcz.

Dlatego też stowarzyszenie postanowiło zwrócić się z petycją do ministra środowiska Jerzego Swatonia, w której prosi o dalszą interwencję w tej sprawie – Myślimy, że minister zechce przynajmniej wyjaśnić nam swoje poczynania oraz podarowanie „kielbasy na kiju”, której nie można osiągnąć – stwierdził prezes stowarzyszenia.

Członkowie stowarzyszenia nie czekając na odpowiedź rozpoczęli zbieranie podpisów pod wspomnianą petycją. Początek akcji miał miejsce podczas zorganizowanej pod koniec czerwca na polanie w dolinie Bystrego Potoku – „Nocy Świętojańskiej”.

Sprawa leśniczówki „Na Anusi” straszy się przeciagą, a w tym czasie mogli-

byśmy pisać programy, aby starać się o pieniądze na restaurację tego obiektu – mówi Andrzej Kleszcz – Wcześniej otrzymaliśmy od ministra informację kto pomógł nam w zdobyciu leśniczówki, co po jakimś czasie okazało się nieprawdą. Nie rozumiemy dlaczego urzędnicy prześcigają się w utrudnianiu nam prac, które sprawiłyby, że to gospodarstwo stałoby się perełką Gór Opawskich.

Na prośbę Stowarzyszenia Ludzi Twórczych „Galeria” z Jarnołtówka publikujemy „List otwarty do Ministra Środowiska pana Jerzego Swatonia”.

(ka)

KOMENTARZ

Wyjąkowo dziwny wydaje się nasz kraj. Z jednej strony mamy w Polsce, szczególnie na ziemiach zachodnich, mostwo niezagospodarowanych obiektów, które nie mogą doczekać się właściciela, dbającego o ich wygląd, z drugiej czyni się przeszkody osobom, które chcą je wziąć w opiekę.

Dawna leśniczówka „Na Anusi” to obiekt zdewastowany, chylący się ku ruinie. Podziwiam grupę osób, która społecznie chce się nim zaopiekować i odnowić. Nie chce mi się również uwierzyć w dawnego repatrianta (albo jego potomka), który zechce



zamieszkać wysoko w górach, chyba, że z leśniczówki robi dacie z wysokim płotem i krwiożerczymi psami. Turystyka Gór Opawskich będzie miała tyle z tej „atrakcji”, co demokracja dla prezydenta Łukaszenki. Są jeszcze inne zagrożenia płynące z tej sytuacji. Nikomu nie można źle wróżyć, ale stowarzyszenia mają to w sobie, że raz działają lepiej, a innym razem gorzej. Co robi gmina Głucholazy jeśli stowarzyszenie po kilku latach zrezygnuje z opieki nad leśniczówką? Nie mniej jednak stowarzyszenie jako jedyny podmiot zainteresowało się niszczącym obiektem, dlatego też państwo i samorząd powinny podjąć starania przychylnie inicjatywie społeczników. Plany stowarzyszenia są też zbieżne ze strategią rozwoju

gminy Głucholazy, która przecież ma się starać o rozwój turystyczny regionu. Przypominam jednak, że cały czas mówimy o gminie Głucholazy i powiecie nyskim, u nas również są obiekty, które proszą się o zagospodarowanie. Pewnie żadne stowarzyszenie nie dałoby sobie rady z dużym zamkiem w Łące Prudnickiej, ale jest dworek w Piorunkowicach z niedalekim parkiem, są byłe budynki sanatoryjne w Wieszczyniu (Nowej Wsi), których częścią jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy jest zainteresowana prudnicka Komenda Hufca Związku Harcerstwa Polskiego itd. Pole do działania w tym zakresie jest bardzo szerokie.

Andrzej Dereń

DO OBSKURNEGO MIASTA NIE PRZYJEDZIE ŻADEN TURYSTA

Czytelnikom dziękujemy za wszystkie głosy na temat artykułu o możliwościach rozwoju turystycznego ziemi prudnickiej, który ukazał się w jednym z poprzednich numerów gazety. Materiał był zaledwie reakcją na czeskie sympozjum w Trzemesnej, podczas którego zastanawiano się, jak popularyzować okolice Osobłogi wśród turystów.

Temat turystyki jest rozległy, ale z pewnością wart większej uwagi niż to się robiło dotychczas. Ziemia prudnicka najprawdopodobniej osiągnęła już pułap rozwoju zakładów produkcyjnych, należy wątpić aby w przyszłości powstawały nowe firmy zatrudniające większą ilość osób. Jeżeli będą powstawać to tylko zastępując dotychczas istniejące, redukując zatrudnienie bądź likwidowane. Od kilku lat mamy do czynienia z taką tendencją. Smutną informacją z ostatnich tygodni jest likwidacja zakładu produkującego opakowania, który przez kilka lat funkcjonował na terenie prudnickiego „Frotextu” i zatrudniał ponad sto osób. Z drugiej strony rozwija się Artech, który na terenie byłych koszar zajął już sporą część budynków. W sferze usług również jest „tak sobie”, jedne sklepy padają, a inne powstają. Nie zanoszą się jednak na to, żeby klientów przybywało wszak w ciągu kilku lat liczba mieszkańców powiatu prudnickiego zmniejszyła się o co najmniej kilkaset. Na dodatek mamy już kilka nieprudnickich marketów, przez które następuje odpływ rodzimego kapitału. Wpływy w nich uzyskiwane nie są generowane przez prudniczan. Gdyby ich właścicielem był prudniczanin, zarobione pieniądze w dużej części wydawałby na lokalny rynek, niestety jest inaczej. Artech natomiast, mimo iż jest firmą obcą, ściągają kapitał do nas, czy to poprzez rozbudowę zakładu, czy płacenie prudniczanom pensji. Prawa ekonomii są bezwzględne.

Przy uwzględnieniu tych wszystkich warunków wydaje się, że jednym z niewykorzystanych dotąd kierunków rozwoju ziemi prudnickiej jest turystyka, dzięki której ściągamy możemy pieniądze z zewnątrz. Tylko szalenie usiłowałby twierdzić, że ziemię prudnicką da się przekształcić w ciągu powiedzmy dziesięciu lat w region turystyczny. Nasz region nie ma naturalnych predyspozycji, do tego aby turystyka stała się głównym dochodem mieszkańców, ale może być przecież podstawą egzy-

stencji dla setek osób. Można to porównać do sytuacji, jaka panowała u nas w pierwszych trzech dziesięcioleciach XX w. Przykładowo Prudnik był miastem przede wszystkim przemysłowym, jednak dla potrzeb mieszkańców i turystów istniało sporo atrakcji, frapujących ówczesnych podróżników. W tamtych czasach popularna była turystyka wędrowna, a jeśli przyjąć, że granice były bardziej zamknięte niż obecne, a ponadto Góry Opawskie były jedynym pasmem górskim na niemieckim Górnym Śląsku to zrozumiemy, dlaczego turyści często pojawiali się w Prudniku. Co ważne majątność ludzi nie była taka jak obecnie, zagraniczne wypadki należały do rzadkości, a najpopularniejszą formą podróży była kolej, stąd jej duże znaczenie. Turystyka wędrowna jednak nie umarła, a ludzie nadal szukają aktywnych form spędzania wolnego czasu i to może im zaferować ziemia prudnicka.

W porównaniu z okresem przed 1945 rokiem wzrosła rola Głogówka na mapie turystycznej państwa, a to ze względu na obecność tu polskiego króla Jana Kazimierza. Niemcy siłą rzeczy nie przywiązywali do tego takiej wagi, jak Polacy. Miejscem historycznym stał się również Prudnik, gdzie więziony był w latach 50. Stefan kard. Wyszyński.

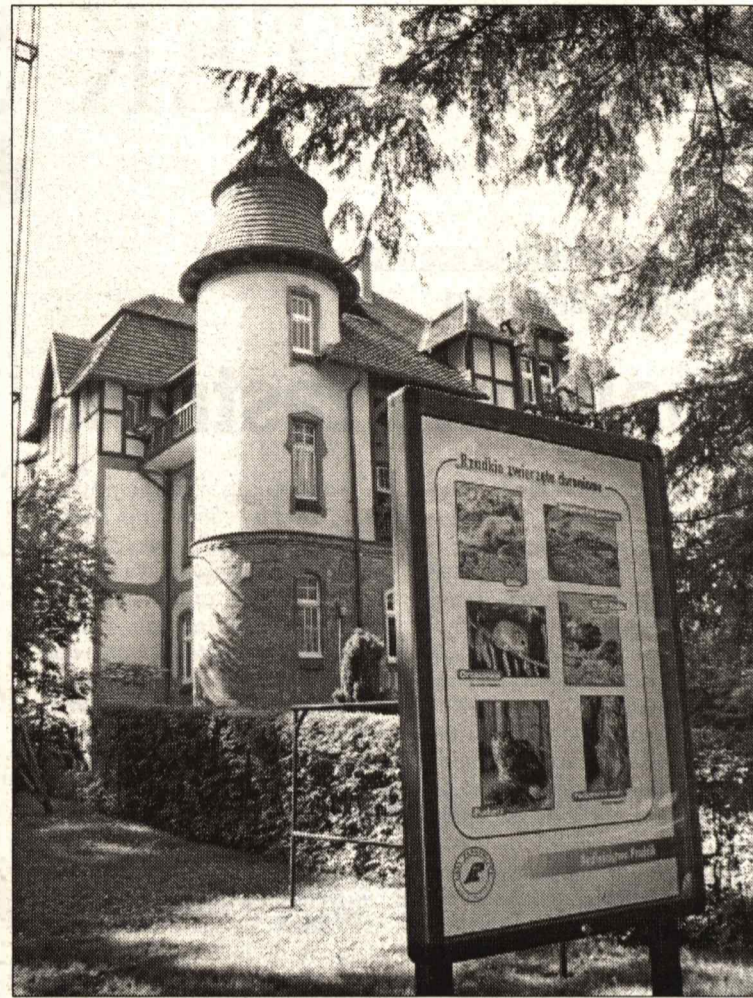
Tworzenie turystycznego oblicza ziemi prudnickiej, czy każdej z gmin z osobna nie jest takie łatwe. Świetnym przykładem mozolnej pracy nad rozwojem turystycznym mogą być Złote Hory. Remont wieży widokowej na Biskupiej Kopie, utworzenie przejść granicznych na Kopie i koło Konrada, wytyczenie kilku szlaków turystycznych, budowa skansenu złota z młynami do mielenia rudy, organizacja mistrzostw w płukaniu złota, rekonstrukcja XVIII-wiecznych bitew, budowa schroniska na Kopie, spektakle teatralne o procesach czarownic, budowa zbiornika wodnego, wszystko to wpisuje się w nowe oblicze miasteczka, które chce ściągnąć do siebie turystów. Z drugiej strony Złote Hory przecież nie imponują liczbą ośrodków wypoczynkowych i pensjonatów, władze miasteczka jednak zdają sobie sprawę, że to rozwój turystyki może wpłynąć na decyzje przedsiębiorców o powstaniu nowych ośrodków, restauracji i innych punktów obsługi turystycznej.

Negatywnym przykładem miejscowości nieprzyjemnej turystom może być

Pokrzywna. Tylko obszar leśny z tablicami informacyjnymi i szlakami jest w stanie zaspokoić potrzeby turysty i wypoczywającej osoby. Sam teren zabudowany to już obszar rozpaczy, brak chodników, zarosnięte pobocza, przypadkowe zjazdy, ordynarne oświetlenie uliczne. Czy tak powinna wyglądać miejscowość turystyczna?

Skupmy się na chwilę na Prudniku. Nasze miasto przez ostatnie lata znacznie zmieniło swój wizerunek, obraz obdrapanego i zaniedbanego miasta narkomanów już dawno odszedł w niepamięć. Umiejętne wykorzystanie zwycięstw w ogólnopolskich konkursach, m.in. na najlepiej oświetloną gminę, czy „Zadbany zabytek”, tworzą atmosferę miasta zadbanego, któremu zależy na promocji. To fundamentalna podstawa miasta przyjaznego turystom. Trasy rowerowe, tablice, punkty informacyjne, cała infrastruktura turystyczna na tle obskurnych kamienic i dziurawych dróg nie miałyby sensu. Dzięki tym wszystkim zabiegom osoby zwiedzające centrum miasta są dziś mile zaskoczone urokiem naszej starówki, zwłaszcza jeśli słyszały złą opinię z przeszłości. W takim towarzystwie tablica informacyjna przy ul. Piastowskiej o trasach rowerowych dorzecza Osobłogi prezentuje się bardzo dobrze. Dobrze również, że Gmina jest przychylna propozycjom wytyczenia pasów ruchu i ogólnie tras dla rowerzystów (rowerzyści pytają kiedy?). Do nadal poprawiającej się estetyki miasta należy dodać inne elementy bliskie turystom. Ciekawie prezentuje się Muzeum Ziemi Prudnickiej po rozbudowie, które zadbało, aby każdy podróżnik wiedział jak do niego trafić (reklama przy ul. Batorego). Na pewno konieczna jest jeszcze reklama na Rynku, gdzie turyści najczęściej bywają. Koloniści mogą wybrać się na wyremontowany basen, na którym zresztą mają być w przyszłości specjalne atrakcje wodne. Jest również kilka miejsc w Prudniku, w których można przenocować („Obuwnik”, „Classic”, „Oaza”, internat Zespołu Szkół im. J. Korczaka, Dom Weselny) oraz dobrze zjeść, tanio lub nieco drożej, ale luksusowo. Ma więc nasze miasto podstawy, dzięki którym można starać się o przyciągnięcie turystów.

Na razie bez pomysłu są tablice, informujące o historii najważniejszych zabytków. O dziwnym podejściu do problemu świadczy np. zastąpienie kilka lat temu starej tablicy nową na tzw. daw-



nyim zajeździe przy ul. Piastowskiej (właściwie jest to Dom Miejski Sednickich z Łąki Prudnickiej). Wszystko byłoby w porządku, gdyby nie to, że nowa tablica posiadała już nieaktualną informację o pięknych kołatkach, które wiele lat wcześniej zniknęły z drzwi wejściowych. Bezmyślnie starą tablicę zastąpiono nową bez jej czytania...

Tymczasem tablice informacyjne to kolejna cegiełka do wizerunku miasta przyjaznego turystom. Należy więc przygotować je profesjonalnie i liczyć się z tym, że co roku trzeba je będzie odnawiać lub konserwować, nie tylko ze względu na działalność wandalii. Tablice takie można ozdobić dawnymi reprodukcjami, rysunkami, planami i mapami. Wszystkie razem muszą tworzyć logiczną całość. A jak jest obecnie? Dbałość o nie przejawiała się niedawno, kiedy jeden z radnych miejskich zwrócił uwagę na obskurną tablicę na Wieży Bramy Dolnej, starą zastąpiono nową i koniec problemu. Na sesji przypomniano również o zupełnym braku tablicy na najstarszym prudnickim zabytku, Wieży Woka, a przecież to nie koniec listy. Gdzie są tablice na ratuszu, przy kolumnie Maryjnej, fontannie, pomniku św. Jana Nepomucena, w parku, przy kapliczkach? Na najpiękniejszym prudnickim placu można postawić jedną większą tablicę lub kilka przy każdym ciekawszym zabytku.

Pisząc o tablicach warto pochwalić nasze prudnickie placówki oświatowe, Publiczne Gminajum nr 1 w Prudniku

i Liceum Ogólnokształcące, które w Lesie Prudnickim, a to również gmina Prudnik postawiły ładne tablice informacyjne właśnie z myślą o turystach. Także PTTK Prudnik przy współpracy z Nadleśnictwem Prudnik i „Tygodnikiem Prudnickim” przygotowały tablicę przy prudnickim kamieniu granicznym koło Dębowca. Należy również napisać o wspomnianej wcześniej tablicy z mapą o trasach rowerowych na terenie dorzecza Osobłogi w Prudniku.

Kolejnym krokiem w celu poprawy wizerunku miasta w oczach turysty jest rekonstrukcja parku. Gmina zleciła opracowanie dokumentacyjne, a to jest podstawa do rozpoczęcia generalnego „remontu” parku. Wcześniej udało się zadbać o fontannę pod pomnikiem 600-lecia miasta Prudnika, dokonano również drobnej wycinki, której efektów i tak już nie widać, choć przez kilka miesięcy w ubiegłym roku prudniczanie mieli okazję obejrzeć park z nieco innej niż „leśnej” strony. Wiele z nas będzie zaskoczonych widokiem parku po renowacji, pozostaną pojedyncze drzewa, będą ładne trawniczki i pewnie nasadzone zostaną egzotyczne krzewy.

To są elementy, które w całości stanowią obraz miasta przyjaznego zarówno mieszkańcom jak i gościom. W kolejnej części dyskusji zastanowimy się, jaką ofertę kulturalną i rozrywkową przygotowała ziemia prudnicka dla turystów podczas wakacji.

Andrzej Dereń

„SUDETY” DOSTRZEGAJĄ GÓRY OPAWSKIE

Wrocławskie wydawnictwo ATUT jest właścicielem miesięcznika „SUDETY”, które od kilku lat wzbo-



gaca wiedzę swoich czytelników. Po rządnie wydane czasopismo jest nośnikiem informacji krajoznawczych i turystycznych dotyczących Sudetów. Co ważne wydawca i autorzy tekstów pamiętają o Jesionikach i w wchodzących w ich skład Górach Opawskich, stąd często można przeczytać artykuły o naszych okolicach.

W numerze kwietniowym znalazł się artykuł Marcina Dziejdzica o wieżach widokowych w Górach Opawskich. Kilka miesięcy temu ten sam temat podjął na łamach „Tygodnika Prudnickiego” Piotr Kulczyk. Tekst w „Sudetach” otwiera informacja o wieży widokowej wybudowanej na Okopowej (Szwedzkie Szańce) przez prudniczan. Warto powrócić do tego pomysłu, może ze zmianą lokalizacji, np. na szczycie Koziej Góry obok krzyża, albo na Długocie? W tym samym numerze gazety znajduje się również artykuł o przyro-

dzie doliny Bystrego Potoku Krzysztofa Spalka, uzupełniony pięknymi fotografiami. To już nie jest powiat prudnicki, ale prudniczanie czują sentyment do tego dawniej „naszego” zakątka. Bogusław Czechowicz jest autorem tekstu o górnicych kaplicach na stokach Poprzecznej Góry (Přičný vrch) nad Złotymi Horami (numer majowych „Sudetów”). Oprócz słynnego sanktuarium Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych (Maria Hilf) znajdują się tam ruiny dawnego zespołu kaplic nad wsią Horni Udoli. Zniszczone obiekty nie wyglądają najlepiej, ale w połączeniu z przyrodą tworzą wyjątkowy, romantyczny klimat tego miejsca. W numerze czerwcowym Michał Woźniak opisuje problematykę granicy państwowej na terenie Sudetów. Brak kolejowego przejścia granicznego w Głuchołazach jest dowodem na to, że do sprawy likwidacji wewnętrznych barier granicznych

wciąż podchodzi się z uporem godnym lepszej sprawy. Autor zwrócił uwagę na wciąż niewystarczającą liczbę przejść granicznych w Sudetach. Pan Woźniak jeszcze bardziej by się zdziwił, gdyby zobaczył ilość przejść granicznych w powiecie prudnickim (jedno). Podziękowania należą się autorom, którzy poprzez swoje teksty popularyzują wśród turystów ziemię prudnicką i Góry Opawskie.

Polecam lekturę miesięcznika, który można nabyć również w Prudniku, m.in. w siedzibie PTTK i sklepie muzycznym na Rynku. Dość wysoką cenę (7 zł) rekompensuje wysoka wartość merytoryczna i techniczna gazety (pełny kolor).

AD

Nowe szlaki rowerowe na ziemi prudnickiej

Na mapie turystycznej „Dorzecze Osobłogi” wydanej 2 lata temu przez Stowarzyszenie Rozwoju Dorzecza Osobłogi zaznaczono nieoznakowane, projektowane trasy rowerowe na terenie gminy Strzeleczy. W czerwcu kierowcy jadący przez Zielinę i Kujawy mieli okazję przekonać się, że trasy rowerowe są już wytyczone w terenie poprzez ustawienie tabliczek. Główny szlak wiedzie wokół całej gminy, od Mosznej poprzez Raclawiczki, Serwitut, Bory Niemodlińskie, Strzeleczy, Dobrą, Nowy Bud, Komorniki, Piszarowice, Kujawy i Zielinę z powrotem do Strzeleczy. Wytyczono również szlak „na skróty” ze Strzeleczy przez Łowkowice do Komornik. Po drodze turyści rowerowi mają okazję obejrzeć najciekawsze zabytki gminy Strzeleczy, w tym pałac w Mosznej, Piszarowicach i Dobrej oraz wiatrak w Łowkowicach. Szlaki te wpisują się w koncepcję „Tras Rowerowych Euroregionu Pradziad”.

(red)

- Czy zdaniem pana posła, powinniśmy w Polsce przeprowadzić w obecnej sytuacji referendum w sprawie tzw. traktatu konstytucyjnego Unii Europejskiej. Chodzi o sytuację, w której traktat został odrzucony w referendum przez dwa państwa Francję i Holandię.

- Oddzieliłbym kwestię szumu medialnego od kwestii prawnej. Próbuje się nas przekonać, że traktat jest jeszcze możliwy do ratyfikacji. Otóż, niestety (dla tego aktu) albo na szczęście jest tak, że w momencie kiedy nie ratyfikuje go pierwsze państwo to on automatycznie staje się dokumentem martwym. Jest artykuł w części czwartej, który mówi, jakie wymogi muszą być spełnione aby traktat konstytucyjny wszedł w życie. Wyraźnie jest zapisane, że jeśli ratyfikują go wszystkie państwa sygnatariuszy, a jest ich 25 to wchodzi w życie 1 listopada 2006 roku. Jeśli do tego momentu nie ratyfikują go wszystkie państwa to wchodzi w życie drugiego miesiąca po dacie ratyfikacji przez ostatnie państwo sygnatariuszy. Muszą go ratyfikować nie 20, czy 22 państwa ale wszystkie 25. Nie ma innej możliwości aby traktat konstytucyjny wszedł w życie. A nas próbuje się przekonać, że może jak ratyfikuje 4/5 to on i tak wejdzie a te pozostałe 5 państw coś sobie z tym zrobi. To jest pomylenie pojęć, próbuje się nas okłamać.

Pierwotna ratyfikacja musi być jednomyślna. Jest też artykuł w traktacie mówiący o tym, że jak się zmienia traktat, który już jest prawem to musi być ratyfikacja przez 4/5 państw sygnatariuszy. Wtedy pozostałe państwa muszą z tą zmianą coś zrobić. Ale to dotyczy tylko zmiany zatwierdzonego traktatu. Aby stał się prawem, przy pierwotnej ratyfikacji wymagana jest zgoda wszystkich. Cały szum medialny jest kompletnie nieprawdziwy. Przywódcy państw nie byli przygotowani na to, co się stało. Nie byli przygotowani na to, że traktat konstytucyjny może nie zostać ratyfikowany. Co ciekawsze, uderzenie w tychże przywódców, słuszne zresztą, bo to była zadufana w sobie klasa polityczna, przyszło z najmniej oczekiwanej strony. Bo przyszła ze strony społeczeństwa, dla którego ten traktat był pisany. Traktat konstytucyjny w sposób najbardziej uprzywilejowany traktuje duże państwa starej Europy, przede wszystkim Niemcy i Francję. Jeśli społeczeństwo, które na tym traktacie zyskuje najwięcej opowiada się przeciwko niemu, to oznacza, że to po prostu jest złe. Traktat w sposób niedemokratyczny był uchwalany, przez niedemokratycznie wybrane ciało, przez Konwent, który nie był wybieranym ciałem lecz mianowanym. Tak naprawdę w Konwencie dowodził prezydium a faktycznie Valery Giscard d'Estaing, który przywołał gotowe części traktatu, kładł na stół i mówił – to jest prawo. Pojawiały się poprawki ale i tak ich nie głosowano. Przyjmowano na zasadzie konsensusu europejskiego. Nam się wydaje, że kon-

sensus to jest wtedy, kiedy wszyscy zgadzają się na coś, a konsensus europejski polega na tym, że większość się zgadza, a ta pozostała mniejszość to jest właśnie konsensus. Nie ma głosowań.

Traktat konstytucyjny w tej chwili to jest martwa litera. Jakiegokolwiek próby powrotu do niego są po prostu śmieszne. Gdyby przywódcy traktowali nas – społeczeństwo europejskie poważnie, to powinni traktat przeformułować, żeby był zrozumiały dla ludzi i dopiero wtedy poddawać go pod głosowanie. Tego jednak nie są w stanie zrobić.

- Decyzję o przyjęciu traktatu może podjąć parlament, nie musi to być koniecznie zrobione w drodze referendum.

- Traktat konstytucyjny powinien być uchwalany w takim samym trybie, w jakim Polska przystępowała do Unii

pierw się opowiedziało przeciw a potem za, ale wcześniej zmieniono warunki akcesji, np. wprowadzono ochronę ziemi duńskiej. To czego myśmy żądali na okres przejściowy, to Duńczycy mają na zawsze. Jest zakaz kupowania ziemi duńskiej. Kiedy Duńczycy uzyskali tak daleko idące ustępstwa ze strony Europy, szczególnie Niemiec, bo to oni mieli najwięcej chęci na południowe części Danii, to w drugim referendum swoją akcesję zaakceptowali. Podobnie było w przypadku Irlandii i traktatu nicejskiego. Wtedy również dano Irlandczykom daleko idące fory, po to tylko żeby ten traktat został przepchnięty.

- Nie da się teraz Francuzów czymś przekupić?

- Może to co teraz obserwujemy, to jest próba nie tyle przekupstwa ale zastraszenia, mówiąc w ten sposób: jak nie ratyfikujecie wszyscy traktatu to

- Jak w takim razie odnieść się do głosów polityków lewicy w Polsce, którzy nawołują, do przeprowadzenia jesienią referendum w sprawie traktatu konstytucyjnego?

- To jest tylko po to, żeby związać akt wyborów z aktem referendalnym i przypisać sobie zasługi wprowadzenia Polski do Unii Europejskiej. Mówiąc krótko, przejąc tą część elektoratu, która akceptuje pozycję Polski w UE, mówiąc – myśmy to zrobili, nam się należy medal. Bo to jest jedyna szansa dla lewicy, żeby w ogóle przekroczyć próg wyborczy, przy obecnym stanie rozdrobnienia, bo gdyby się połączyli to byłoby trochę inaczej.

- Kolejna sprawa to szczyt unijny, który zakończył się fiaskiem. I tu ciekawa sytuacja, bo mieliśmy do czynienia z ustępkami ze strony Polski i innych „nowych” krajów

jego kraju, dla niego Unia Europejska jest tak naprawdę wtrącaną rzeczą. Unia jest o tyle dobra o ile spełnia interesy Wielkiej Brytanii. A jak nie spełnia to „bawcie się sami a my robimy swoje”.

Pytanie jest, co robi tutaj premier Belka. Z punktu widzenia romantyzmu politycznego on pokazuje jak to Polska znowu potrafi się poświęcić. Czym innym jednak jest walka o wolność innych narodów, a czym innym jest sprzedawanie polskich interesów. Tu Polska wcale nie musi się poświęcać, nikt tego od Polski nie oczekuje. Tym bardziej nikt nie oczekuje od premiera polskiego rządu aby kupczył polskimi interesami. On nie daje ze swojej kieszeni, on daje z kieszeni rolników, z kieszeni samorządowców, on daje z kieszeni każdego Polaka. Niech się trzyma z daleka od moich pieniędzy. Jak chce niech wyklada ze swojej kieszeni, ja mu takiego przyzwolenia nie dałem. Zwróciłem się w sejmie do premiera rządu o to, aby w sejmie tuż przed wyjazdem do Brukseli zdał relację z tego, jakie zajmie stanowisko negocjacyjne. Oczywiście ogólnie, bo szczegółów się nie zdradza. Premier przyszedł do sejmu ale zamiast zdać relację z tego co będzie mówił w Brukseli zaczął płakać, że jego teczka to nie jest teczka donosiela. Teraz już wszyscy wiedzą, że jest tęczką donosiela, bo została upubliczniona. Belka zaczął jakieś prywatne interesy w sejmie załatwiać, tłumaczyć ze swojej przeszłości zamiast powiedzieć wprost, jakie zajmie stanowisko w Brukseli i uzyskać dla tego stanowiska akceptację większości sejmowej. Belka nie powiedział tego sejmowi i pojechał na szczyt w Brukseli i stwierdził, że jest w stanie sprzedać całą Polskę byle tylko Unia Europejska się utrzymała. Czyje interesy reprezentuje Belka? Czy biurokracji brukselskiej, może tam się szykuje jakaś przysłał posada, czy też polskiego narodu. Jakby reprezentował interes polskiego narodu to zachowałby się tak jak Tony Blair. To jest mąż stanu, on walczy o interesy swojego państwa. A Belka uprawia taki nowy romantyzm europejski. Do dymsi za całokształt. A tu jeszcze nie wiadomo co nam pan Belka zaszerwie. Pamiętajmy, że sejm kończy pracę pod koniec lipca i rząd Belki będzie miał prawie trzy miesiące wolnej ręki. Co się wtedy będzie działo? Może znowu jakaś podwyżka akcyzy na olej opałowy. Tak naprawdę jest to teraz rząd mniejszościowy, nie przeprowadził żadnego znaczącego aktu prawnego, gdyż spotyka się z murem niechęci, z głosowaniem przeciwko. Rząd ratuje się wtedy, kiedy jest to związane z przetwarzaniem sejmu, ale teraz jest wszystko jasne, wybory zostały rozpisane, ten rząd nie musi trwać, wprost przeciwnie jest szkodliwy dla Polski. (gw)

W poprzednim numerze „TP” we wprowadzeniu do rozmowy z posłem Jerzym Czerwińskim błędnie podano nazwisko Wojewody Opolskiego Elżbiety Rutkowskiej. Przepraszamy.

TEN RZĄD JEST SZKODLIWY DLA POLSKI

WOKÓŁ TRAKTATU EUROPEJSKIEGO I POLSKICH WYBORÓW o sytuacji związanej z odrzuceniem traktatu konstytucyjnego przez Francję i Holandię rozmawiamy z posłem na Sejm RP Jerzym Czerwińskim

Europejskiej. Jest możliwy tryb referendalny i tryb parlamentarny. W trybie referendalnym naród wyraża zgodę ale żeby to było wiążące, musi być ponad 50% frekwencja. W trybie parlamentarnym osobno uchwalają obie izby, sejm i senat, większością 2/3 głosów. Obie te ścieżki są możliwe, tyle że są możliwe wtedy, gdy to jest sensowne. W tej chwili nie ma sensu.

- Nie ma takiej możliwości, aby traktat przyjęć w pozostałych krajach a w tych dwóch, trzech pozostałych, które go odrzuca przeprowadzić ponownie referendum „po ũrobieniu” społeczeństw albo jednak wprowadzić w międzyczasie satysfakcjonujące je zmiany?

- Zmiany nie wchodzi w grę, bo to oznaczałoby, że jedna część Europy pracuje na innym akcie prawnym, a druga na innym. Kolejne referenda są teoretycznie możliwe. Próbowano takiej metody, nazwałbym to wymuszeniem na narodach i to skutecznie w przypadku Danii. Jednak, kiedy to było i o co chodziło? W przypadku Danii chodziło o akcesję. Społeczeństwo duńskie naj-

nie mamy pieniędzy w najbliższej perspektywie na lata 2007-2013. Tyle tylko, że to straszenie jest wymierzone wobec tych, którzy i tak są ulegli, czyli wobec nowych państw europejskich. Jak zastraszyć Francuzów i Holendrów, czym? Sami przywódcy też tego nie wiedzą, bo ostatni szczyt unijny zakończył się fiaskiem. Nie potrafiono wypracować logicznej procedury wyjścia z impasu. Przywódcy europejscy znowu byli przygotowani na to, że załatwią to w sposób ciągły.

Ratyfikację rozpoczynano od tych społeczeństw, w których poparcie jest stosunkowo duże, czyli idąc od pewniaków do najmniej pewnych. A już na samym początku tego procesu zawaliło się to wszystko. Nawiasem mówiąc dobrze się stało, bo w tej chwili będzie obowiązywać traktat nicejski, który jest dla Polski dość korzystny. Ja jestem temu przeciwny, ale z wyrokami społeczeństwa się nie dyskutuje. Skoro wprowadzono nas do Unii Europejskiej to lepiej być w niej silnym, coś znaczącym, niż słabym. Ci którzy mówią – ratyfikacja traktatu za wszelką cenę – chcą osłabić pozycję Polski.

UE, które były gotowe na daleko idący kompromis, w przeciwieństwie do tych najsilniejszych członków unii. Nawiasem mówiąc dobrze się stało, że szczyt zakończył się fiaskiem, bo takie ustępstwa byłyby dla nas bardzo niekorzystne.

- Stare kraje członkowskie traktują unię, tak jak ona powinna być traktowana. A ona jest w tej chwili obszarem wolnego handlu, ale obszarem ściśle skodyfikowanym, w którym istnieją daleko idące ograniczenia na wytwórczość, na przepływ towarów w ramach jednolitego obszaru celnego. Ten kto wyszarpię dla siebie lepsze warunki, zapisy prawne ten ma lepszą sytuację. Nie dziwnym jest, że Wielka Brytania dba o swoje interesy, że Tony Blair dba o interesy swojego kraju. Jego wybierali Brytyjczycy. Premier Wielkiej Brytanii stwierdził, że nie zrezygnuje z tego bonusu brytyjskiego, polegającego na tym że Wielka Brytania nie płaci całej składki członkowskiej w UE. Reszta unii składa się na ich składkę. To oznacza, że Polska także wpłaca za Wielką Brytanię część jej składki. Biedna Polska płaci za bogatych Brytyjczyków. Ale Blair walczy o interesy swo-

Burmistrz Hintera proponuje założenie niepublicznej szkoły w Radostyni w miejsce dotychczasowej

OŚWIATOWE DYLEMATY

GMINA BIAŁA. Przewidywane koszty utrzymanie szkół - podstawowych, gimnazjów, przedszkoli i inne związane z tym wydatki w br. wyniosą 8.976.574 zł. , co stanowi 46,7 % budżetu.

Z wyliczeń do budżetu gminy na 2005 r. wynika, że struktura wydatków będzie kształtowała się następująco:

- utrzymanie szkół podstawowych - 4.239.360 zł.
- utrzymanie przedszkoli - 1.345.800 zł.
- utrzymanie gimnazjów - 2.123.000 zł.
- dowóz uczniów do szkół - 340.000 zł.
- obsługa administracyjna placówek oświatowych - 489.100 zł.
- utrzymanie świetlic szkolnych - 287.000 zł.
- stypendia dla uczniów - 74.014 zł.
- pozostałe wydatki - 78.300 zł.

Na utrzymanie placówek oświatowych w 2005 r. na terenie gminy przyznana została subwencja w kwocie 6.320.442 zł oraz dodatkowo na sty-

pendia dla uczniów w podanej wyżej wysokości. Kwota subwencji nie zabezpiecza jednak wszystkich wydatków związanych z funkcjonowaniem placówek oświatowych na terenie gminy. W 2005 r. bialska gmina z dochodów budżetowych na funkcjonowanie oświaty w obecnym kształcie organizacyjnym dołoży 2.582.118 zł.

To problem trudny do rozwiązania, ponieważ środki finansowe z dochodów własnych przeznaczane na oświatę można byłoby przeznaczyć na inne cele np. inwestycyjne. Z roku na rok bialska gmina do oświaty dokłada coraz więcej. W latach poprzednich między innymi dokonano likwidacji kilku placówek oświatowych, między innymi w Chrzelicach i Grabinie. Te przedsięwzięcia spotkały się z powszechną dezaprobatą lokalnych społeczności skierowaną wobec ówczesnych gmin-

nych władz. Po czasie mieszkańcy Chzreliec przekonali się, że szkoła w Łączniku zapewnia uczniom lepsze warunki do zdobywania wiedzy. Inaczej potoczyły się losy szkoły w Grabinie. W tej miejscowości powstało stowarzyszenie, które przejęło prowadzenie placówki oświatowej. Z powodzeniem szkoła do dziś prowadzi działalność oświatową. Nie doszło przed ostatnimi wyborami do likwidacji szkoły podstawowej w Radostyni do której uczęszczają również uczniowie z Ligoty Bialskiej. Ówczesnym władzom gminnym trudno zarzucić, że ich zakusy likwidacyjne były skierowane przeciwko istnieniu tej placówki. Za jej likwidacją przemawiały względy ekonomiczne, logarytm - przelicznik według, którego naliczana jest subwencja oświatowa. Względy ekonomiczne kierowały decyzjami ówczesnych władz.

W programie wyborczym obecny burmistrz zapewniał, że żadna z istniejących szkół podstawowych nie zostanie w nowej kadencji władz samorządowych zlikwidowana. I słowa dotrzymał.

Mówi burmistrz Arnold Hintera: - Zadajemy sobie pytanie do jakiego momentu należałoby zamykać szkoły. Od dziesięciu lat gmina boryka się z tym problemem. Dotychczasowe likwidacje placówek oświatowych nie przyczyniły się do radykalnej poprawy funkcjonowania oświaty w gminie. Myślę, że należy szukać innych rozwiązań dotyczących zmniejszenia kosztów utrzymania szkół podstawowych, między innymi w odniesieniu do szkoły w Radostyni. Oczekujemy, że rodzice uczniów podejmą działania na rzecz utworzenia szkoły niepublicznej. To kwestia przekonania

rodziców do takiego działania, przy pełnym wsparciu finansowym, materialnym i organizacyjnym ze strony władz gminnych. Pomagamy między innymi w różnych formach niepublicznej szkole w Grabinie. Oczekujemy, że podobna inicjatywa w tym zakresie zostanie podjęta przez rodziców dzieci uczęszczających do szkoły w Radostyni. Byłaby to pożądana, ze wszech miar oczekiwana i warta naszego poparcia lokalna inicjatywa. Nie chciałbym jednak, aby moje słowa były uznane jako zapowiedź decyzji w sprawie likwidacji tej szkoły. Uważam, że propozycja ta winna stanowić płaszczyznę do szerszej dyskusji o problemach funkcjonowania placówek oświatowych na terenie bialskiej gminy w najbliższych latach.

(nok)

Dlaczego nie chcieli hali?

Pisaliśmy o tym, iż Rada Miejska w Prudniku nie podjęła decyzji w sprawie zakupu przez gminę części hali na terenie „Frotexu” zajmowanej przez firmę „Coroplast”. Rozwiązanie to było sprzeczne z zamiarem burmistrza, który chciał przenieść siedzibę hali. Radni skłaniają się ku rozwiązaniu polegającym na przeję-

ciu Domu Włókniarza. Na prośbę czytelników przedstawiamy stanowisko Klubu Radnych „Porozumienie Samorządowe”, które wyjaśnia zdaniem autorów powody głosowania przeciwko pomysłowi burmistrza, na ostatniej sesji rady miejskiej.

Przeciwko uchwale w sprawie nabycia nieruchomości „Frotexu” –

hali byli: Franciszek Fejdych, Jadwiga Harasymowicz, Stanisław Hawron, Ryszard Kwiatkowski, Irena Madera, Edward Mazur, Jan Roszkowski, Radosław Roszkowski, Julian Serafin i Jacek Szczepański, razem dziesięciu. Trzech radnych wstrzymało się, siedmiu było przeciwnie, jeden nieobecny.

Prudnik, dnia 30.06.2005r.

STANOWISKO KLUBU RADNYCH „POROZUMIENIE SAMORZĄDOWE” w sprawie nabycia nieruchomości od ZPB „Frotex”

Po zapoznaniu się z treścią projektu uchwały i dokumentami udostępnionymi Radnym przez Pana Burmistrza, a dotyczący realizacji propozycji nabycia hali produkcyjnej od ZPB „Frotex”, Radni skupieni w Klubie Radnych dokonali szczegółowej analizy całego przedsięwzięcia i uznali, że nie poparą przedstawionego projektu uchwały. Zwracamy uwagę na poważne zagrożenie wynikające z takiej operacji dla interesów Gminy:

1. Zaangażowanie środków Gminy w nabycie (za zaległości podatkowe) nieruchomości, która nie będzie przeznaczona do realizacji zadań własnych jest nie zgodne ze statutem i obowiązującym prawem samorządowym.
2. Brak realizacji założeń przedstawionych na sesji marcowej odnośnie otrzymania deklaracji odkupienia w/w nieruchomości od Gminy przez firmę dzierżawiczką. Ewentualna odmowa w przyszłości odkupienia hali przez tę firmę lub zaofiarowanie przez nią niższej ceny niż obecna wycena spowoduje zarzut niegospodarności i stratę finansową dla Gminy – oczywiście będzie to dotyczyć nowych władz z nowym Burmistrzem.
3. Nabycie hali spowoduje konieczność przekazania jej ZBK jednostki, która dziś ma problemy finansowe. Zagrożenie, to nie wyrażenie zgody przez firmę dzierżawiczką na nowe warunki opłat (a przypominamy, że firma ma podobno gwarancję nie podnoszenia stawek przez 5 lat), co spowoduje ponoszenie strat finansowych przez Gminę lub rezygnację firmy z dzierżawy. Zaznaczamy, że na dzień dzisiejszy nie ma żadnych uzgodnień w tej sprawie.
4. Brak jednoznacznej deklaracji utrzymania firmy dzierżawiczką na terenie Prudnika w przyszłości i utrzymania wielkości zatrudnienia. W przypadku likwidacji zakładu hala stanie się obiektem trudnym do zbycia.
5. Koszty utrzymania hali mogą być bardzo wysokie biorąc pod uwagę fakt, że w najbliższych latach konieczna będzie naprawa dachu. Czy Gminę stać będzie na kolejny wydatek.

Są jeszcze wątpliwości co do utrzymania zasady równości traktowania podmiotów w przypadku konieczności uchwalenia nowych stawek dzierżawy pod halę oraz zwolnienia hipoteki.

Biorąc pod uwagę powyższe uważamy, że pod każdym względem (również prawnym) lepszym rozwiązaniem będzie przejęcie w takim samym trybie Domu Włókniarza.

Wnioskujemy do Rady Miejskiej o przesunięcie decyzji w sprawie nabycia nieruchomości, a do Pana Burmistrza zwracamy się z wnioskiem o przygotowanie uchwały w sprawie nabycia Domu Włókniarza. Całą sprawę proponujemy rozstrzygnąć na posiedzeniu w lipcu.

Mimo, że bardzo zależy nam na utrzymaniu miejsc pracy w Prudniku, to uważamy, że nie można tego robić łamiąc obowiązujący stan prawny i nie dbając o interes całej Gminy.

O CENTRUM MEDYCZNYM

W sierpniu Rada Powiatu w Prudniku podczas sesji podejmie temat

działalności Prudnickiego Centrum Medycznego.

SYSTEM HACCP

Pierwszego maja minął rok od czasu, gdy system HACCP stał się obowiązkiem dla wszystkich przedsiębiorców działających w sektorze żywnościowym. Rozszerzenie obowiązku wdrażania zasad tego systemu na wszystkie podmioty branży żywnościowej (produkcja, obrót i żywienie zbiorowe) dokonano się w momencie akcesji Polski do Unii Europejskiej i objęło również małych przedsiębiorców, których ten obowiązek nie dotyczył.

Mimo prawie rocznego wdrażania tych zasad w zakładach, wielu przedsiębiorców nie jest przekonanych o słuszności stosowania w swych zakładach systemu HACCP, dlatego słusznie wydaje się przedstawić, czym jest system i jakie korzyści mogą wynikać dla wszystkich z jego stosowania.

System HACCP, czyli System Zagrożeń i Krytycznych Punktów Kontroli to jeden z bardzo efektywnych sposobów kontrolowania i poprawy bezpieczeństwa zdrowotnego żywności. Jego wprowadzenie przesunęło uwagę z oceny jakości produktu końcowego na aspekt zapobiegawczy, tj. kontrolę i odnajdywanie krytycznych punktów w produkcji i dystrybucji żywności. Podstawy systemu, który stał się synonimem bezpieczeństwa zdrowotnego żywności wywodzą się z lat 1960 – 1970, z czasów gdy armia Stanów Zjednoczonych i Narodowa Agencja ds. Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej oraz firma Pillsbury Company, w ramach programu zero – defects opracowały system produkcji żywności gwarantujący całkowite bezpieczeństwo astronautów w przestrzeni

kosmicznej. System zasad, które wówczas opracowano przejmowały inne branże przemysłu spożywczego w kolejnych krajach. Komisja Europejska przyjęła te zasady w 1993r. w swojej dyrektywie dotyczącej higieny żywności.

Funkcjonowanie systemu w zakładach przynosi korzyści dla obu stron rynku; zyskują konsumenci i producenci. Szczególnie nabywcy żywności winni być zainteresowani w powszechnym wdrożeniu tego systemu, gdyż chroni on ich interesy poprzez zwiększenie bezpieczeństwa zdrowotnego nabywanych i konsumowanych produktów, eliminując lub radykalnie zmniejszając możliwość wystąpienia nagłych zdarzeń zdrowotnych wywołanych konsumpcją żywności nieodpowiedniej jakości zdrowotnej.

Producenci, którzy prowadzą w odpowiedni, udokumentowany sposób proces produkcji wg zasad systemu są w stanie, w razie konieczności udowodnić, że zrobili wszystko aby uzyskać bezpieczny produkt zgodnie z zasadą „due diligence” (zgodnie ze sztuką). To jednak nie wszystko co zyskuje przedsiębiorca. Dzięki przeprowadzonej analizie zagrożeń może zweryfikować proces produkcyjny pod kątem bardziej efektywnej gospodarki surowcowej, co może przełożyć się na ograniczenie strat poprzez zmniejszenie ilości przypadków reklamacji, co może przełożyć się na wzrost zafowania klientów do firmy.

Państwowy Powiatowy
Inspektor Sanitarny w Prudniku

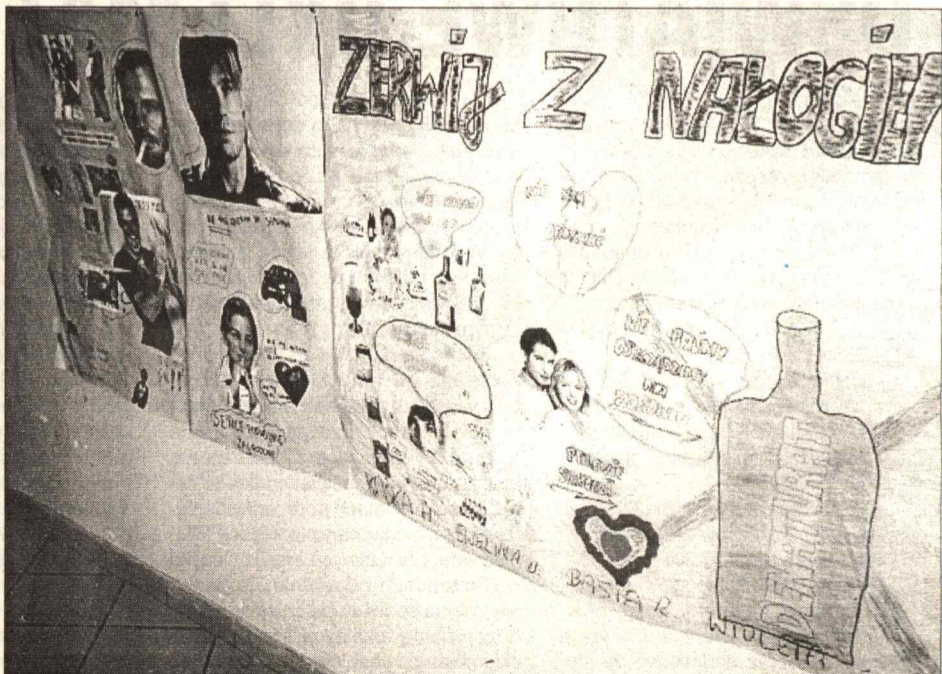
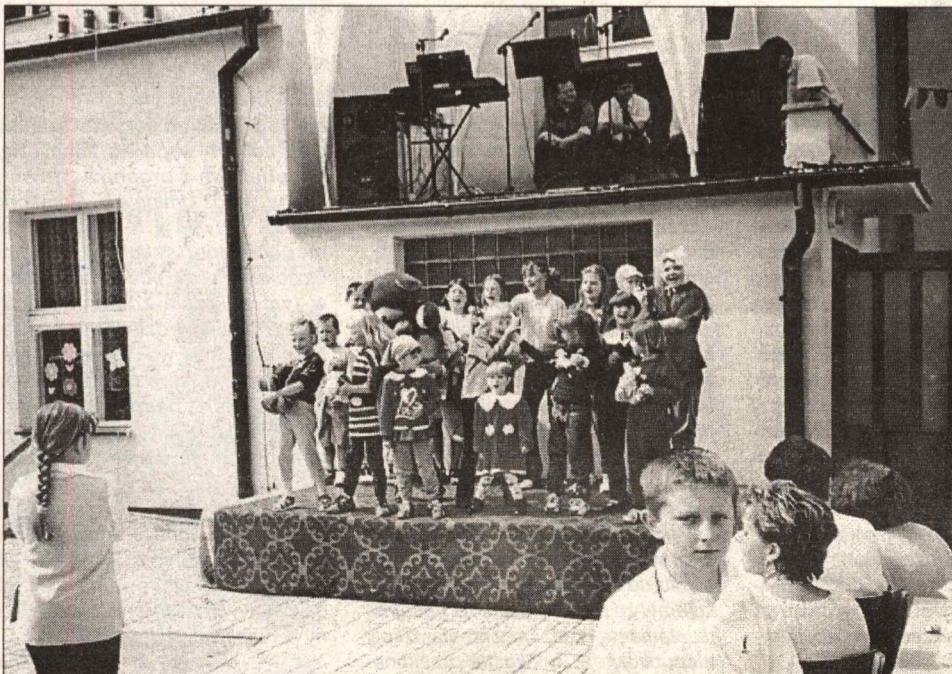
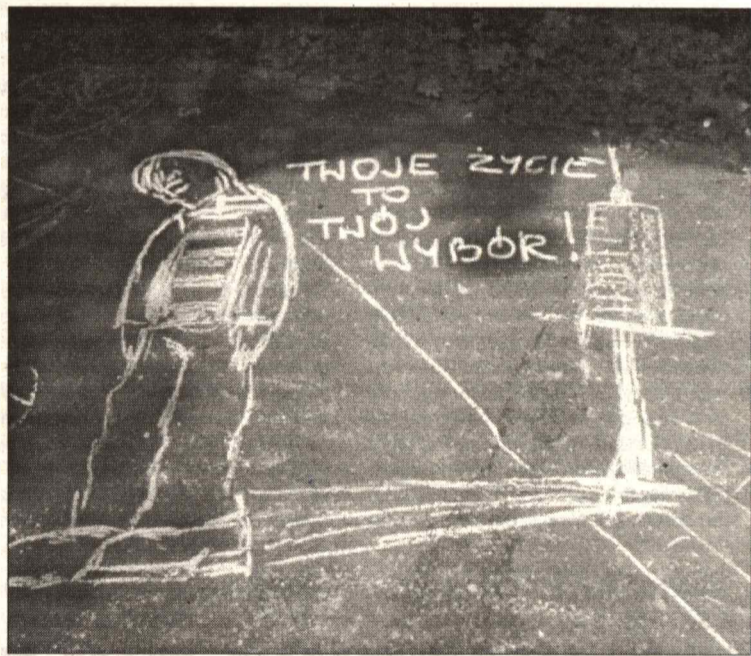
KAMPANIA „ZACHOWAJ TRZEŹWY UMYŚŁ” W SZYBOWICACH

W przedostatnim tygodniu roku szkolnego w naszej szkole w Szybowicach odbyło się podsumowanie działań związanych z realizacją programów związanych z włączeniem się Gminy Prudnik do ogólnopolskiej Kampanii Zachowaj Trzeźwy Umysł. Od kilku lat aktywnie realizujemy zadania programu profilaktycznego związanego z przeciwdziałaniem uzależnieniom. W tym roku nastąpiło to w postaci zorganizowanych w szkole konkursów. Pierwszy z nich polegał na dokonaniu oceny najaktywniejszego udziału, każdej z klas w realizacji Kampanii. Jury w dniu 17 czerwca

stwierdziło, że główna nagroda w postaci odtwarzacza DVD należy się klasie III. W konkursie plastycznym na najpiękniejszy plakat z hasłem antyalkoholowym najlepsi okazali się Weronika Zbaraszczyk, Tomasz Muszelik i Magda Bolibrzych. Bardzo ciekawe prace literackie powstały w konkursie na hasło i dwuwiersz dotyczący problematyki antyalkoholowej. Tutaj najwyżej oceniono utwory Mateusza Fiołka, Daniela Siudka, Roberta Celarego, Joanny Skalki, Krzysztofa Gołębiewskiego i Angeliki Weselak. Z kolei w konkursie na najpiękniejszy plakat z hasłem walki z uzależnieniami

członkowie komisji najwyżej ocenili dzieła Anny Krawczyk, Emilii Rojek, Dominiki Wizimirskiej, Pauliny Kawałko, Nikolii Jabłońskiej i Jarosława Dudy. Całość Kampanii w Naszej Szkole finansowała Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Prudniku. Jej podsumowanie nastąpiło podczas zorganizowanego w dniu 19 czerwca 2005 r. Festynu Szkolnego.

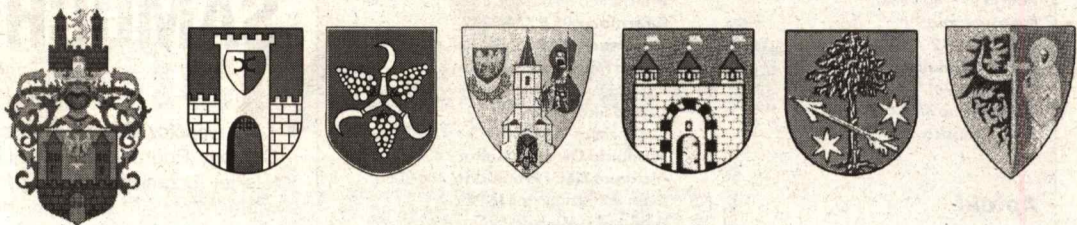
Samorząd Uczniowski
Publicznej Szkoły
Podstawowej
w Szybowicach



KRAJOBRAZY



MAGAZYN WIĘŚCI GMINNYCH



STRAŻACKIE STULECIE

LIGOTA BIALSKA. W ramach obchodów stulecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Ligocie Bialskiej, 15 lipca (w piątek) na miejscowym boisku sportowym odbyło się spotkanie bielskie dla mieszkańców wsi z okazji obchodzonego jubileuszu. Na tę okoliczność zaproszeni zostali wszyscy mieszkańcy Ligoty. - *To było dla nas duże wydarzenie - mówi sołtys Walerian Osiewacz - na tę imprezę przybyli wszyscy strażacy z rodzinami, niemal cała lokalna społeczność. Jestem tak liczny udziałem mieszkańców mile zaskoczony. Takiego zgromadzenia nie ogląda się często.*

Dla uczestników przygotowano degustację, na którą złożyły się trzy pieczone prosiaki i napoje. Na to okolicznościowe, piątkowe spotkanie związane z degustacją mięsa dyspensy udzielił miejscowy proboszcz, a jednocześnie dziekan bialskiego dekanatu ks. **Piotr Doleżyk**.

W następnym, sobotnim dniu w godzinach wieczornych pod namiotem na

„rzemiosła”. Stwierdził również, że dzięki wieloletniemu naczelnikowi OSP, **Walterowi Staffie** miejscowa OSP jest w posiadaniu stoletniej kroniki - dokumentu strażackich wydarzeń na przestrzeni tych lat.

W okolicznościowym kazaniu ks. **P.Doleżyk** nawiązał do przypisanych w życiu człowieka tytułów - naukowych bądź zawodowych. Jednym z nich jest funkcja strażaka, który spełnia chrześcijańską posługę poprzez niesienie pomocy innym, nieraz z narażeniem życia. Wskazał, że funkcji tej nie jest łatwo pełnić w codziennym życiu. Na zakończenie kazania ks. proboszcz złożył jubilatowi - strażakowi i parafialnej orkiestrze serdeczne życzenia. Msza św. w intencji jubilatów zakończyła się odśpiewaniem uroczystego **Te Deum**, a po jej zakończeniu uczestnicy kościelnej uroczystości przy dźwiękach parafialnej orkiestry udali się na teren boiska sportowego. Tu odbyły się dalsze obchody podniosłej, strażackiej uroczystości, pod przygo-

Burmistrz Białej - **Arnold Hindera** - z okazji podniosłego, strażackiego święta podziękował strażakom za udział w ratowaniu dobytku ludzi i działań na rzecz rozwoju lokalnej społeczności. Na ręce prezesa **B.Pientki** przekazał list gratulacyjny od władz gminnych i bukiet kwiatów.

List gratulacyjny z okazji jubileuszu wręczył od komendanta Powiatowej Komendy PSP w Prudniku kpt. Mariusz Pieniżek. Miłym gestem było przekazanie wiązanki kwiatów od bialskiego burmistrza przez prezesa Pientkę najstarszemu ligockiemu strażakowi **Janowi Kusberowi**.

- *Jestem strażakiem od 1946 r. - powiedział nam Jan Kusber - w straży pełniłem różne funkcje, między innymi skarbnika. Obecnie zdrowie nie pozwala już na bardziej efektywną działalność w naszej straży, ale bardzo cieszę się, że doczekałem tak podniosłego jubileuszu.*

Prezes OSP **Bernard Pientka** wręczył pamiątkowy puchar **Henrykowi Spyrze** - prezesowi Zarządu Związku OSP w Białej i podziękowaniami za wieloletnią efektywną współpracę.

Następnie zasłużonym ligockim strażakom odznaczenia resortowe wręczyli **Edward Cybulka** i **Arnold Hindera**.

Jednym z odznaczonych jest strażak z trzydziestoletnim stażem pracy w OSP - **Konrad Kólek**, który powiedział nam: - *Przez okres trzydziestolecia wiele zmieniło się w naszej działalności, pod względem wykszolenia, zaopatrzenia w nowy sprzęt. To co mnie skłaniało do tej pracy to satysfakcja z działań na rzecz lokalnego środowiska. My strażacy tworzymy jedną wielką rodzinę.*

Postanowiliśmy również sprawdzić, czy w praktyce potwierdzają się słowa prezesa **Pientki** o żonach, które

działalności w naszej jednostce strażackiej. W ubiegłym roku spaliła nam się stodoła i gdyby nie szybka pomoc naszych strażaków straty byłyby znacznie większe, zniszczeniu uległyby przypuszczalnie kolejne nasze zabudowania, a być może i sąsiedów. We wsi potrzebna jest jednostka OSP,

tacjami ligockiej OSP i strażacką drużyną wystawioną przez Zarząd Mięsko - Gminny Związku OSP z Białej. W regulaminowym czasie gry osiągnięto remis 1:1. Dopiero w rzutach karnych miejscowa drużyna musiała uznać wyższość bialskiego zespołu (5:3). Na zakończenie warto przyto-



liczy się przecież szybkość działania, nieraz rolę w przypadku pożaru odgrywają naprawdę minuty.

Ligoccy strażacy mają swoich godnych następców. Niemal w każdej rodzinie we wsi jest strażak. Ośmioletni syn strażaka - **Patryk Osiewacz** stwierdził, że jest dumny ze swojego taty - strażaka. - *Bardzo mi się podoba straż, zwłaszcza samochód strażacki.* Podobną opinię wyraził jego brat sześciolatek **Sebastian**, który również pragnie zostać strażakiem. Ich rówieśnicy, i oni sami należą już do ośmioosobowej lokalnej drużyny najmłodszych strażaków, która również publiczności zgromadzonej na jubileuszu zaprezentowała swoje umiejętności.

czyć słowa sołtysa **Waleriana Osiewacza**, który w rozmowie z nami powiedział m.in.: - *Dla nas wszystkich - bo również jestem strażakiem - działalność naszej OSP to powód do satysfakcji, dlatego, że cieszy się ona ogólnym szacunkiem lokalnej społeczności, stanowi czynnik integrujący wieś. Niemal w każdej rodzinie jest strażak, a to co robimy, czynimy bezinteresownie. Stanowimy więc jedną wspólną strażacką rodzinę. I to w naszej działalności jest najbardziej budujące, inspirujące do dalszych działań, na kolejne stulecie naszej jednostki. (nok)*

ODZNACZENIA DLA STRAŻAKÓW Z LIGOTY BIALSKIEJ

- **przynane przez Prezydium Zarządu Wojewódzkiego Związku OSP w Opolu:**
- Złoty medal „Za zasługi dla Pożarnictwa” otrzymał: Jan Kusber
- Srebrny medal „Za zasługi dla Pożarnictwa” otrzymali: Henryk Zboroń, Kazimierz Zajac, Gerard Cziomer, Bernard Pientka, Konstanty Zajac, Horst Nawrot, Stanisław Dwornicki, Bernard Mocha, Andrzej Osiewacz, Walerian Osiewacz, Herbert Manieta, Walter Barysz, Hubert Heda.
- Brązowy medal „Za zasługi dla Pożarnictwa”: Andrzej Stein, Leonard Kusber, Janusz Zajac, Hubert Heda, Wiktor Himanek, Konrad Kólek, Hubert Stein.
- **przynane przez Prezydium Zarządu Gminnego Związku OSP w Białej:**
- Odznaki „Strażak Wzorowy”: Hubert Manieta, Walter Barysz, Adolf Lauf, Gerard Kontry, Stanisław Dwornicki.
- Złota Odznaka „Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza”: Damian Jędrzejczyk.
- Srebrna odznaka „Młodzieżowa”: Michał Wilde, Tomasz Zajac, Michał Hutnik, Łukasz Himanek, Rafał Augustyn, Roman Kusber.



boisku sportowym odbyła się zabawa taneczna.

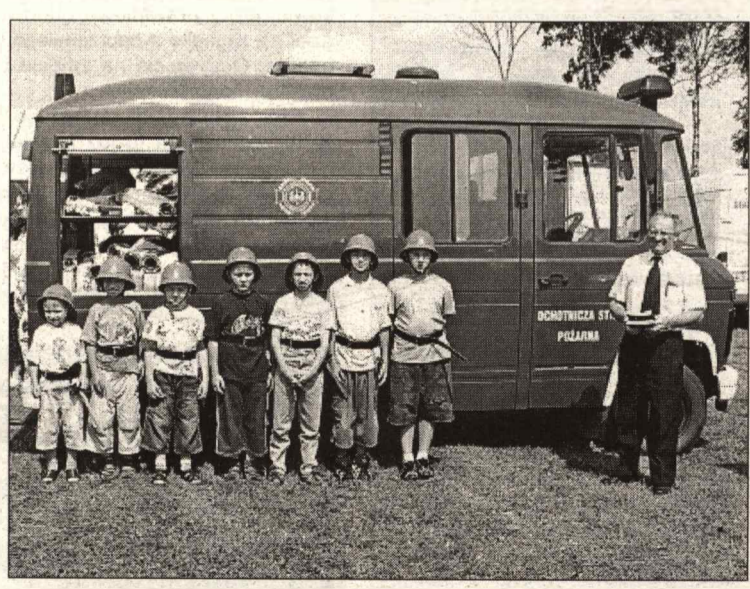
W niedzielę przed godziną 12.00 do miejscowego kościoła parafialnego p.w. św. bpa Stanisława Szczepanowskiego sprzed remizy strażackiej w Ligocie Bialskiej wyruszył pochód strażaków, prowadzony przez miejscową orkiestrę parafialną. O 12.00 w kościele została odprawiona przez proboszcza ks. **Piotra Doleżyka** uroczysta Msza św. w intencji żyjących i zmarłych strażaków oraz ich rodzin, a także w intencji przypadającego w tym samym czasie jubileuszu 40-lecia parafialnej orkiestry dętej, która uświetniła swoim udziałem podniosłe jubileusze.

W czasie trwania Mszy św. zabrał głos bialski burmistrz - **Arnold Hindera**. W swym wystąpieniu nawiązał do osobistych związków ze strażakami i lokalną społecznością. *Te związki mają miejsce od dziesięciu lat, czyli zaledwie jedną dziesiątą część jubileuszu* - powiedział mowca. Burmistrz wspominał o strażakach, którzy odeszli do wieczności zasługując na naszą wdzięczność i wyraził przekonanie, że do stuletnich tradycji nawiązą obecni młodzi adepci strażackiego

towanym na wypadek niepogody namiotem. Uczestników uroczystości i zaproszonych gości powitał prezes Zarządu Związku OSP w Ligocie - **Bernard Pientka**. W swym wystąpieniu nawiązał do bogatej historii strażackiej jednostki oraz złożył życzenia obchodzącej skromniejszy, bo 40-letni jubileusz parafialnej orkiestry.

- *Szczególnie słowa podziękowania należą się - stwierdził mowca - naszym żonom, matkom, siostram strażaków, które zastępują nas we wszystkich obowiązkach w czasie naszego udziału w akcjach lub ćwiczeniach bojowych.*

Edward Cybulka - członek Zarządu Województwa Opolskiego, jednocześnie prezes Zarządu Powiatowego Związku OSP w Prudniku podkreślił, że przybył na jubileusz z wielką radością, bowiem podniosła uroczystość jest potwierdzeniem żywotności wsi, kontynuacji bogatej tradycji zapoczątkowanej w 1905 roku. Życzył również obchodzącej skromniejszy jubileusz miejscowej orkiestry dętej wszelkiej pomyślności. Na ręce sołtysa wsi **Waleriana Osiewacza** przekazał list gratulacyjny od Zarządu Wojewódzkiego Związku OSP w Opolu.



nie mają pretensji do mężów w stosunku do ich absorbującej pracy w straży. Mówi żona strażaka **Gizela Augustyn**: - *To prawda o czym mówię między innymi nasz prezes OSP twierdząc, że żony i najbliżsi strażaków nie mają do nich pretensji wobec ich*

W części artystycznej obchodów jubileuszu w Ligocie Bialskiej odbyła się prezentacja strażackich umiejętności z zakresu ratownictwa technicznego, występy artystyczne i wieczorna dyskoteka. Odbył się również mecz piłki nożnej pomiędzy reprezen-

I N F O R M A T O R

Pogotowia

Ratunkowe 999, 406-83-05
 Straż Pożarna 998, 436-32-01
 Policja 997, 406-88-03
 Energetyczna 991
 Gazowe 992
 Wodno-Kanalizacyjne 994
 Drogowo 981
 Opiekuńcze 4745445
 Straż Miejska 406-62-42

Apteki

dyżury w porze nocnej, w niedziele, święta i inne dni wolne od pracy

Środa (20.07.) - wtorek (26.07.)

PRUDNIK
 (zmiana dyżuru w piątek o godz. 19.00)

ŚR, CZ, PT
Apteka „Zdrowie”
 ul. Sobieskiego 15, tel. 436-28-63

PT, SO, NI, PN, WT
Apteka o.o. Bonifratrów
 ul. Piastowska 8, tel. 436-26-53

GŁOGÓWEK
 (zmiana dyżuru w poniedziałek o godz. 8.00)

ŚR, CZ, PT, SO, NI, PN
Apteka Nowa „M&T.Schmidt”
 ul. Mickiewicza 19, tel. 437-34-75

PN, WT
Apteka „Crategus”
 ul. Zamkowa 1, tel. 437-37-96

BIAŁA
 (zmiana dyżuru w czwartek o godz. 8.00)

ŚR, CZ, PT, SO, NI, PN, WT
Apteka „Pod Lwem”
 ul. 1 Maja 18, tel. 438-70-22

ŁĄCZNIK
 (pogotowie pracy rozpoczyna się od godziny 16.00)

Apteka
 ul. Skowrońskiego 4, tel. 437-63-68.

KORFANTÓW

Apteka „Aloes”
 ul. Wyzwolenia 16, tel. 431-90-27

STRZELECZKI

Apteka „Sub-Sale”
 ul. Prudnicka 43, tel. 466-82-00;

WALCE

Apteka
 ul. Mickiewicza 7, tel. 466-01-23;

Starostwo Powiatowe w Prudniku

adres: Prudnik, ul. Kościuski 76,
 sekretariat: tel. 406-8180, fax 406-8190
 skarbnik: tel. 406-8191

Wydział Komunikacji i Transportu

438-05-20

Wydziały poza siedzibą:

Geodezji, Kartografii, Katastru i Gospodarki Nieruchomościami oraz Powiatowy Ośrodek Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej - ul. Parkowa 10, tel. 436-2210 i 436-3048;

Powiatowy Urząd Pracy

ul. Jagiellońska 21, tel. 436-2304;

Powiatowy Zarząd Dróg

ul. Kościuski 76

Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego

ul. Kościuski 76.

Biuro Bezpłatnej Pomocy Prawnej

Punkt Porad Prawnych:
 Prudnik, Plac Wolności 4/1
 Czynne: sobota 9.00 - 14.00
W SIERPNIU NIECZYNNIE

Ważne telefony

PRUDNIK

Policja 406-88-03, 406-88-04
 Informacja PKP 436-2342
 Informacja PKS 436-2115
 Urząd Miejski, ul. Kościuski 3,
 um@prudnik.pl, 406-62-00 (centrala)
 Urząd Skarbowy
 ul. Kopernika 1a, 436-3883
 Prudnicki Ośrodek Kultury 436-3396
 Muzeum Ziemi Prudnickiej 406-8060
 Dom Włóknarza 436-2521
 Biblioteka Miejska-Gminna 436-2760
 Wojewódzka Biblioteka Pedagogiczna 436-2703
 Księgarnia „Fokus”
 pl. Zamkowy 4, 436-3645
 Księgarnia „Na zapleczu”
 ul. Piastowska 33, 436-2874
 Urząd Pocztowy 406-8565
 Ośrodek Pomocy Społecznej 436-2291
 Basen kryty 463-2841
 Postój TAXI 436-0919

BIAŁA

Urząd Miejski, Rynek 10, 438-7552
 Policja 438-7160
 Straż Pożarna 436-3940
 Ośrodek Kultury 438-7026

GŁOGÓWEK

Urząd Miejski Rynek, 437-3589, 406-9900
 Dom Kultury, ul. Batorego 8, 406-9140
 Biblioteka, 406-9130
 Życie Głogówka, 406-9142

LUBRZA

Urząd Gminy ul. Wolności 73, 437-6266
 Ośrodek Kultury 437-6221

KORFANTÓW

Urząd Miejski Rynek 4, 431-9026
 Policja 431-9007
 Straż Pożarna 431-9080
 Ośrodek Kultury Rynek 10, 431-9034

STRZELECZKI

Urząd Gminy Rynek 4, 466-8105
 Ośrodek Kultury 466-9696

WALCE

Urząd Gminy ul. Mickiewicza 18, 466-0931
 Ośrodek Kultury ul. Opolska 23a, 466-0113

Służba Zdrowia

PRUDNIK

Prudnickie Centrum Medyczne
 ul. Szpitalna 14, 406-78-85
 Zespół Opieki Zdrowotnej 406-82-90
 Szpital nr 1 ul. Piastowska 64, 406-78-00
 Szpital nr 2 ul. Piastowska 6, 406-78-27
 Przychodnia Lekarska „OPTIMA”
 ul. Nyska 1, 436-26-66
 ul. Ogrodowa 2a, 436-63-66
 Przychodnia Lekarska „MEDICUS”
 436-25-25; 436-30-06; 436-24-03
 Med-Ewa ul. Kościuski 15, 436-91-11
 Centrum Stomatologiczne
 436-37-07 (kartoteka), 436-35-27 (chirurgia)
 Ortodonta, Stomatolog, Chirurg
 ul. Piastowska 28, 436-40-35
 Przychodnia Pulmonologiczna
 -Alergologiczna
 ul. Piastowska 14, 436-76-02

BIAŁA

Szpital ul. Moniuszki 8, 438-70-33
 Przychodnia Lekarska
 ul. Moniuszki 3, 438-70-10
 Medyk SC w Łączniku,
 ul. Świerczewskiego 16, 437-63-27

GŁOGÓWEK

Szpital ul. Konopnickiej 2, 437-33-67
 Przychodnia Rejonowa
 al. Lipowa 6a, 437-33-69
 Wiejski Ośrodek Zdrowia
 Roławice Śl. ul. Kościelna 6, 437-65-88

KORFANTÓW

Szpital ul. Wyzwolenia 11, 431-90-42
 Korf-Medica, ul. 3 Maja 7, 431-90-56

STRZELECZKI

Ośrodek Zdrowia
 ul. Sienkiewicza 27, 466-81-17

WALCE

Ośrodek Zdrowia ul. Zamkowa 85, 466-01-11

WSPOMNIENIA WETERANA WOP (51)

MŁODOCIANI ZŁODZIEJE SAMOCHODÓW

O współdziałaniu żołnierzy Wojsk Ochrony Pogranicza i Milicji Obywatelskiej (przecież to historia) pisałem wielokrotnie. To wspomnienie dotyczy końcowych dni miesiąca października 1978 roku. Bohaterami są dwaj młodociani wychowankowie zakładu poprawczego w Pszczynie. Jeden pochodził z Pruszkowa, drugi ze Zgorzelca. Pewnego dnia zorganizowali ucieczkę z zakładu. W tym celu zdobyli klucz do zakratowanych drzwi. Następnie, łącząc prześcieradła, opuścili się z 3-go piętra budynku i opuścili teren zakładu. Byli wolni. Przez kilkanaście dni wędrowali się po Polsce. „Odwieźli” Katowice, Zgorzelec, Pruszków, Warszawę, Zakopane, Luban Śląski, Opole. W tym czasie włamali się do 10 garaży. Ukradli 11 samochodów. Szczególnie upodobali sobie „maluchy”, których na Opolszczyźnie ukradli aż 8. Kiedy kończyła się benzyna, porzucali samochód i kradli następny. Pod koniec października, kradzionym „maluchem” przyjechali do Prudnika. Mieli zamiar przekroczyć na tym terenie granicę i przez Czechosłowację uciec do Austrii lub Niemiec. Uważali, że teren ten jest spokojniejszy niż w okolicach Zgorzelca czy Lubania Śląskiego. Przed skrzyżowaniem ulic: Dąbrowskiego i Kościuski, zatrzymał się biały Fiat 126p. Młodociany kierowca zapytał napotkanego przechodnia o drogę do Kędzierzyna-Koźła. Jest godzina 24. Po otrzymaniu wyczerpującej informacji, kierowca skręcił w lewo, w kierunku na Głuchołazy. Chciał w ten sposób „oszukać” informatora.

Ten jednak zauważył, iż „załoga” malucha była zbyt młoda. Głowy ogolone na „zero” i to częste manipulowanie przy stacyjce (wszak nie mieli kluczyka). Zdecydował się powiadomić Komendę Milicji Obywatelskiej.

Miał szczęście, ponieważ ulicą Kościuski nadjeżdżała milicyjna „nyska”. Zatrzymał samochód i podzielił się z milicjantami swoimi spostrzeżeniami i uwagami. Ci powiadomili swoich przełożonych. Dyżurny Komendy MO, powiadomił o podejrzeniach organ WOP w Prudniku. O podejrzeniach zostały natychmiast powiadomione strażnice WOP, od Pomorzowic aż do Gościc. Załoga milicyjna „nyski” udała się ulicą Dąbrowskiego w kierunku jak na Pokrzywną. W rejonie miejscowości Dębowiec, milicjanci zauważyli jasnego „malucha”. Jednak pasażerowie auta nie dali się wyprzedzić, wykonując zygawkate manewry. W Pokrzywnej, jedna z dróg prowadzi pod górę w las. W tę drogę wjeżdża „maluch”. Gubi policyjny pościg. Do granicy państwowej jest ok. 300m. Ścigani zatrzymują samochód. Po opuszczeniu go, kierują się ku granicy. Jednak patrol WOP był już na ich tropie. Wykorzystując ciemność i wiszącą w powietrzu gęstą mgłę (jest to częste zjawisko na tej wy-

sokości, wszak to rejon Biskupiej Kopy), młodzi ludzie oddalili się od granicy, schodząc w teren nizinny. Kierujący akcją ze strony WOP: mjr Kazimierz Bednarczyk oraz ze strony MO – kpt. Mieczysław Kuroczkin, postanowili zawiesić działania pościgowe do godzin wczesno rannych. Ale rano nadal nie wyjaśnił sytuacji. Ścigani „zapadli się pod ziemię”. Aż tu nagle sygnał – jednego z nich zatrzymał kpr. Jan Szkwaliński ze strażnicy WOP Krzyżkowice w rejonie przystanku PKS Dytmarów. O godz. 0.20 „mieszana” grupa pościgowa otrzymuje wiadomość z Komendy Miejskiej MO w Prudniku, że w rejonie ul. Kombatantów, sierż. MO Wiesław Nowak i sierż. MO Edward Kasperski, zatrzymali drugiego poszukiwanego młodocianego przestępcę. Akcja pościgowa, dzięki uporowi wopistów i milicjantów zostaje uwieńczona sukcesem.

Mirosław Kudasiwicz



Ona załoga milicyjna przy sterowanym Wiesław Nowak i Edward Kasperski, która schwyłała abstrakcyjnie samochodów. Wątków o nim uczynił w akcji wopistę kpr. Jan Szkwaliński i ul. mer. Byszard Małach

ZAMKOWE ZAGADKI - KONKURS Z NAGRODĄ

ZAMKI I PAŁACE EUROREGIONU PRADZIAD

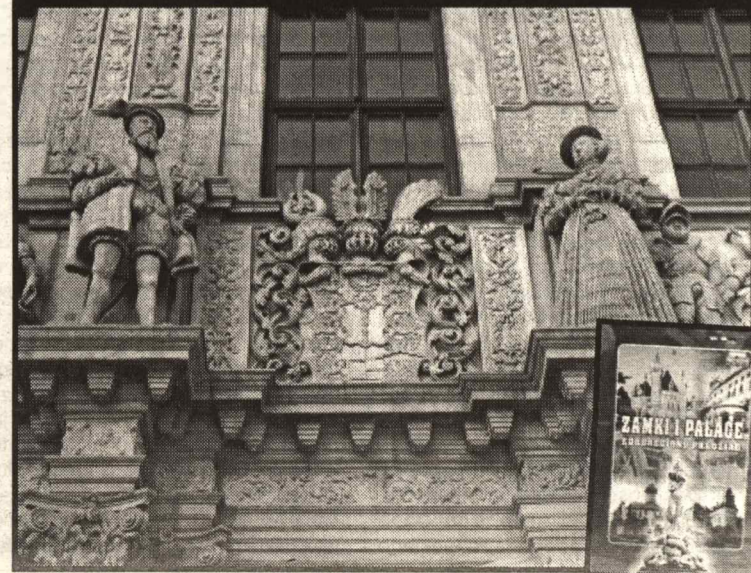
Już w środę rano naszą redakcję odwiedził pan Nowak z Piorunkowic, który prawidłowo odpowiedział na zagadkę z poprzedniego tygodnia. Oczywiście na zdjęciu był dwór w Piorunkowicach.

Obiekt posiada długą historię. W XVIII wieku stała tu już niewielka rezydencja, najpewniej barokowa, której wygląd znamy dzięki zachowanemu miedziorytowi. Wokół dworu był rozległy folwark oraz staw z wysepką, na której znajdował się pawilon w kształcie strze-

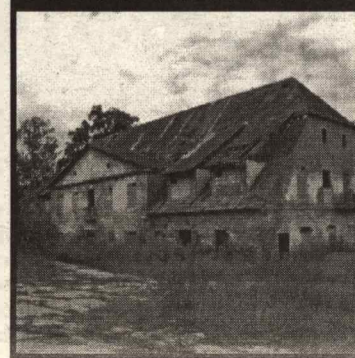
listego pałacu. Warto dodać, że do dziś przetrwał staw oraz ślady wyspy. Majątek do początków XVIII w. należał do Mettichów, potem nabyła go prudnicka Gmina, która po stu latach, w 1819 r. sprzedała go kupcowi ze Świdnicy

(red)

Gdzie to jest ?



W poprzednim tygodniu PIORUNKOWICE



Pilot zaatakowanego Liberatora dla uniknięcia skutecznego trafienia zwałił maszynę w dół przez lewe skrzydło, taranując kolegę lecącego poniżej z lewej. Łopatami lewego, zewnętrznego silnika, zdruzgotał środkową część kadłuba staranowanego samolotu.

Z archiwum odkrywcy



Tragiczna kolizja amerykańskich bombowców nad Rzymkowicami

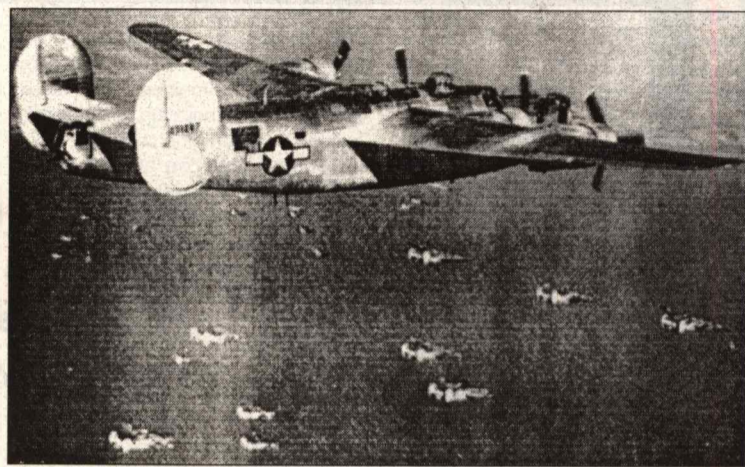
W roku 1944 siły alianckie przeprowadziły powietrzną ofensywę przeciw zakładom paliw syntetycznych zlokalizowanych na Śląsku Opolskim. 17 grudnia 1944 r. 15. Armia Lotnicza Stanów Zjednoczonych dokonała kolejnego, zmasowanego nalotu na Blachownię Śląską, Kędzierzyn i Zdzeszowice. Na ten ostatni cel zostało wysłanych 231 Liberatorów B-24. Ich osłonę stanowiły 93 samoloty myśliwskie P-38 Lighting oraz 207 myśliwców P-51 Mustang. Formacja amerykańska podczas całego lotu była zdecydowanie atakowana przez niemieckie myśliwce broniące do tychczas stolicy Rzeszy - Berlina, a ściągnięte specjalnie do wzmocnienia ataku przeciw formacjom bombowym atakującym zakłady paliw syntetycznych na Śląsku i w Czechach.

Po kilku godzinach ciężkiego lotu, pod ciągłymi atakami niemieckich myśliwców nad Zdzeszowice dotarło z 231 zaledwie 176 bombowców. Między godziną 12¹⁵ a 13⁰⁴ dokonały zrzutu ponad 360 ton bomb. Skutków nalotu nie udało się określić z powodu całkowitego pokrycia celu kłębamii dymów. Bombowce po wykonaniu zadania zaczęły formować szyk powrotny. Wówczas doszło na pograniczu ziemi prudnickiej i niemodlińskiej do tragicznego zderzenia dwóch amerykańskich bombowców. Informacje o tym fakcie odnalazłem w Centralnym Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach - Opolu. Ich autorem był Ludwik Uryga. Opisuje on kolizję amerykańskich samolotów następująco: „Łambinowice, i zlokalizowane w sąsiedztwie lotnisko w Wierzbju, znajdowały się w rejonie nawrotu i ponownego formowania szyku obronnego. Stwarzało to myśliwcom niemieckim pewne szanse udanego ataku. Prawdopodobnie dwa spośród nich, dyżurujących na tym lotnisku, wystartowały i „uskoczyły” w kierunku południowym, a następnie od strony słońca zaatakowały formujące się w szyk samoloty amerykańskie. Atak nastąpił w rejonie Rzymkowic. Był on nie tyle udany, co niespodziewany. Pilot zaatakowanego Liberatora dla uniknięcia skutecznego trafienia zwałił maszynę w dół przez lewe skrzydło, taranując kolegę lecącego poniżej z lewej. Łopatami lewego, zewnętrznego silnika, zdruzgotał środkową część kadłuba staranowanego samolotu. Silnik

przestał pracować, ale w momencie zderzenia zadziałał jak mechaniczny topór, oczyszczający tor lotu Liberatora. Maszyna nie straciła sterowności i pilotowi udało się wyprowadzić ją z lotu nurkowego. Na ziemię upadł staranowany samolot. Jego załoga zginęła. Przerażona przebiegiem kolizji załoga pierwszego Liberatora opuszczała pokład samolotu na spadochronach. Co najmniej pięciu spośród siedmiu członków załogi wyskoczyło z samolotu. Jeden z nich lądował w lesie. Linki jego spadochronu zaplątały się w konary drzew i zwiślał on tuż nad ziemią. Według relacji świadków był ranny, zmarł na miejscu katastrofy; jego zwłoki zabrano na cmentarz do Łambinowic. Drugiemu z pechowych skoczków nie otworzył się spadochron. Prawdopodobnie zbyt późno opuścił samolot. Według informacji A. Koczula i P. Kierschmeiera, skoczek upadł we wsi na podwórze jednego z miejscowych gospodarzy. Pozostałych trzech wylądowało szczęśliwie. Zostali zabrani do obozu jenieckiego w Łambinowicach. W Łambinowicach pochowano również sześciu lub siedmiu członków załogi rozbitego samolotu. Pilota, którego znaleziono jako ostatniego pod szczątkami samolotu, pochowano w Rzymkowicach. Potwierdzają tę informację wszyscy, którzy pamiętają katastrofę. Dzięki nim udało się również znaleźć miejsce upadku samolotu”.

Dalsze poszukiwania informacji o przebiegu katastrofy pozwoliły wyjaśnić kilka nieścisłości i niejasności związanych z katastrofą. Jej przebieg został opisany przez czeskiego badacza Zbynka Válka w książce „17.12.1944. Największa bitwa lotnicza nad Protektoratem” w następujący sposób: „Przed godziną 13 samoloty znalazły się nad celem - Zdzeszowicami. Artyleria przeciwlotnicza otworzyła wściekły ogień z osiemdziesiątek ośmek, tak że odłamki dymu po blachach i szbach z pleksyglasu. Nastąpiła chwila największego napięcia, wzrastało ono z każdą minutą coraz bardziej, do granic wytrzymałości. Dwa bombowce z 726 Dywizjonu Bombowego zaczęły wykonywać manewr wznoszący, by zająć miejsce w formacji mającej wracać do bazy. Manewr zakończył się jednak fatalnie. Jeden z Liberatorów uderzył swym śmigłem tył drugiego, odciął temu B-24 J „biała 47” cały tył. Pilot uszkodzonego bombowca porucznik Theodor C. King zdołał wykrzyknąć po zaistnieniu kolizji, by załoga opuściła samolot, ale niekontrolowany spadek bombowca to uniemożliwiał. Wejście samolotu w korkociąg jeszcze bardziej utrudniło ten manewr. Z lecącego bezwładnie samolotu zdołał się wydostać tylko fotograf wieziony, by wykonać zdjęcia celu po wykonanym bombardowaniu. Pozostałych członków załogi bombowca czekała śmierć po zderzeniu z ziemią. Wszyscy zginęli w płonących szczątkach samolotu, który rozbił się niedaleko Korfantowa, w okolicy Opolu, w Polsce. Bombowcem, który zawiął śmierć tylu lotników był Liberator B-24J o numerze seryjnym 42-52045 pilotowany przez porucznika Williama T. Sheltona. Zaraz po zderzeniu z jego samolotu wyskoczyło trzech członków załogi. Jeden z nich - bombardier miał wielkiego pecha. Po wy-

skoczeniu na wysokości 6000 metrów nie otworzył mu się spadochron i spadł na ziemię ponosząc śmierć na miejscu. Co czuł, gdy spadał, można sobie tylko pomyśleć... Nawigator i przedni strzelec wylądowali na ziemi szczęśliwie i zostali wzięci do niewoli. Uszczuplony samolot już tylko z 8 członkami załogi kontynuował lot powrotny. Opuścili oni samolot nad jugosłowiańską miejscowością Plevje i przedostali się do partyzantów Tity. Wiedzieli, że są uratowani, mieli szansę stamtąd wrócić bezpiecznie do swoich”. Z kolei inny czeski histo-



Grupa Bombowa 451. w locie bojowym, ze zbiorów R. Kapitza

ryk Jiří Rajlich opisuje to zdarzenie podobnie jak jego krajan: „O godzinie 12.56 po zrzuceniu bomb na zakłady w Zdzeszowicach, Liberatory zaczęły przygotowywać się do formowania szyku powrotnego. Przy tym manewrze doszło o godzinie 12.56 do zderzenia się dwóch z nich. Oba należały do 726 Dywizjonu Bombowego 451. Grupy Bombowej. Sytuacja wyglądała tragicznie, jeden samolot dosłownie drugiemu odciął cały tył. Uszkodzony Liberators B-24J 42-51941 („biała 47”) wpadł w niekontrolowaną rotację, korkociąg i uderzył w ziemię. Kapitan 1/Lt Theodor C. King wydał załodze rozkaz do skoku, ale udało się to uczynić tylko fotografowi. Jego 10 kolegów zginęło w szczątkach bombowca, który po zderzeniu z ziemią w okolicy dzisiejszego Korfantowa, niedaleko polskiego Opolu, eksplodował. „Sprawcą” tragicznej kolizji był B-24J 42-52045 pilotowany przez 1/Lt Williama T. Sheltona. Po zaistnieniu zderzenia w powietrzu ze wspomnianym Liberatorem wyskoczyło z niego trzech członków załogi. Nawigatora i przedniego strzelca Niemcy po wylądowaniu na ziemi wzięli do niewoli, natomiast bombardierowi nie otworzył się spadochron i zginął. Uszkodzony Liberators ze zmniejszoną obsadą kontynuował lot na południe. Doleciał do Jugosławii, niedaleko Plevje. Pozostałych ośmiu członków załogi wyskoczyło na spadochronach i szczęśliwie wylądowali na ziemi. Trafili do jugosłowiańskich partyzantów.”

Dalszą część rozwiązania rzymkowskiej zagadki umożliwiły materiały pozyskane od Reinharda Kapitzy z Kolonii w Niemczech. Mamy w nich potwierdzenie opisanego wcześniej przebiegu katastrofy oraz zeznania świadków z innych załóg, że z rozbitego bombowca wyskoczył jeden lotnik (relacja Kenje Ogata) a z drugiego trzech (relacja Thomasa E. McHale). Analizując wszystkie opisy, możemy wyciągnąć kilka pewnych wniosków. Załogi obu bombowców miały obsadę jedenastoosobową. Liberators B-24J 42-51941 - „biała 47”, który spadł na ziemię był pilotowany przez kapitana Theodora C. Kinga. Jego pokład zdołał opuścić tylko fotograf-kamerzysta sierżant Joseph Weisler. I on jako jedyny przeżył opisaną kolizję. Pozostali członkowie: pilot Theodor C. King, drugi pilot Bernard W. Schams, nawigator Sidney S. Grapey, bombardier William G. Navins, strzelcy - Paul P. Banis, James N.

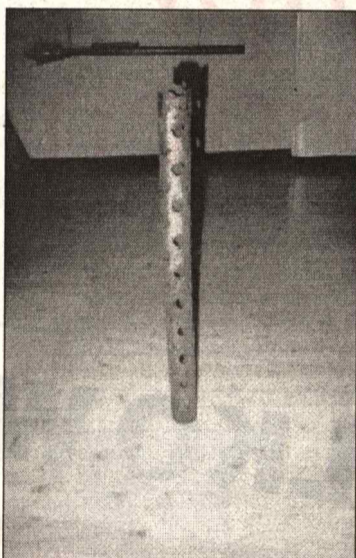
Wood, Linn Arbogast, Frank Anderson, William D. Ery, Howard G. Miller zginęli. Na pokładzie Liberatora 42-52045, sprawcy katastrofy, doszło do paniki i trzech członków jego załogi opuściło go na spadochronach. Byli to: nawigator Eugene F. Becker, strzelec Edward G. Anderman i bombardier John L. Jr. Sullivan. Temu ostatniemu właśnie nie otworzył się spadochron i zginął tragicznie spadając na jedno z podwórek Rzymkowic. Do Jugosławii zdołali dolecieć: pilot William T. Shelton, drugi pilot Charles W. Atterholt, strzelec Homer D. Pierce, Albert J. Decara, Joseph W. Jr. Hattersley, William C. Ershler, George M. Kelly i radiooperator Robert J. Bolger.

W okresie powojennym porucznik Eugene F. Becker zeznał, że po wylądowaniu na ziemi został przez Niemców wzięty do niewoli i przewieziony samochodem na lotnisko w Wierzbju. Tam spotkał sierżanta Josepha Weislera, który tam znalazł się, aby zidentyfikować zwłoki porucznika Bernarda W. Schamsa. Jego ciało zdaniem świadków miało właśnie spocząć na rzymkowskim cmentarzu.

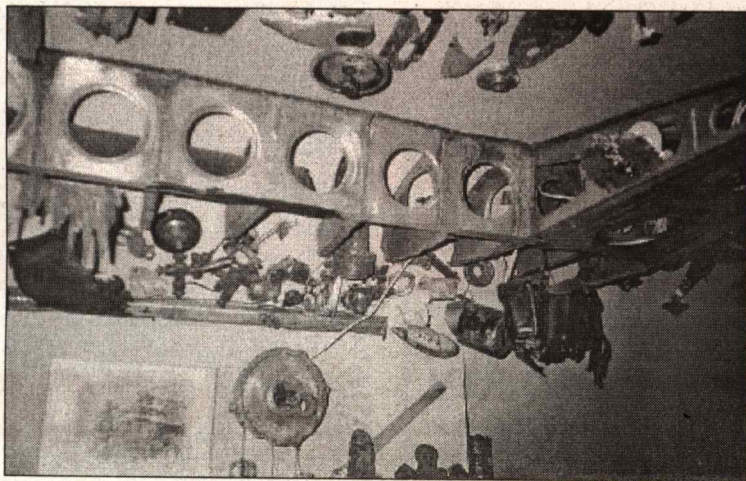
Nie był to koniec tragedii lotników amerykańskich. Ludwik Uryga podejmuje próbę lokalizacji ich miejsca pochówku. Świadczenie twierdził, że miało to miejsce na cmentarzu jenieckim w Łambinowicach. Grobu tego szukała działająca po wojnie misja amerykańskiego Czerwonego Krzyża, która wizytowała cmentarz 6 listopada 1947 roku i 7 kwietnia 1948 roku. Zakończyła się ona dla Amerykanów niepowodzeniem. Z ustaleń Ludwika Urygi wynika, że mogła amerykańskich lotników znajdować się może przy zachodnim skraju starożytnego cmentarza z okresu pierwszej wojny światowej. Niepowodzenie misji amerykańskiej wynikało z faktu nie oznakowania przez władze niemieckie tej mogiły i chęci ukrycia faktu ich śmierci. Ostateczne potwierdzenie tej hipotezy może dać, zdaniem Ludwika Urygi, tylko ekshumacja.

Na zakończenie chciałbym podziękować za uzupełnienie informacji o tragedii rozegraną nad Rzymkowicami Petrovi Sikorze z Czeskiej Wsi koło Jesenika, Reinhardowi Kapitzy oraz Piotrowi Witkowi za udostępnienie zachowanych pozostałości z „białej 47”.

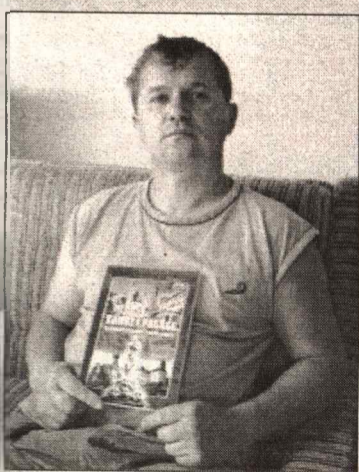
Franciszek Dendewicz
ZSzP Szybowice



Fragment karabinu maszynowego z Liberatora z Rzymkowic, w zbiorach Piotra Witka



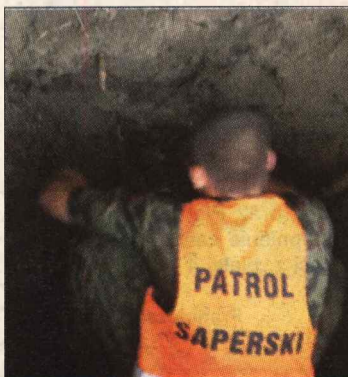
Fragment wyposażenia Liberatora z Rzymkowic, w zbiorach Piotra Witka



Zwycięzca z poprzedniego tygodnia



Foto: Piotr Kulczyk



Wakacje nad morzem,
czy nowa nagrywarka DVD?
Nie musisz z niczego
rezygnować.

Zakupy
za jeden uśmiech.

TYLKO W NEONET

PHILIPS 799,-



Nagrywarka DVD
DVDR 610

NOWOŚĆ

Do końca lata TYLKO W NEONET, nie płacąc zupełnie nic, możesz zabrać do domu wybrany towar. Dopiero po trzech miesiącach podejmiesz decyzję o sposobie zapłaty - gotówką, czy na raty.

Przyjdź do NEONET, zapoznaj się ze szczegółami promocji u sprzedawcy, zapewnij sobie wymarzony sprzęt i beztrudne wakacje ... za jeden uśmiech!

www.neonet.com.pl

ZAPRASZAMY DO NASZYCH SKLEPÓW

Prudnik, ul. Skowrońskiego 4B

Ponad 350 sklepów AGD RTV
w 220 miastach Polski



NEONET

W ZEZOWATYM OBIEKTYWIE WANDERERA

W KOSZARACH

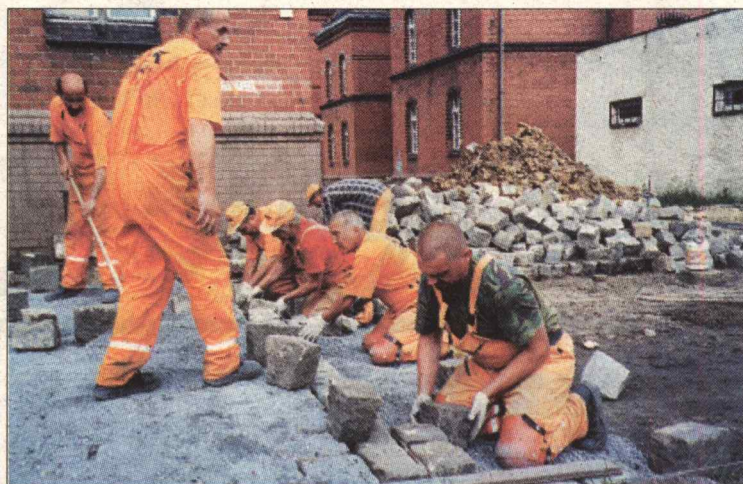
Początek lata tego roku nie rozpieszczał nas nadmiarem słońca. Pogoda zachęca bardziej do siedzenia przed telewizorami, niż do kąpielii w Złotym (i lodowatym) Potoku. Podgrzewane sztucznie wody akwariów długo jeszcze będą dla mieszkańców naszego regionu wirtualnym luksusem, a może nawet fanaberią milionów. W pochmurne dni deszczowego lipca najlepiej wybrać się na spacer lub rowerową przejażdżkę mniej ruchliwymi ulicami. Każdy znajdzie dla siebie coś cie-

kawego lub wruszającego. Mnie podczas spaceru po byłych koszarach wlaży na celownik aparatu różne widoczki typu „łyżka piotunu na garniec miodu”.

Odkąd runął odcinek muru między ul. Legnicką a koszarami, cicha i ślepa uliczka zmieniła się w ruchliwy skrót drogowy. Szczególnie upodobali sobie to miejsce młodzi akrobaci na jednośladach z ćwiartką mózgu. Ponieważ dwa odcinki drogi bez chodników mają różne poziomy, linia dawnego muru traktowana jest przez „dawców orga-

nów” jak próg skoczni. Jeżeli dodać do tego gromady małych dzieci biegających samopas, liczne pieski i cyklistów, wypadek ze skutkiem śmiertelnym może zdarzyć się w każdej chwili. Ilustruje to załączona fotografia, na której udało się „uwidocznic” beczelnego maślaka szalejącego właśnie tutaj na krossowym motocyklu. Nie trzeba nadmiernej wyobraźni, aby uzmysłowić sobie, co wydarzy się w momencie, kiedy zza muru wybiegnie grupka małych dzieci, a motor znajdzie się pół metra nad ziemią.

Mieszkańcy okolicznych domów chcieliby zapewne, aby mur „wrócił” na stare miejsce i odseparował uliczkę od dewastowanej systematycznie części koszar. Inni polubili ten skrót, ponieważ teraz nie muszą zawracać samochodów, a wszystko inne mało ich obchodzi. W tej sytuacji jedynym wyjściem jest ucywilizowanie ruchu kołowego i karanie „jeźdźców bez głowy”, zarówno tych na jednośladach, jak i w samochodach. Ale jak znam życie, za sprawę „odcinka specjalnego” władze miasta i policja wezmą się dopiero po pierwszym trupie. Potem postawi się krzyż, zapali znicze, opłacze ofiarę... A po pewnym czasie zaczną szaleć w tym



miejscu kolejna horda motocyklistów.

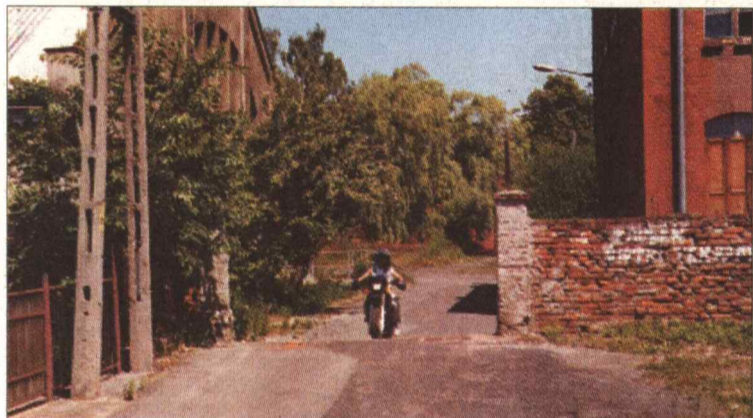
Ulica Włoska dzięki brukarzom z ZUK-u powoli staje się godna miana równej drogi. Przekładka granitowej kostki jest zajęciem żmudnym i pracochłonnym, gdyż jednocześnie poziomuje się studzienki i wlaży kanalizacyjne. A może przy okazji zmodernizować odcinek tej ulicy od strony Grunwaldzkiej? Użytkownicy sąsiednich obiektów mogliby w jakiejś części dołożyć się do inwestycji ulepszenia ten zaniedbany od kilkunastu lat zakątek koszar. Nie każdemu klientowi chce się wjeżdżać samochodem w błoto i brnąć przez kałuże.

Ze źródeł, których ujawnić nie mogę, dowiedziałem się, że widmo budynku dawnej ciepłowni przestanie straszyć ludzi wrażliwych na estetykę. Budynek nabył prywatny inwestor. Wstępne plany zakładają urządzenie tu kawiarenki

i dyskoteki. Czas pokaże, czy plany przeobrażą się w sukces, czy wysnują się z nich nici.

Ogólnie w b. koszarach jest kława jak cholera. poza obiektami „Artechu Polska” i paroma innymi, dewastacja postępuje szybko naprzód. Do zamurowania otworów na parterze potrzeba 2 ciężarówek cegieł z odzysku, nieco piachu i cementu oraz paru niewykwalifikowanych, lecz rzetelnych bezrobotnych. W tym miejscu nasuwa się brutalne pytanie podatnika. Po co wyborcy wysoko opłacają tabuny samorządowców i urzędników, skoro ci od wielu lat marnują dorobek paru pokoleń Polaków oraz kilku generacji Niemców? Dlaczego nikogo to nie rusza, chociaż wszyscy słono płacimy za taką zafajdaną gospodarkę?

Łazikował i fotografował
ANDRZEJ WANDERER



NA WYCIECZKE

ZAMEK W ZAGÓRZU ŚLĄSKIM

W tym numerze „Tygodnika Prudnickiego” proponujemy wycieczkę do Zagórz Śląskiego pod Wałbrzychem, a więc na Dolnym Śląsku. Zachęta powinna być tym bardziej kusząca, iż odległość z ziemi prudnickiej do Wałbrzycha jest niewielka, stąd w ciągu jednego dnia można zwiedzić sporo ciekawych miejsc w okolicy. Oprócz zamku polecamy Jezioro Bystrzyckie oraz słynny Walim z ukrytą pod ziemią fabryką zbrojeniową Hitlera (Walim jest po drodze). Jeżeli jest jeszcze trochę czasu warto wpaść do Świdnicy ze wspianą starówką i słynnym „Kościołem Pokoju”. **AD**



Euro Info Centre – Twój Partner w biznesie!

Jesteśmy ośrodkiem powstałym na mocy projektu Komisji Europejskiej, powołanym w celu wspierania małych i średnich przedsiębiorstw na Opolszczyźnie. Świadczymy usługi doradcze dotyczące programów pomocowych i możliwości uzyskania wsparcia z funduszy Unii Europejskiej, kojarzymy partnerów gospodarczych, organizujemy targi i wystawy gospodarcze, a także szkolenia dla przedsiębiorców.

Od czerwca oferujemy profesjonalne usługi doradcze z zakresu funduszy unijnych dla przedsiębiorców, a także:

1. Porady w zakresie wypełniania wniosków do działań 2.2.1, 2.2.2, 2.1, 2.3 i 2.4 w ramach programu SPO – WKP oraz działań 2.5 i 3.4 w ramach programu ZPORR – usługa nie obejmuje kompleksowego wypełniania wniosków!
2. Pomoc w wyszukiwaniu partnerów gospodarczych poprzez wewnętrzną europejską bazę Business Cooperation
3. Pomoc w uzyskiwaniu certyfikatów CE,
4. Porady w zakresie polskiej procedury zamówień publicznych,
5. Porady w zakresie dostępnych źródeł finansowania działalności gospodarczej.

Począwszy od tego wydania gazety raz w miesiącu w stałej kolumnie EIC będziemy informować Państwa o aktualnych problemach związanych z przedsiębiorczością oraz oferowanej przez nas pomocy i usługach. Szczegóły dotyczące usług oferowanych przez EIC znajdą Państwo na stronie internetowej www.eic.opole.pl. Wszelkie pytania prosimy kierować na adres:

Euro Info Centre

Izba Gospodarcza „Śląsk”

Stowarzyszenie
„Promocja Przedsiębiorczości”

Ul. Damrota 4
45-064 Opole
Tel/fax 4426145
e-mail biuro@eic.opole.pl



EIC jest afiliowane przy Izbie Gospodarczej Śląsk i Stowarzyszeniu „Promocja Przedsiębiorczości”

Zapraszamy do korzystania z naszych usług!

week e nd

W tym tygodniu imieniny obchodzą:

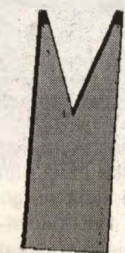
WAWRZYNIEC, DANIELA, MARIA, MAGDA-
LAENA, BRYGIDA, SŁAWOSZ, KRYSZYNA,
JAKUB, KRZYSZTOF, ANNA, JOACHIM, JU-
LIA, NATALIA.

Muzeum Ziemi Prudnickiej

ul. Chrobrego 5
48-200 Prudnik
tel. +48 77 406 80 60

godziny otwarcia:
poniedziałek – piątek:
8:00 – 16:00,
2 i 4 niedziela miesiąca:
10:00 – 16:00

Czynna jest stała ekspozycja: **etnografia**: stroje śląskie, Izba wiejska, narzędzia gospodarcze; **militaria** oraz wystawy czasowe: **POLONIA ARTE BENE** - prace artystów polskich tworzących poza Polską, **JAN PAWEŁ II - wizyty w Polsce** (na znaczkach pocztowych). Organizatorami wystaw są: Departament Kultury Urzędu Marszałkowskiego w Opolu, Instytut Badań nad Kulturą Polonijną w Opolu, Muzeum Diecezjalne w Opolu oraz Muzeum Ziemi Prudnickiej, wystawa malarstwa i grafiki **Hanny Bakuty** oraz wystawa prac dzieci „**Moje miasto w zabytkach Krnov-Prudnik**”. Na początku czerwca otwarta została wystawa zdjęć i dokumentów prezentująca historię **Szybowic i Podhajczyk**.



MUZEUM
ZIEMI PRUDNICKIEJ



Trwa kolejna edycja dorocznej „**AKCJI LETNIEJ**” organizowanej przez Prudnicki Ośrodek Kultury pod hasłem „**Kolorowe lato w mieście**”.

Przewidzianych jest 5 tygodniowych turnusów od 27 czerwca do 29 lipca. Zajęcia będą trwały od godz. 9:00 do 16:00 poza czwartkami, kiedy będą organizowane wycieczki całonocne.

Zgłoszenia w Prudnickim Ośrodku Kultury, tel. 436 33 96.

Z TYGODNIKIEM DO POKOJU!

BILET DO KINA ZA DARMO

W Prudniku pozbawieni jesteśmy możliwości skorzystania z kina. Tak chyba już pozostanie, tymczasem więc zapraszamy do odwiedzenia kina u naszych sąsiadów. Warto, tym bardziej, że z „Tygodnikiem Prudnickim” za darmo.

Nasza propozycja to zaproszenie do KINA „**POKÓJ**” w Nysie, Al. Lompy 3 (kino oferuje także „**Studenckie wtorki**” z cenami biletów – 6zł, grupowe – 8zł). **Seanse o godz. 17:00 i 19:00.**

Co tydzień, pierwsze 5 osób, które zgłosi się do kina „**Pokój**” z wyciętym kuponem z aktualnego „**Tygodnika Prudnickiego**” otrzyma bezpłatny bilet wstępu do kina na film znajdujący się w ofercie w danym tygodniu.

KINO POKÓJ NYSA - BILET ZA DARMO

TYGODNIK
PRUDNICKI

ZAPRASZAJĄ

Kino „**POKÓJ**” w Nysie,
Al. Lompy 3
oraz „**Tygodnik Prudnicki**”

KUPON

do wykorzystania
do wtorku 26 lipca

Kącik Poezji



Pytanie

Miał tam na względzie „**kto pszczolom kadzi ten szans nie będzie miał w ambasadzie.**” Choć z nas nie tańczy nikt po irlandzku, jednak pragniemy wypaść szarmancko.

Ja sam, zatańczę rymem kadryla na powitanie Ernesta Brylla:
WITAMY PANA, PANIE ERNEŚCIE
BARDZO SERDECZNIE TU W NASZYM MIEŚCIE!

Chcemy to zrobić, w najlepszym stylu, przy literacie – Ernestcie Bryllu. Kraków się chlubi sukiennicami, cieszy „**Piwnicą pod Baranami**”.

Prudnik się szczyci małym klasztorem, gdzie Prymas Polski był... pod dozorem. Szacunek mamy, dziś do tej celi, niczym kombatan do karabeli.

Do „**placu boju**” w Prudniku-Lesie, czy ktoś tu marzył, o tym sukcesie aby Prymasa – więźnia zasługi miał jako probierz Jan Paweł II?

Edmund Działoszyński

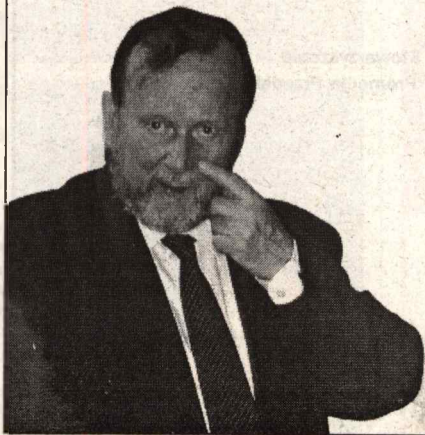


Czy aby spotkać literata szukać go trzeba na końcu świata? Nie trzeba jechać do Reykjaviku, Ernesta Brylla spotkasz w Prudniku.

W domu kultury, tuż obok parku spotkasz się oko w oko z Petrarą. Skąd takie hasło – godło Petrarki – to znak firmowy solidnej marki.

Petrarka – oczywiście w przenośni wpada, jak burza do nas na wiosnie. W maju, gdy pszczoła kwiaty zapyla - szczypta poezji Ernesta Brylla.

Nam, królewskiego mieszkańcom grodu, muza przynosi dar – garniec miodu. Gość nie zajmował się chyba ułem, gdy był w Irlandii polskim konsulem.



WYJAZD DO OTYNII

Z okazji 100-lecia kościoła Najświętszej Marii Panny Wniebowziętej w Otyunii repatrianci tamtych ziem, wywiezieni w 1945 roku organizują wyjazd-pielgrzymkę.

W programie: udział w uroczystościach rocznicowych, zwiedzanie Kołomyji, Jaremczy i okolic Gorganów, zwiedzanie Stanisławowa oraz katedry i Cmentarza Orłąt we Lwowie.

Wyjazd 18-24 sierpnia. Koszt przejazdu od 150 do 200 zł w zależności od liczby uczestników. Wyżywienie i nocleg we własnym zakresie. Zapisy do 20 lipca.

Bliższych informacji udziela Rafał Gacek – Prudnicki Ośrodek Kultury, tel. 436 33 96.



Muzeum Ziemi Prudnickiej

zaprasza 20 lipca, godz. 18:00

na otwarcie wystawy

malarstwa

Mariana Bietkowskiego

z Gliwic

MUZEUM WSI OPOLSKIEJ



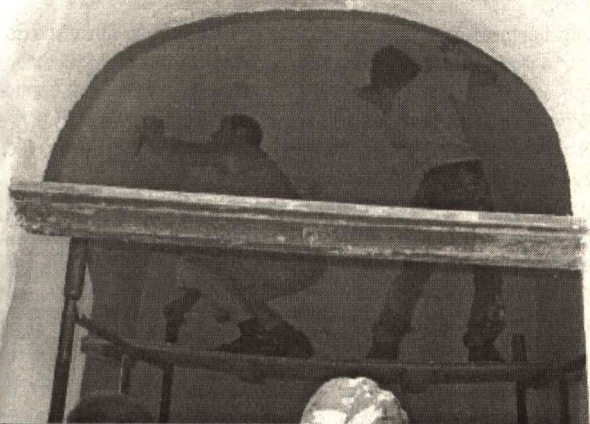
Muzeum Wsi Opolskiej czynne jest czynna od wtorku do niedzieli, w godz. 10:00-18:00. Koszt biletu 6 zł (normalny) i 3 zł (ulgowy). W poniedziałek wstęp bezpłatny.

Wszelkie informacje:

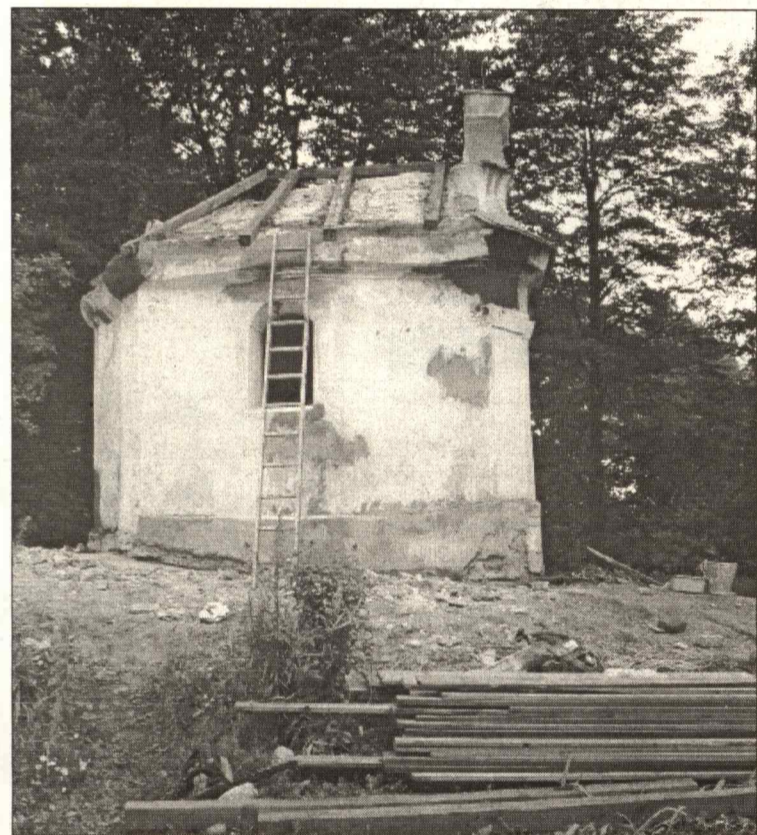
Dział Udostępniania i Edukacji Muzeum Wsi Opolskiej w Opolu, w godz. 8:00-14:00 od poniedziałku do piątku, tel. 4572349, 4743021 (wew.38).

Od 18 kwietnia do 28 października trwa X Konkurs Fotograficzny „**Dawna architektura wiejska Śląska Opolskiego 2005**”.

ŚW. ANTONI W LIPACH



7 sierpnia w sanktuarium św. Józefa w Prudniku-Lesie będzie miał miejsce odpust Porcjunkuli. Odbędzie się też wtedy Dzień Wspólnoty Franciszkańskiego Zakonu Świeckich. Uroczystości odbywać się będą przy krzyżu na Koziej Górze (po drodze przy kapliczkach historia o Wilku z Gubbio), przy grocie lourdzkiej (Msza św. pod przewodnictwem kardynała Henryka Gulbinowicza) oraz przy odnawianej właśnie kaplicy św. Antoniego w Lipach, do której odprawiona zostanie Droga Krzyżowa. Kapliczka jeszcze w tej chwili jest poddawana gruntownemu remontowi. Pokazywaliśmy w „TP” prace prowadzone przy fundamentach. Dziś na zdjęciach widać zaawansowanie robót na całej kapliczce, fasadzie, schodach, dachu i we wnętrzu. 7 sierpnia odnowiona barkowa kapliczka zostanie poświęcona.



HISTORIA Z ŻYCIA WZIĘTA

Młody chłopak po liceum, jakimś tylko sobie znanym sposobem, dostał się do biura wielkiej firmy. Praca jego polegała na odbieraniu telefonów.

Po tym jak odebrał kilka, kierownik działu przyszedł gratulacjami:

- Młoda świeża krew! Świetnie pan to robi! Właśnie takich ludzi nam potrzeba. Awansuje pana piętro wyżej - zakończył.

Następnego dnia po kilku godzinach pracy, polegającej na odbieraniu telefonów i zapisywaniu, kto dzwonił, znowu przyszedł do niego kierownik z wyższego piętra z gratulacjami:

- Jutro - rozpoczął uroczystość - proszę przyjść w garniturze piętro wyżej na zebranie zarządu firmy.

Następnego dnia, gdy pojawił się na zebraniu, przywitała go burza oklasków i nie minęło wiele czasu, a został członkiem zarządu! Zakomunikowano mu, że przez najbliższych kilka dni jego praca ograniczać się będzie wyłącznie do uczestnictwa w zebraniach najwyższego organu firmy. Tak też się stało, ale po kilku dniach pracy otrzymał telefon od sekretarki szefa, że ma propozycję zostania prezesem zarządu firmy i w tym celu szef zaprasza go jutro do siebie. Następnego dnia przybył więc nasz bohater do gabinetu właściciela firmy. Stał przed nim, a szef zaczął:

- Takiej młodej świeżej krwi potrzeba naszej firmie. I tylko w naszej firmie mogłeś osiągnąć tak szybko awans. Co usłyszysz w zamian za to?

- Dziękuję - krótko odpowiedział młodzieniec.

- Liczyłem na więcej wylewności - skomentował szef. Na to młodzieniec:

- Dziękuję, tato...

Powiedzenia cd.

- Facet spadł z konia i poczuł się wysadzony z siodła.

- Kupił facet pędzel i coś zmalował.

- Szedł facet koło lustra i mu się odbiło.

- Kupił facet samochód i się na tym przejechał.

- Szedł facet koło rzeki i mu zmyli głowę.

- Kupił facet czajnik i aż się w nim zagotowało.

- Znalazł facet telefon i wykręcił numer.

- Szedł facet brzegiem morza i zrobili z niego bałwana.

- Facet zgubił zegarek i odtąd nie miał czasu.

- Szedł facet po zboczu i się stoczył.

- Szedł facet podczas wichury i gdzieś zwiął.

CO SIĘ DZIEJE, JAK JEST ZIMNO?

+ 10

Amerykane trzęsą się z zimna. Włoskie samochody nie chcą zapalić. Możesz zobaczyć swój oddech.

0

Woda zamarza. Rosjanie idą popływać. Francuskie samochody nie chcą zapalić.

- 15

Twój kot chce spać z tobą pod jedną kołdrą. Politycy zaczynają rozmawiać o bezdomnych. Niemieckie samochody nie chcą zapalić. Marzymy o wyprawie na południe.

- 30

Rosjanie zakładają podkoszulki. Potrzebujesz kabli rozruchowych aby twój samochód zapalił. Twój kot chce spać w twojej piżamie.

- 40

Politycy zaczynają coś robić z bezdomnymi. Możemy ze swojego oddechu budować domki igloo. Japońskie samochody nie chcą zapalić. Chcemy wyruszyć na południe.

- 50

Za zimno, żeby myśleć. Potrzebujesz kabli rozruchowych, żeby samemu zacząć funkcjonować. Rosjanie zamykają okno w łazience.

- 60

Niedźwiedzie polarne ruszają na południe. Prawnicy wkładają ręce do swoich własnych kieszeni.

CO ROBIĄ PRZY BANKOMACIE MĘŻCZYŹNI I KOBIETY?

On:

1. Podjechać
2. Włożyć kartę
3. Wprowadzić PIN
4. Wziąć pieniądze, kartę i kwitek
5. Odjechać

Ona:

1. Podjechać
2. Poprawić makijaż
3. Zgasić silnik
4. Włożyć kluczyki do torebki
5. Wyjść z samochodu, bo za daleko zaparkowała
6. Znaleźć kartę w torebce
7. Włożyć kartę do bankomatu
8. Znaleźć w torebce karteczkę z zapisanym wcześniej PIN-em
9. Wprowadzić PIN
10. Przestudiować instrukcję
11. Wcisnąć „Cancel”
12. Wprowadzić kod jeszcze raz, prawidłowo
13. Wziąć pieniądze
14. Wrócić do samochodu
15. Poprawić makijaż
16. Znaleźć kluczyki
17. Uruchomić silnik
18. Ruszyć
19. Zatrzymać się
20. Cofnąć
21. Wyjść z samochodu
22. Wrócić do bankomatu i zabrać kartę z kwitkiem
23. Z powrotem do samochodu
24. Włożyć kartę do portfela
25. Włożyć kwitek do torebki
26. Zanotować na karteczce ile się wzięło i ile zostało
27. Zwolnić trochę miejsca w torebce, aby włożyć portfel do torebki
28. Poprawić makijaż
29. Wrzucić wsteczny bieg
30. Wrzucić jedynekę
31. Ruszyć
32. Przejechać 3km
33. Zwolnić ręczny

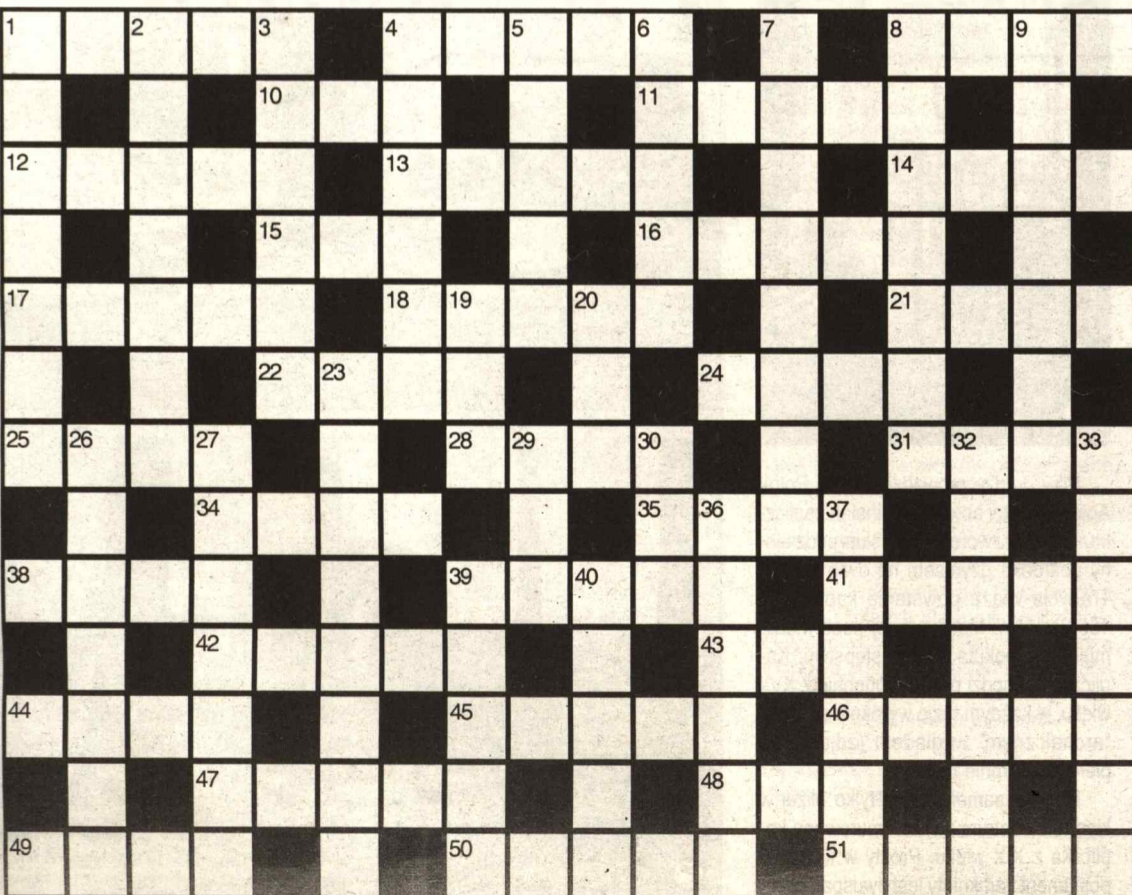
POZIOMO

1. węgierskie wino
4. pałac sułtana
8. drapieżna ryba
10. kobiecy głos
11. wakacje pracownika
12. miękka tkanina jedwabna
13. dzierżawca placówki handlowej
14. żar z nieba
15. jeden z trzech w trójkącie
16. zagadka rysunkowa
17. efekciarz
18. dziurka w igle
21. sprzedaż
22. staropolska uraza
24. środek zegarka
25. miejsce cudu
28. najwyższa część domu
31. groźny car
34. 500 arkuszy
35. uciecha
38. stop żelaza z węglem
39. amatorka świecidełek
41. warzywnik
42. tam panował faraon
43. to, do czego się dąży
44. brzdąc, malec
45. manto, lanie
46. nosze
47. ogniki nad ogniskiem

48. mocne angielskie piwo
49. waszmość pan
50. drzewo Laury i Filona
51. bardzo dobry mówca

PIONOWO

1. sportowy but
2. schowek na strzały
3. choroba oczu
4. pozycja społeczna
5. przedmiot
6. nie dzisiaj, później
7. obchodzi im. 8 lipca
8. na nich linie papilarne
9. gliniany instrument muzyczny
19. pełen śliw
20. męczy po libacji
23. każdy je ma
26. bogini płodności i śmierci
27. pajac, błazen
29. miara gruntu
30. łomot, łoskot
32. wersja, odmiana
33. nadwyżka
36. lwowski łobuziak
37. Charlotte (1834-1897), aktorka austriacka
39. brat ojca
40. druga część hasła



Szlakiem kapliczek Gór Opawskich

Kontynuujemy naszą wędrowkę po Górach Opawskich. Nad Złotym Potokiem znajduje się kilka miejscowości. U podnóża Biskupiej Kopy są to bardzo dobrze znane prudniczanom Pokrzywna i Jarnołtówek. Ze względu na położenie wzdłuż serpentyny górskiego potoku jest to piękne miejsce do spacerów i wypoczynku ale też w okresie wiosennym i letnim wsie często trapią powodzie.

Nie brak tu również kapliczek i przydrożnych krzyży. Warto zwrócić uwagę na kilka z nich.

Przy jednym z licznych w tej okolicy łowisk, nieopodal bardzo popularnego niegdyś leśnego kąpieliska, tuż przy płocie stoi kapliczka. Postawiona współcześnie, bardzo ładnie komponuje się wśród drzew, tym bardziej, że zachowane zostało jej surowe wykończenie. W grubym pniu wydrążono płytką wnękę a w niej postawiono figurkę Maryi. Całość zwieńczono daszkiem ze szpicem (zdj.1).



część 2



Pokrzywna leży u wejścia do doliny Bystrego Potoku. Na samym początku szlaku prowadzącego w góry, tuż za parkingiem rośnie dziwnie uformowane drzewo z rozwidlającym się i schodzącym ponownie pniem (zdj.2). Takie miejsca często kojarzono w ludowych wyobrażeniach z miejscami nawiedzonymi, cudownymi. Dlatego nic dziwnego, że i tu postanowiono postawić metalowy krzyż, żeby przed rozpoczęciem drogi w góry dawał podróżnym siły i wiary w szczęśliwy powrót. A trzeba pamiętać, że jeszcze w drugiej połowie XIX wieku tutejszych mieszkańców nękały wilki.

Wędrując w głąb doliny Bystrego Potoku wychodzimy najpierw na rozległą polanę. Dziś jest to także pole biwakowe. Nie tylko jednak turystyczne walory tego miejsca są widoczne. Na polanie stoją bowiem aż trzy kapliczki (zdj.3 i 4). Dwie



mniejsze, podobne do tej koło kąpieliska w Pokrzywnej, bardziej jednak od niej „wykończone” i naśladujące styl góralski. Obok postawiono dużą kaplicę z dachem w kształcie góralskiego domku wspartym na niskich murkach wzniesionych z kamieni wyjętych z Bystrego Potoku. Pod dachem ołtarz i krzyż z figurą Chrystusa. Przeznaczenie tej kaplicy jest bardziej praktyczne. Tutaj odbywają się nabożeństwa i szczególnie słynne już pasterki pod zimowym niebem. Na pasterki przychodzą nie tylko miejscowi ludzie ale i tłumnie przybywają goście z dalszych okolic.

Naprzeciwko ośrodka „Leśnik” stoi ceglana kapliczka z dwuspadowym daszkiem i dużą przeszkloną zamkniętą półkoliście wnęką i figurą Maryi w środku. Poniżej wnęki płaszczyzna z napisem AVE MARIA.

Na stoku Bukowej Góry tuż przy drodze wiodącej przez Jarnołtówek naprzeciwko znanego sanatorium „Aleksandrówka” w skalnej wnęcie kolejna kapliczka (zdj.5). Jest to osłonięta drewnianym daszkiem z krzyżem figurka Madonny. O jej niezwykłym wyglądzie wyjątkowo decyduje uroda miejsca. Są to skałki łupkowe, bardzo mocno pofalowane, poprzerastane żyłkami kwarcu i porośnięte dąbrową.



W samym Jarnołtówku stoi jeszcze kilka kapliczek. Przy drodze do Gluchotaz, za skrzyżowaniem w centrum wsi stoi murowana kapliczka Matki Bożej z XVIII wieku (zdj.6). Kapliczka zwraca uwagę pięknym wykończeniem frontu zamkniętego po obu stronach pilastarami. W półkolistej wnęcie figura Matki Bożej.



Przy drodze prowadzącej nad Potok Antoniego stoi bardzo oryginalna kapliczka. Jest to czworoboczny słup podzielony pośrodku gzymsem na dwie części. Tradycja wiąże powstanie kapliczki z 1553 rokiem. Motywem jej postawienia miała być pokuta za przestępstwo. Kapliczka pochodzi prawdopodobnie z XVII wieku, w każdym razie wyróżnia się dość „archaicznym” wyglądem (zdjęcie na pierwszej stronie gazety).

Przy tej samej drodze tylko bliżej w kierunku centrum wsi stoi murowana kapliczka z XIX wieku. Prosty w kształcie postument zamknięty jest dwuspadowym

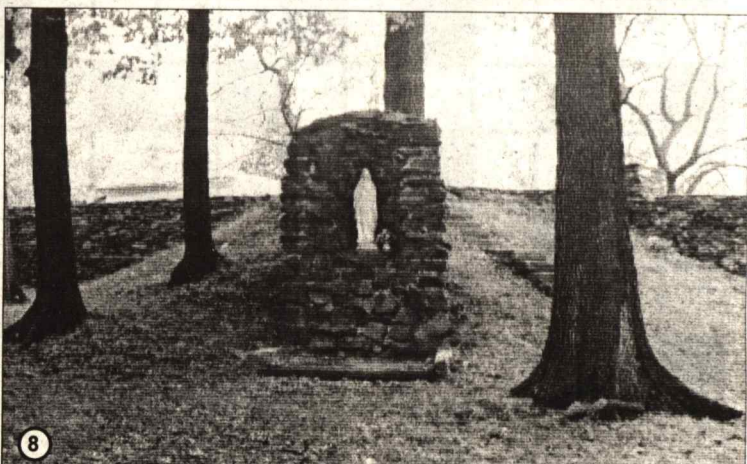
daszkiem. W prostokątnej wnęcie znajduje się obraz Matki Boskiej Częstochowskiej.

W pobliżu znajduje się piękna drewniana ludowa polichromowana figura św. Jana Nepomucena w kapliczce. Niedaleko przy wspomnianym skrzyżowaniu w centrum wsi stoi figura tego świętego z 1 poł. XIX wieku. Autorem jest prawdopodobnie twórca ludowy, na co wskazuje mocny kontrast i ekspresyjna mimika twarzy (poniżej rysunek figury wykonany przez Małgorzatę Weigt).

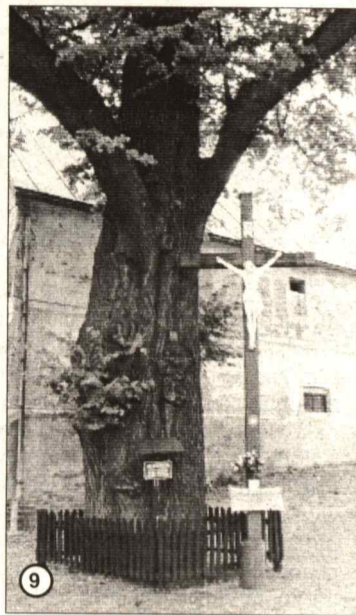


W środku wsi stoi pałac z drugiej połowy XIX wieku, choć dolna część murów i fosa pochodzą z około 1600 roku. Do pałacu prowadzi mostek. Na nim zachowane w bardzo złym stanie resztki kapliczki. Dawnej w jej wnęcie stała figurka św. Jana Nepomucena z polewanej terakoty z XIX wieku (zdj.7).

Za pałacem rozciąga się park z pomnikowymi drzewami – lipami, wiązami, jaworami, jesionami oraz tulipanowcem i topolą białą. Z tyłu parku znajduje się kapliczka Matki Bożej (zdj.8)



Za skrzyżowaniem na Bolkowice znajduje się okazała 350-letnia lipa. Okaz o obwodzie 4,5 m jest pomnikiem przyrody. Obok drzewa stoi krzyż przydrożny z rzeźbioną figurą Jezusa (zdj.9).



Przy drodze prowadzącej od ulicy poniżej „Leśnika” na Wiatraczną stoją schowane w lesie jeszcze dwie kapliczki (jedna z nich na zdjęciu poniżej-10). Drogię tę od strony Bolkówki otwiera jeszcze jeden „leśny” krzyż umieszczony w rozwidleniu drzew.





Sport

29

Sportowy tydzień na ziemi prudnickiej

Račlavia
Račławice Śląskie
z pucharem
Podokręgu

W rozegranym 17 lipca (niedziela) w Białej finale Pucharu Polski na szczeblu Podokręgu, zwyciężyła drużyna z Račławic Śląskich, pokonując 1:0 zespół LZS Dytmarów.



Strony sportowe redaguje:
Damian Wicher

Adres Redakcji:
48-200 Prudnik
ul. Kościuszki 13A
tel. 436-28-77

e-mail:
sport@tygodnikprudnicki.pl

Blisko 80 zawodników rywalizowało ze sobą w przeprowadzonych 9 lipca zawodach MTB, których start i metę wyznaczono na parkingu przy kąpielisku w Pokrzywnej. Duże uznanie dla sportowców, którzy postanowili zmierzyć się z ulewą i błotnistą 45 km trasą, w większości przebiegającą polnymi i leśnymi drogami.

Organizatorzy tegorocznej edycji postanowili zjednoczyć wszystkie maratony odbywające się na Dolnym Śląsku, jak również te najbardziej znane: z Sosnowca, Ogrodzieńca i Porąbki. W ten sposób powstał cykl Maratony MTB – Puchar Dolnośląski, w którym w tym roku przewidziano 11 etapów. Cztery z nich odbyły się na terenie gminy Głuchołazy – w Pokrzywnej. Jego organizatorem byli: Klub Turystyki Kolarskiej PTTK „Ktuko!” w Głuchołazach, Wydział Promocji UM w Głuchołazach oraz „Świat Roweru” Andrzej Nikandrow i Jacek Kanarski z Głuchołaz.

Jak przypadło na imprezę organizowaną na naszym terenie najliczniejszą grupę stanowili zawodnicy z Głuchołaz, Prudnika, Nysy i Opola. Nie zabrakło jednak osób, które postanowiły przyjechać z innych części kraju

KOLARSTWO W DESZCZU I BŁOCIE

– Bolesławca, Siemianowic, Bytomia, Kalisza, Żor, Radomia czy Wrocławia. Jak wspomnieliśmy, mieli do pokonania 45 km trasę od Pokrzywnej w kierunku Prudnika, dalej Trzebiny aż po ostatni odcinek w obrębie masywu Biskupiej Kopy, który wyróżniał się ciężkim podjazdem do schroniska, a następnie karkołomnym zjazdem. Większość zawodników zjeżdżała z maksymalnie wytartymi klockami hamulcowymi i tylko ich wielkiej wprawie oraz szczęściu można przypisać fakt, że podczas zawodów nikt nie doznał poważniejszych obrażeń. Oczywiście nie każdy był w stanie sprostać trasie, którą wielu uznało nie tylko za trudną, lecz również ciekawą.

- To pierwsze tego typu zorganizowane przez nas zawody – powiedział naszej gazecie Andrzej Nikandrow – Organizowanie i uczestniczenie w maratonach MTB staje się coraz popularniejsze. W kraju istnieją obecnie trzy ligi, w ramach których od wiosny do jesieni prze-

prowadza się od 30 do 40 tego typu imprez. O nas można powiedzieć, że jesteśmy w tej dziedzinie początkujący. Aby o danym odcinku można było powiedzieć, że jest optymalny, powinno w nim wystartować ponad 150 zawodników. Uważam, że o frekwencji w Pokrzywnej zdecydowała przede wszystkim pogoda. Z zasady w maratonach jest tak, że większość zawodników zgłasza udział w zawodach dopiero w dniu startu. Istotną sprawą jest to, że bez względu na wiek i płeć wszyscy zawodnicy startują jednocześnie.

Wśród zawodniczek swoją postawą wyróżniła się Sylwia Bednarek (Świat Roweru Team) z Głuchołaz, która w kategorii Open kobiet uplasowała się na trzecim miejscu, a w kategorii K3 (Elita II) była pierwsza. Jej koleżanka z drużyny – Joanna Czerwińska z Olbrachcic okazała się najlepszą zawodniczką głuchołaskiego odcinka zarówno w kategorii Open kobiet, jak i K2 (Elita I).

W kategorii Open mężczyzn najlepszym przedstawicielem z naszego terenu okazał się Barnaba Pustelniak (Świat Roweru Team) z Moszczanki, który zajął trzecią pozycję oraz drugą w kategorii M2 (Elita I). Wśród juniorów (M1) wysoką pozycję drugą uzyskał Tomasz Ligęza z Prudnika.

W kategorii M3 (Elita II) miejsca w czołówce zajęli również Krzysztof Strączek (trzecia lokata) oraz Bartłomiej Bednarek (czwarte miejsce), obaj z Głuchołaz jadący w barwach Świat Roweru Team. Najlepszym prudniczaninem w kategorii M4 (Masters I) okazał się Wojciech Kędra, który uplasował się na 15 pozycji. Najlepszą drużyną odcinka okazała się załoga Świat Roweru Team, w której jeździła zawodnicy z Głuchołaz, Prudnika, Olbrachcic, Opola i Moszczanki.

Jak usłyszeliśmy od organizatorów, główną nagrodą za udział zawodników jest satysfakcja oraz możliwość sprawdzenia się w ekstremalnych warunkach. A takie – uwzględniając teren i pogodę – miały właśnie miejsce podczas głuchołaskiego odcinka Pucharu Dolnośląskiego.

Oczywiście każdorazowo dla trzech najlepszych zawodników przewidziane były puchary oraz nagrody rzeczowe. Otrzymali je również najmłodszy i najstarszy zawodnik odcinka. Przyznano też nagrodę fair play dla prudniczanina Michała Jurkowskiego, który pomógł swojemu koledze Sławomirowi Zychowi z Głuchołaz na trasie. Fachową wiedzą sportową oraz informacjami o zawodnikach służył doskonale prowadzący zawody Jerzy Wiśniewski z Prudnika.

W składzie drużyny Świat Roweru Team znaleźli się zawodnicy klubu Merkur Góral Prudnik.

KOLARSTWO | Wyniki

KATEGORIA OPEN - KOBIEТЫ

1. Joanna Czerwińska – Olbrachcice, Świat Roweru Team (02:59:58,14)
2. Violetta Dolińska – Opole, Inter-Team Opole/Dolińscy (03:11:07,76)
3. Sylwia Bednarek – Głuchołazy, Świat Roweru Team (03:15:14,12)

KATEGORIA OPEN - MĘŻCZYŹNI

1. Adrian Brzózka – Rydułtowy, Leader Fox Vetta (01:52:51,90)
 2. Marcin Grzonka – Puszczykowo (01:54:06,31)
 3. Barnaba Pustelniak – Moszczanka, Świat Roweru Team (01:57:40,15)
11. Tomasz Ligęza – Prudnik (02:16:27,21)
 28. Rafał Jagielnicki – Prudnik (02:33:16,35)
 34. Robert Kruk – Prudnik, Świat Roweru Team (02:39:26,60)
 54. Radosław Żurkowski – Prudnik (03:05:56,45)
 60. Paweł Maciuch – Pokrzywna (03:17:55,79)
 64. Arkadiusz Wytrwał – Prudnik (03:24:15,31)
 66. Wojciech Kędra – Prudnik (03:30:39,56)
 71. Michał Jurkowski – Prudnik (03:44:17,15)

KOBIEТЫ - K2 (ELITA I) - 19-29 LAT

1. Joanna Czerwińska – Olbrachcice, Świat Roweru Team (02:59:58,14)
2. Magdalena Teodorowicz – Tułowice, GTC Gracze (03:38:30,62)

KOBIEТЫ - K3 (ELITA II) - 30-40 LAT

1. Sylwia Bednarek – Głuchołazy, Świat Roweru Team (03:15:14,12)

KOBIEТЫ - K4 (MASTERS) - POWYŻEJ 40 LAT

1. Violetta Dolińska – Opole, Inter-Team Opole/Dolińscy (03:11:07,76)

MĘŻCZYŹNI - M1 - DO 18 LAT

1. Adrian Brzózka – Rydułtowy, Leader Fox Vetta (01:52:51,90)
2. Tomasz Ligęza – Prudnik (02:16:27,21)
3. Michał Kuciewicz – Bytom, Waleczni/Kuciewicz (02:18:07,57)

5. Rafał Jagielnicki – Prudnik (02:33:16,35)
10. Radosław Żurkowski – Prudnik (03:05:56,45)

MĘŻCZYŹNI - M2 (ELITA I) - 19-30 LAT

1. Marcin Grzonka – Puszczykowo (01:54:06,31)
2. Barnaba Pustelniak – Moszczanka, Świat Roweru Team (01:57:40,15)
3. Łukasz Ryż – Bolesławiec, CykloSPORT Bolesławiec (01:58:40,32)

10. Robert Kruk – Prudnik, Świat Roweru Team (02:39:26,60)
28. Paweł Maciuch – Pokrzywna (03:17:55,79)
32. Michał Jurkowski – Prudnik (03:44:17,15)

MĘŻCZYŹNI - M3 (ELITA II) - 31-40 LAT

1. Rafał Łukawski – Poznań (02:03:25,29)
2. Piotr Piekarski – Białogard, Bike Multi Sport Goleniów (02:14:17,03)
3. Krzysztof Strączek – Głuchołazy, Świat Roweru Team (02:17:10,37)
4. Bartłomiej Bednarek – Głuchołazy, Świat Roweru Team (02:26:49,42)

8. Arkadiusz Wytrwał – Prudnik (03:24:15,31)

MĘŻCZYŹNI - M4 (MASTERS I) - 41-50 LAT

1. Andrzej Doliński – Opole, Inter – Team Opole/Dolińscy (02:17:36,64)
2. Jacek Brzózka – Rydułtowy, Leader Fox Vetta (02:20:10,46)
3. Tadeusz Cięciel – Gorzów Wielkopolski, Thule Team (02:20:41,03)

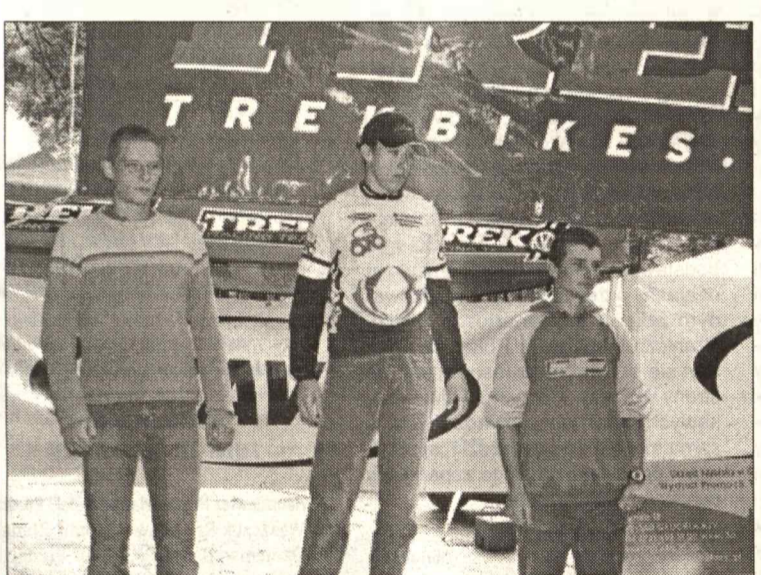
15. Wojciech Kędra – Prudnik (03:30:39,56)

MĘŻCZYŹNI - M5 (MASTERS II) - POWYŻEJ 50 LAT

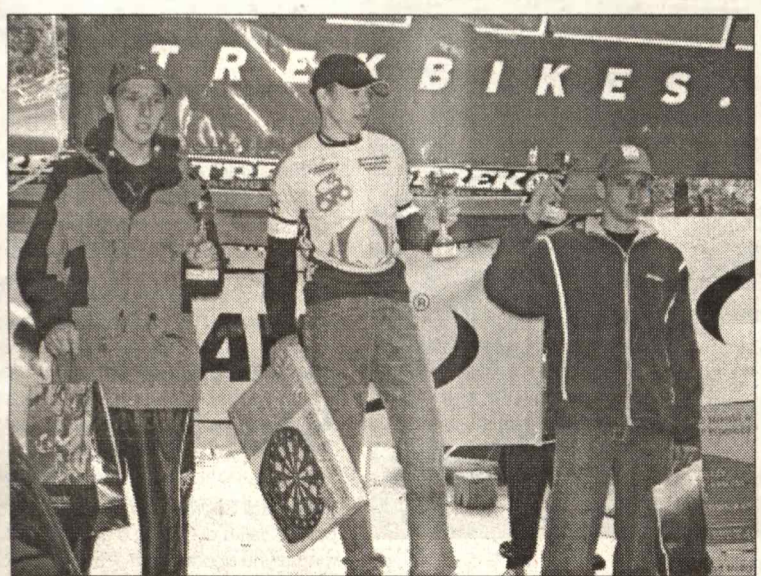
1. Mirosław Sokolowski – Kowary (02:16:13,00)
2. Kazimierz Małag – Antonin (02:23:56,93)
3. Adam Jagla – Bytom, Waleczni (02:44:20,95)

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA

- | | |
|----------------------|-----------|
| 1. Świat Roweru Team | 1485 pkt. |
| 2. Leader Fox Vetta | 1343 pkt. |
| 3. Waleczni | 1140 pkt. |



Pierwszy od prawej: Barnaba Pustelniak z Moszczanki



Pierwszy od lewej: Tomasz Ligęza z Prudnika

60 POGONI
LATPogoń Prudnik
1945 – 2005

Do turnieju stanęło osiem drużyn w tym cztery z powiatu prudnickiego: KS Śląskich Zakładów Tekstylnych Pogoń Prudnik, KS Zjednoczenie Prudnik, KS Gimnazjum Prudnik oraz KS Biała. W półfinale Pogoń po bardzo pięknej grze zwyciężyła Zjednoczenie Prudnik 2:0, a Gimnazjum Prudnik weszło do finału bez walki, ponieważ drużyna KS Biała demonstrując swoje niezadowolone z decyzji sędziego opuściła boisko. Finał przyniósł zwycięstwo Pogoni nad Gimnazjum 7:2. W rozgrywkach ping-ponga pierwsze miejsce zajął Stanisław Święch z Pogoni, który zostawił w pokonanym polu 13 przeciwników. W siatkówce również zwyciężyła drużyna Pogoni. Na zakończenie „Tygodnia Sportu” uroczysto wręczono nagrody zwycięzcom. Wszystkim konkurentom towarzyszył doping sporej publiczności.

Na początku lipca 1946 roku prudnicka Pogoń rozegrała towarzyski mecz z KS Odra Opole. Zwycięstwo 5:2 (3:1) odniosła drużyna Pogoni. Do przerwy mecz był wyrównany, po przerwie wyraźnie lepszą drużyną byli gospodarze. Bramki dla Pogoni zdobyli: Wołoszyński (2), Kominiek (2) i Zych. Mecz oglądało ponad tysiąc kibiców. W niedzielę 21 lipca 1946 roku odbył się towarzyski mecz pomiędzy Pogonią Prudnik a Czarnymi Fyrład (Korfantów). Mecz zakończył się zasłużonym zwycięstwem Pogoni 9:4 (5:1). Następnego dnia Pogoń pokonała Polonię Głubczyce 5:1 (3:0).

W roku 1946 powstały w Prudniku kolejne kluby. Przy fabryce Pogoń powołano RKS Zjednoczenie Prudnik, a Gimnazjum męskie zorganizowało Spartę. W tym czasie OZPN z siedzibą w Zabrze zorganizował 19 klubom rozgrywki, które 4 sierpnia 1946 roku rozpoczęły się eliminacji w dwóch grupach:

Grupa 1

KS Baborów
KS Wolność Głogówek
(późniejsza Fortuna)
KS Kończyce
(obecna Trzebina)
Polonia Głubczyce
KS Strzelec Głubczyce
KS Sparta Prudnik
KS Dniestr Raclawice Śląskie
(obecna Raclavia)
KS Biała
Pogoń Prudnik

Grupa 2

KS Grom Nysa
KS WOP Nysa
KS Paczków
KS Czarni Fyrład
KS Zjednoczenie Prudnik
KS Cukrownia Otmuchów
KS Atom Głuchołazy
KS Sudety Nysa
KS Zryw Prudnik
Paczków

11 sierpnia 1946 roku prudnicka Pogoń, w swoim historycznym meczu ligowym pokonała Strzelca Głubczyce 2:0 w obecności tłumy kibiców.

Janusz Stefanko

7

KOLARSTWO

SKODA AUTO GRAND PRIX
MTB E1XC6 Edycja:
Bukowina Tatrzańska
2.07.2005 r.

W dniu rozgrywania kolejnych zawodów z cyklu Skoda Auto Grand Prix MTB w Bukowinie Tatrzańskiej panowała bardzo nieprzyjemna dla kolarzy jak i kibiców aura. Padał nieustający deszcz nawierzchnia całej trasy była jedną wielką mazią błota. Kolarze po przejechaniu kilku kilometrów byli prawie nie do poznania, zaś ich rowery były całkowicie oblepione błotem.

KOLARSTWO | Wyniki

KATEGORIA
JUNIOR MŁODSZY

1. Brzózka Piotr
- Oświęcimskie Towarzystwo Cyklistyczne
2. Osiecki Karol
- SMSGK Żywiec Pyrges
3. Konwa Marek
- Trasa - Peudeot - Plezia Zielona Góra

14. Haczekiewicz Przemysław
- KK Ziemia Prudnicka „Góral” Prudnik
20. Ruda Paweł
- KK Ziemia Prudnicka „Góral” Prudnik
45. Genteman Dariusz
- KK Ziemia Prudnicka „Góral” Prudnik



Wystartowało 62 a ukończyło 49 zawodników. Podkreślić należy dobrą postawę naszego zawodnika Pawła Rudy, który to zdobył pierwszy punkt do klasyfikacji generalnej uprawniającej do udziału w zawodach Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. Tak jak na wszystkich poprzednich zawodach z cyklu Skoda Auto Grand Prix MTB

punktował Przemek Haczekiewicz. Wyniki w klasyfikacji Elita zostaną podane w późniejszym terminie po rozpatrzeniu wniosku o wyjaśnienie jaki złożył K. K. Ziemia Prudnicka „Góral” do PZKol dotyczącego ostatecznej klasyfikacji w tej kategorii.

Andrzej Trybuła

JESZCZE O DNIU SPORTU

„SPORTOWE ŚWIĘTO
W CZWORCE”

„Żyj zdrowo – baw się razem z nami” pod tym hasłem 31 maja nauczyciele wychowania fizycznego Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 4 w Prudniku przy współudziale dyrekcji, nauczycieli nauczania zintegrowanego, przedstawicieli Komendy Powiatowej Policji i Straży Granicznej w sali gimnastycznej i na boiskach szkolnych zorganizowali i przeprowadzili cykliczny festyn sportowo – rekreacyjny z okazji Dnia Sportu.

W tym roku głównymi celami i zadaniami naszego „święta” było: upowszechnianie różnych form aktywności ruchowej, porównanie swoich sił i umiejętności z innymi uczniami, przypomnienie i utrwalenie wiedzy na temat bezpieczeństwa ruchu drogowego, a także zapoznanie się z funkcjonowaniem Straży Granicznej.

Festyn rozpoczęły zmagania naszych najmłodszych uczniów, którzy rywalizowali w grach i zabawach na wesoło. Zawody te z uwagi na niesprzyjające warunki pogodowe, zostały rozegrane w auli szkolnej. Wszystkie uczestniczące w tych zmaganiach zespoły w czasie przeprowadzanych konkurencji, musiały wykazać się: zwinnością, szybkością, zręcznością, siłą i koordynacją ruchową. Zestaw ćwiczeń i zadań ruchowych, podczas poszczególnych konkurencji został tak opracowany, aby w trakcie ich wykonywania, kształtowane były wspomniane cechy motoryczne. Po zakończonym współzawodnictwie uczniów klas I – III, nasz gość przedstawiciel Komendy Powiatowej Policji w Prudniku, Mł. aspirant Iwona Żurawska w kilku słowach przypomniała o podstawowych zasa-

dach bezpieczeństwa związanych z ruchem drogowym. 3 – osobowe zespoły reprezentujące klasy I – III przystąpiły do rywalizacji w teście sprawdzającym podstawowe wiadomości z zakresu ruchu drogowego. Pytania zawarte w teście dotyczyły między innymi: znajomości znaków drogowych, bezpiecznego poruszania się po drogach na rowerze i znajomości podstawowych numerów alarmowych. Na zwycięskie zespoły czekały skromne upominki i krótki przejazd policyjnym radiowozem.

Dziewczęta klas IV – VI w tym samym czasie uczestniczyły w 8 – zespołowych drużynach, w turnieju „dwóch ogni”, zaś chłopcy w turnieju mini piłki nożnej. Rozgrywki te obfitowały w wiele ciekawych zagrań, a licznie zgromadzonej, dopingującej w fantastyczny sposób publiczności dostarczyły niezapomnianych wrażeń. Poprzez taki sposób rywalizacji, chcieliśmy pozwolić uczniom naszej szkoły na przeżycie doznań płynących ze współzawodnictwa sportowego, którzy wycynowo nie uprawiają sportu, a odczuwają potrze-

bę sprawdzenia lub porównania swoich sił i umiejętności z innymi. Rywalizacja w poszczególnych klasach toczyła się w miłej i przyjaznej atmosferze. Uczniowie dopingowali się wzajemnie, a podczas trwania „Święta Sportu” panowała zdrowa rywalizacja, zgodna z duchem i ideą „fair play”, która wszystkim jej uczestnikom i organizatorom, sprawiła wiele radości, zadowolenia i satysfakcji. Po zakończeniu rozgrywek sportowych na boisku szkolnym odbyła się interesująca – przygotowana przez porucznika Bogusława Czajkę – prezentacja sprzętu i przekazanie podstawowych informacji o pracy, zadaniach, przeznaczeniu i użytkownikom przez funkcjonariuszy Straży Granicznej sprzęcie. Pokaz ten cieszył się dużym zainteresowaniem ze strony uczniów, którzy mieli dużo ciekawych pytań do prowadzących, a sama możliwość przejażdżki „specjalnymi” pojazdami na długo zapadnie w pamięci naszych uczniów.

Dariusz Lis



Iwona Żurawska i Dariusz Lis podczas wręczania nagród za udział w teście o ruchu drogowym

PIŁKA NOŻNA

Nowy trener
Pogoni

Piłkarze prudnickiej Pogoni przystąpią do rozgrywek sezonu 2005 / 2006 prowadzeni przez nowego trenera.

Szkoleniowcem Pogoni został Stefan Borski, który jeszcze nie tak dawno, prowadząc drużynę LZS Łąka Prudnicka był z nią bliski awansu do ligi okręgowej. Nowemu prowadzącemu życzymy udanej pracy, a naszym piłkarzom upragnionego awansu do 4. ligi.

KOLARSTWO

Ambitni
2005

12 czerwca w Grudynie Wielkiej odbyły się II Otwarte Mistrzostwa w Kolarstwie Górskim, w których oczywiście nie zabrakło naszych reprezentantów.

KOLARSTWO | Wyniki

KATEGORIA KLASY V – VI
(CHŁOPCY)

1. Malec Wojciech - Urbanowice
2. Woelke Patryk - „Góral” Prudnik
3. Hajducki Nikodem - „Góral” Prudnik
4. Mrozek Wiktor - Długomiłowice
5. Czerwiński Paweł - „Góral” Prudnik
6. Papiniak Tomasz - „Góral” Prudnik

KATEGORIA KLASY V – VI
I GIMNAZJA (DZIEWCZYNKI)

1. Smolnik Agnieszka - Naczesławice
2. Hajducka Malwina - „Góral” Prudnik
3. Małkowska Joanna - Naczesławice

KATEGORIA GIMNAZJA
(CHŁOPCY)

1. Drzazga Adrian - „Góral” Prudnik
2. Mazurek Bartłomiej - „Góral” Prudnik
3. Fedyszyn Krzysztof - Kędzierzyn – Koźle
4. Zagala Radosław - Gliwice
5. Siemiątkowski Paweł - Nysa

KATEGORIA KOBIETY OPEN

1. Czerwińska Joanna - „Góral” Prudnik
2. Hajducka Paulina - „Góral” Prudnik

KATEGORIA
JUNIOR MŁODSZY

1. Haczekiewicz Przemysław - „Góral” Prudnik
2. Waszczuk Radosław - „Góral” Prudnik
3. Genteman Dariusz - „Góral” Prudnik
4. Ruda Paweł - „Góral” Prudnik

KATEGORIA JUNIOR

1. Kuncewicz Michał - Bytom
2. Nowak Aleksander - „Góral” Prudnik
3. Łapniewicz Michał - Bytom

Andrzej Trybuła

SPORT W RADIU
Słuchaj

„Informacji Sportowych Radia PLUS” od poniedziałku do piątku o godzinie 9.10 i magazynu sportowego „PLUS SPORT” w poniedziałek o godzinie 15.00

LIGA TYPERA

PODSUMOWANIE WIOSNY

W wiosennej rundzie Ligi Typera 2005 wzięło udział 44 uczestników.

Cieszy rosnącą z roku na rok liczbą biorących udział w zabawie. Większa liczba uczestników przynosi ciekawszą rywalizację i zdecydowanie uatrakcyjnia konkurs. Wśród grających wiosną znaleźli się reprezentanci: Prudnika, Gostomii, Łącznika, Białej, Wałcza, Głogówka oraz Szybowice.

Jak już informowaliśmy, zwycięzcą wiosny został Irek Sipiory z Prudnika, który zgromadził najwięcej dużych punktów (26). Najskuteczniejszym zawodnikiem

okazał się Łukasz Bębenek z Prudnika, który zdobył najwięcej małych punktów (697). Najlepszą średnią trafień zanotował Tadeusz Mróz z Prudnika, który przy 15 oddanych kuponach (na możliwych 16) średnio zdobywał 44,73 punkty. Rekord trafień w jednym tygodniu, który wyniósł 73 punkty, zanotowany został dwukrotnie, a jego autorami byli: Łukasz Bębenek z Prudnika oraz Marek Wojciechowski z Prudnika. Szczegółowe statystyczne zestawienie rundy wiosennej w poniższej tabeli (w kolumnach kolejno: miejsce, imię, nazwisko, miejscowość, suma trafień w kolejnych miesiącach, suma dużych punktów, suma małych punktów).

LIGA TYPERA | Statystyka rundy wiosennej

imię, nazwisko	miejscowość	03	04	05	06	Edp	Emp
1. Irek Sipiory	Prudnik	118	149	215	204	26	686
2. Jan Wróblewski	Prudnik	120	145	216	166	21	647
3. Jan Kumka	Prudnik	121	142	172	218	18	653
4. Paweł Sobieraj	Prudnik	117	174	172	83	18	546
5. Tadeusz Mróz	Prudnik	118	147	187	219	16	671
6. Paweł Gawron	Prudnik	113	144	182	205	15	644
7. Łukasz Bębenek	Prudnik	113	149	191	244	14	697
8. Marcin Bochenek*	Prudnik	100	157	209	197	14	663
9. Sebastian Bargieł	Gostomia	87	158	192	202	12	639
10. Mariusz Kasprzycki	Prudnik	126	132	180	194	12	632
11. Marek Kraj	Prudnik	97	154	193	192	11	636
12. Piotr Mazur	Prudnik	99	160	165	59	10	483
13. Paweł Szczurek	Łącznik	90	149	209	203	9	651
14. Grzegorz Ślusarczyk	Prudnik	116	148	187	180	9	631
15. Michał Mróz	Prudnik	90	121	192	208	9	611
16. Piotr Bochenek	Prudnik	113	143	186	208	8	650
17. Andrzej Białopotocki	Prudnik	98	139	179	215	7	631
18. Wiesław Cybulski	Prudnik	99	148	199	202	6	648
19. Marek Bania	Biała	85	153	191	199	6	628
20. Marcin Kaczmarek	Wałcz	112	152	177	186	4	627
21. Grzegorz Tomczuk	Prudnik	116	140	89	185	4	530
22. Eugeniusz Bochenek	Prudnik	111	142	188	191	3	632
23. Marek Wojciechowski	Prudnik	102	149	169	155	2	575
24. Jan Kitajgrodzki	Prudnik	57	128	164	204	2	553
25. Mateusz Kraj	Prudnik	108	123	179	198	1	608
26. Rafał Sokółowski	Prudnik	103	133	144	202	1	582
27. Tomasz Krzemiński	Prudnik	97	140	185	190	0	612
28. Marian Wnęk	Prudnik	98	135	185	178	0	596
29. Paweł Krzemiński	Prudnik	106	128	172	183	0	589
30. Łukasz Czarniecki	Prudnik	112	129	162	172	0	575
31. Stanisław Sipiory	Prudnik	82	138	118	128	0	466
32. Stanisław Kwiczak	Głogówek	87	92	124	160	0	463
33. Jarosław Tomaszewicz	Prudnik	0	134	146	165	0	445
34. Roman Smoter	Prudnik	83	129	65	0	0	277
35. Marcin Kogut	Prudnik	96	104	38	0	0	238
36. Sebastian Migasiński	Prudnik	59	60	38	0	0	157
37. Tomasz Poniatyszyn	Prudnik	96	0	0	0	0	96
38. Mateusz Dębiński	Prudnik	61	16	0	0	0	77
39. Krzysiek Dębiński	Prudnik	58	0	0	0	0	58
40. Maciek Melnychuk	Szybowice	58	0	0	0	0	58
41. Grzegorz Mróz	Prudnik	32	0	0	0	0	32
42. Wojtek Kuszała	Szybowice	16	0	0	0	0	16
43. Piotr Krzemiński	Prudnik	12	0	0	0	0	12
44. Łukasz Jasiński	Prudnik	12	0	0	0	0	12

PIŁKARSKI TOTEK

STARTUJE 47. EDYCJA

Tradycyjnie wraz ze startem polskiej ekstraklasy piłki nożnej rozpoczynamy rywalizację w Piłkarskim Totku.

Wszystkich kibiców piłki nożnej zapraszamy do udziału w 47. edycji Piłkarskiego Totka (jesień 2005). **Zasady zabawy są bardzo proste.** Należy jeszcze przed rozpoczęciem pierwszej kolejki wytypować wyniki (na zasadzie 1, x, 2) wszystkich meczy polskiej ekstraklasy w rundzie jesiennej sezonu 2005 / 2006. **Swoje typy** wraz z imieniem, nazwiskiem i adresem należy dostarczyć najpóźniej do 22 lipca (piątek) do redakcji Tygodnika Prudnickiego. Chętni do wzięcia udziału mogą sko-

rzystać z zamieszczonego obok terminarza. **Swoje typy można oddać** od razu na całą rundę lub w dwóch turach: 1) typy pierwszych trzech kolejek, 2) pozostałe typy rundy jesiennej. Przewidywany przez organizatora, wariant dwuturowy ma ułatwić typującym rozpoznanie sił w lidze. **Udział w zabawie wymaga** również wpłaty grzesznościowej składki (przeznaczonej na puchary dla najlepiej przewidujących) w wysokości 10 zł. **Klasyfikacja** uczestników będzie prowadzona na bieżąco na łamach Tygodnika Prudnickiego. **Zwycięzcą zostanie** ten uczestnik, który trafi najwięcej wyników. **Szczegółowe informacje** można uzyskać u organizatora konkursu: Ginter Adamek, 48-250 Głogówek, ul. Piastowska 49, tel. 4373-136 (dzwonić po 20.00).

PIŁKA NOŻNA

TERMINARZ EKSTRAKLASY



1. KOLEJKA: 24-26.07.

Górnik Łęczna - Wisła Kraków	26.07., 20:00
GKS Bełchatów - Górnik Zabrze	26.07., 20:00
Groclin Grodzisk - Amica Wronki	27.07., 20:00
Odra Wodzisław - Zagłębie Lubin	26.07., 19:00
Pogoń Szczecin - Wisła Płock	26.07., 19:00
Arka Gdynia - Legia Warszawa	24.07., 17:00
Korona Kielce - Cracovia	26.07., 17:30
Lech Poznań - Polonia Warszawa	26.07., 20:00

2. KOLEJKA: 30-31.07.

Zagłębie Lubin - Pogoń Szczecin	30.07., 20:00
Korona Kielce - Odra Wodzisław	30.07., 17:00
Górnik Zabrze - Groclin Grodzisk	30.07., 20:00
Wisła Kraków - GKS Bełchatów	30.07., 20:00
Lech Poznań - Arka Gdynia	29.07., 20:00
Polonia Warszawa - Wisła Płock	30.07., 20:00
Cracovia - Amica Wronki	31.07., 19:00
Górnik Łęczna - Legia Warszawa	30.07., 20:00

3. KOLEJKA: 6-7.08.

GKS Bełchatów - Legia Warszawa	6.08., 20:00
Groclin Grodzisk - Wisła Kraków	5.08., 20:00
Odra Wodzisław - Amica Wronki	6.08., 19:00
Pogoń Szczecin - Korona Kielce	7.08., 17:00
Polonia Warszawa - Zagłębie Lubin	6.08., 19:00
Lech Poznań - Wisła Płock	6.08., 19:00
Arka Gdynia - Górnik Łęczna	6.08., 17:00
Górnik Zabrze - Cracovia	6.08., 19:00

4. KOLEJKA: 20-21.08.

Zagłębie Lubin - Lech Poznań	20.08., 19:00
Korona Kielce - Polonia Warszawa	20.08., 17:00
Amica Wronki - Pogoń Szczecin	20.08., 19:00
Górnik Zabrze - Odra Wodzisław	20.08., 19:00
Wisła Kraków - Cracovia	20.08., 19:00
Legia Warszawa - Groclin Grodzisk	20.08., 19:00
Górnik Łęczna - GKS Bełchatów	20.08., 19:00
Wisła Płock - Arka Gdynia	20.08., 19:00

5. KOLEJKA: 27-28.08.

GKS Bełchatów - Arka Gdynia	27.08., 19:00
Groclin Grodzisk - Górnik Łęczna	27.08., 19:00
Cracovia - Legia Warszawa	27.08., 19:00
Odra Wodzisław - Wisła Kraków	27.08., 19:00
Pogoń Szczecin - Górnik Zabrze	27.08., 19:00
Polonia Warszawa - Amica Wronki	27.08., 19:00
Lech Poznań - Korona Kielce	27.08., 19:00
Wisła Płock - Zagłębie Lubin	27.08., 19:00

6. KOLEJKA: 10-11.09.

Arka Gdynia - Zagłębie Lubin	10.09., 15:30
Korona Kielce - Wisła Płock	10.09., 15:30
Amica Wronki - Lech Poznań	10.09., 18:00
Górnik Zabrze - Polonia Warszawa	10.09., 18:00
Wisła Kraków - Pogoń Szczecin	10.09., 18:00
Legia Warszawa - Odra Wodzisław	10.09., 18:00
Górnik Łęczna - Cracovia	10.09., 18:00
GKS Bełchatów - Groclin Grodzisk	10.09., 18:00

7. KOLEJKA: 17-18.09.

Groclin Grodzisk - Arka Gdynia	17.09., 18:00
Cracovia - GKS Bełchatów	17.09., 18:00
Odra Wodzisław - Górnik Łęczna	17.09., 18:00
Pogoń Szczecin - Legia Warszawa	17.09., 18:00
Polonia Warszawa - Wisła Kraków	17.09., 18:00
Lech Poznań - Górnik Zabrze	17.09., 18:00
Wisła Płock - Amica Wronki	17.09., 18:00
Zagłębie Lubin - Korona Kielce	17.09., 18:00

8. KOLEJKA: 24-25.09.

Arka Gdynia - Korona Kielce	24.09., 15:30
Amica Wronki - Zagłębie Lubin	24.09., 18:00
Górnik Zabrze - Wisła Płock	24.09., 18:00
Wisła Kraków - Lech Poznań	24.09., 18:00
Legia Warszawa - Polonia Warszawa	24.09., 18:00
Górnik Łęczna - Pogoń Szczecin	24.09., 18:00
GKS Bełchatów - Odra Wodzisław	24.09., 18:00
Groclin Grodzisk - Cracovia	24.09., 18:00

9. KOLEJKA: 1-2.10.

Cracovia - Arka Gdynia	1.10., 18:00
Odra Wodzisław - Groclin Grodzisk	1.10., 18:00
Pogoń Szczecin - GKS Bełchatów	1.10., 18:00
Polonia Warszawa - Górnik Łęczna	1.10., 18:00
Lech Poznań - Legia Warszawa	1.10., 18:00
Wisła Płock - Wisła Kraków	1.10., 18:00
Zagłębie Lubin - Górnik Zabrze	1.10., 18:00
Korona Kielce - Amica Wronki	1.10., 14:00

10. KOLEJKA: 15-16.10.

Arka Gdynia - Amica Wronki	15.10., 14:00
Górnik Zabrze - Korona Kielce	15.10., 18:00
Legia Warszawa - Wisła Płock	15.10., 18:00
Górnik Łęczna - Lech Poznań	15.10., 18:00
GKS Bełchatów - Polonia Warszawa	15.10., 18:00
Groclin Grodzisk - Pogoń Szczecin	15.10., 18:00
Cracovia - Odra Wodzisław	15.10., 18:00
Zagłębie Lubin - Wisła Kraków	15.10., 18:00

11. KOLEJKA: 22-23.10.

Odra Wodzisław - Arka Gdynia	22.10., 18:00
Pogoń Szczecin - Cracovia	22.10., 18:00
Polonia Warszawa - Groclin Grodzisk	22.10., 18:00
Lech Poznań - GKS Bełchatów	22.10., 18:00
Wisła Płock - Górnik Łęczna	22.10., 18:00
Zagłębie Lubin - Legia Warszawa	22.10., 18:00
Amica Wronki - Górnik Zabrze	22.10., 18:00
Wisła Kraków - Korona Kielce	22.10., 18:00

12. KOLEJKA: 29-30.10.

Arka Gdynia - Górnik Zabrze	29.10., 14:00
Wisła Kraków - Amica Wronki	29.10., 18:00
Legia Warszawa - Korona Kielce	29.10., 18:00
Górnik Łęczna - Zagłębie Lubin	29.10., 18:00
GKS Bełchatów - Wisła Płock	29.10., 18:00
Groclin Grodzisk - Lech Poznań	29.10., 18:00
Cracovia - Polonia Warszawa	29.10., 18:00
Odra Wodzisław - Pogoń Szczecin	29.10., 18:00

13. KOLEJKA: 5-6.11.

Pogoń Szczecin - Arka Gdynia	5.11., 18:00
Polonia Warszawa - Odra Wodzisław	5.11., 18:00
Lech Poznań - Cracovia	5.11., 18:00
Wisła Płock - Groclin Grodzisk	5.11., 18:00
Zagłębie Lubin - GKS Bełchatów	5.11., 18:00
Korona Kielce - Górnik Łęczna	5.11., 13:30
Amica Wronki - Legia Warszawa	5.11., 18:00
Górnik Zabrze - Wisła Kraków	5.11., 18:00

KOLEJKA 14 - 19-20.11.

Arka Gdynia - Wisła Kraków	19.11., 13:30
Legia Warszawa - Górnik Zabrze	19.11., 18:00
Górnik Łęczna - Amica Wronki	19.11., 18:00
GKS Bełchatów - Korona Kielce	19.11., 18:00
Groclin Grodzisk - Zagłębie Lubin	19.11., 18:00
Cracovia - Wisła Płock	19.11., 18:00
Odra Wodzisław - Lech Poznań	19.11., 18:00
Pogoń Szczecin - Polonia Warszawa	19.11., 18:00

15. KOLEJKA: 26-27.11.

Polonia Warszawa - Arka Gdynia	26.11., 18:00
Lech Poznań - Pogoń Szczecin	26.11., 18:00
Wisła Płock - Odra Wodzisław	26.11., 18:00
Zagłębie Lubin - Cracovia	26.11., 18:00
Korona Kielce - Groclin Grodzisk	26.11., 13:30
Amica Wronki - GKS Bełchatów	26.11., 18:00
Górnik Zabrze - Górnik Łęczna	26.11., 18:00
Wisła Kraków - Legia Warszawa	26.11., 18:00

16. KOLEJKA: 3-4.12.

Legia Warszawa - Arka Gdynia	3.12., 17:00
Cracovia - Korona Kielce	3.12., 17:00
Polonia Warszawa - Lech Poznań	3.12., 17:00
Wisła Kraków - Górnik Łęczna	3.12., 17:00
Górnik Zabrze - GKS Bełchatów	3.12., 17:00
Amica Wronki - Groclin Grodzisk	3.12., 17:00
Zagłębie Lubin - Odra Wodzisław	3.12., 17:00
Wisła Płock - Pogoń Szczecin	3.12., 17:00

17. KOLEJKA: 10-11.12.

Arka Gdynia - Lech Poznań	10.12., 13:00
Wisła Płock - Polonia Warszawa	10.12., 17:00
Amica Wronki - Cracovia	10.12., 17:00
Legia Warszawa - Górnik Łęczna	10.12., 17:00
Pogoń Szczecin - Zagłębie Lubin	10.12., 17:00
Odra Wodzisław - Korona Kielce	10.12., 17:00
Groclin Grodzisk - Górnik Zabrze	10.12., 17:00
GKS Bełchatów - Wisła Kraków	10.12., 17:00

KOSZYKÓWKA

POGOŃ PRUDNIK W STATYSTYCE (4)

Czwarta część statystycznego podsumowania zmagania prudnickich koszykarzy w II lidze w sezonie 2004 / 2005.

W dzisiejszym numerze prezentujemy czwartą trójkę: Bartosz Trytek, Mateusz Sobota, Krzysztof Kalinowski.

W tabelach ujęte są kolejno: ilość rozegranych meczy, zdobyte punkty, średnia punktów, rzuty za 2 punkty, celne za 2 punkty, % trafień, rzuty za 3 punkty, celne za 3 punkty, % trafień, rzuty osobiste, celne osobiste, % osobistych, OB - zbiórki w obronie, AT -

zbiórki w ataku, suma gry na tablicy, AS - asysty, BL - bloki, P - przechwyty, S - straty, F - faule.

Bartosz TRYTEK

skrzydłowy - wzrost 190 - wiek 28

RUNDA ROZGRYWEK	Ilość meczy	Pkt zdob	Śr. Pkt.	RZUTY										TABLICA			AS	BL	P	S	F
				2pkt	cel	%	3pkt	cel	%	wolne	cel	%	OB.	AT	suma						
I RUNDA	15	184	12,3	78	49	62,8	50	19	38,0	37	29	78,4	53	31	84	24	0	24	17	32	
II RUNDA	14	179	12,8	104	54	51,9	48	13	27,1	38	32	84,2	54	33	87	27	0	10	31	31	
RAZEM	29	363		182	103	56,6	98	32	32,7	75	61	81,3	107	64	171	51	0	34	48	63	
Średnia/Sezon			12,5	6,3	3,6		3,4	1,1		2,6	2,1		3,7	2,2	5,9	1,8	0,0	1,2	1,7	2,2	

Obok Grzegorza Jankowskiego to **najbardziej doświadczony zawodnik** Pogoni, pamiętający jeszcze lata 90-te, kiedy to Pogon spadała z II ligi. Między innymi dlatego nosi opaskę kapitana. Dysponuje ogromną siłą, jego wizytówką jest kondycja. Kiedy trzeba potrafi celnie przymierzyć.

Eval sezonu: 412,00 (średni na mecz: 14,21)



Mateusz SOBOTA

rozgrywający - wzrost 178 - wiek 18

RUNDA ROZGRYWEK	Ilość meczy	Pkt zdob	Śr. Pkt.	RZUTY										TABLICA			AS	BL	P	S	F
				2pkt	cel	%	3pkt	cel	%	wolne	cel	%	OB.	AT	suma						
I RUNDA	2	2	1	0	0	0,0	0	0	0,0	2	2	100,0	0	0	0	0	0	0	1	0	
II RUNDA	3	2	0,7	2	1	50,0	0	0	0,0	0	0	0,0	2	0	2	0	0	0	5	4	
RAZEM	5	4		2	1	50,0	0	0	0,0	2	2	100,0	2	0	2	0	0	0	6	4	
Średnia/Sezon			0,8	0,4	0,2		0,0	0,0		0,4	0,4		0,4	0,0	0,4	0,0	0,0	0,0	1,2	0,8	

Niewiele można o nim powiedzieć, bowiem bardzo rzadko przebywa na parkiecie. Na pewno znakomicie wyszkolony technicznie. **Potrafi czarować** i tańczyć z piłką, choć czasami o ten jeden ruch za dużo.

Eval sezonu: -1,00 (średni na mecz: -0,20)



Krzysztof KALINOWSKI

center - wzrost 202 - wiek 25

RUNDA ROZGRYWEK	Ilość meczy	Pkt zdob	Śr. Pkt.	RZUTY										TABLICA			AS	BL	P	S	F
				2pkt	cel	%	3pkt	cel	%	wolne	cel	%	OB.	AT	suma						
I RUNDA	5	1	0,2	4	0	0,0	1	0	0,0	2	1	50,0	2	0	2	0	2	0	3	5	
II RUNDA	10	36	3,6	39	17	43,6	0	0	0,0	4	2	50,0	30	13	43	7	10	2	10	18	
RAZEM	15	37		43	17	39,5	1	0	0,0	6	3	50,0	32	13	45	7	12	2	13	23	
Średnia/Sezon			2,5	2,9	1,1		0,1	0,0		0,4	0,2		2,1	0,9	3,0	0,5	0,8	0,1	0,9	1,5	

Podczas problemu ze środkowymi spadł Pogoni jak z nieba. Jeszcze nie tak dawno występował w amatorskiej lidze NBA, a w tym sezonie były spotkania, w których przyszło mu walczyć od pierwszych minut. Przy ponad 200 cm wzrostu oczywiście **przydatny pod deską**. Musi nabrać jeszcze pewności siebie w piłkach sytuacyjnych i jest w stanie szybko to nadrobić.

Eval sezonu: 60,00 (średni na mecz: 4,00)

KALENDARZ | Lipiec - Sierpień

20. | Środa

I runda eliminacyjna Ligi Mistrzów (rew.)

20-31. | Środa - Niedziela

5. Mistrzostwa Europy kobiet Under-19 (Węgry)

23-24. | Sobota - Niedziela

Inauguracja sezonu 2005/2006 - 1. liga III runda Pucharu UEFA Intertoto - rewanże

27. | Środa

II runda eliminacyjna Ligi Mistrzów - I mecze

28. | Czwartek

I runda wstępna Pucharu UEFA - rewanże Półfinał Pucharu UEFA Intertoto - I mecze

30. | Sobota

AMATORSKI TURNIEJ**3-OSOBOWEJ PIŁKI SIATKOWEJ**

Początek turnieju o godzinie 10.00

na boisku w Charbielinie

ZGŁOSZENIA: nazwa drużyny, nazwisko kapitana, prosimy kierować do dnia 29 lipca pod nr tel. 606694013, gg: 4860101, e-mail: januszekw@interia.pl

Patronat medialny:
Nasze Życie Głucholaz

30-31. | Sobota - Niedziela

Inauguracja sezonu 2005/2006 - 2. liga

Sport Łączy Pokolenia

30.07. SOBOTA

14.00

Uroczyste otwarcie imprezy

„Sport Łączy Pokolenia”

15.00

Mecz Odra Opole - Fortuna Głogówek

17.00

Wręczenie odznak, medali dla

zasłużonych sportowców i działaczy

17.30

Mecze drużyn 40 - 49 latków,

50 - 60 latków

18.00 - 20.00

Prezentacja historii i dorobku

działalności sportowej Głogówka

(wspomnienia działaczy, sportowców,

kibiców, sędziów piłkarskich)

21.00

W trakcie trwania imprezy przewidziano

występy kabaretów, zespołów

muzycznych i inne liczne atrakcje.

31.07. NIEDZIELA

12.00

Msza w kościele klasztornym w intencji

głogóweckich sportowców

14.00

Gry i zabawy rekreacyjne

dla mieszkańców gminy

na stadionie sportowym „Fortuny”

Impreza towarzysząca: wystawa zdjęć

oraz pamiątek związanych

z działalnością sportową na terenie

gminy Głogówek.

(Głogówek)

31. | Niedziela

VII Trójki Kolarskie o Puchar**Burmistrza Głucholaz**

(Głucholaz)

Turniej piłkarski oldbojów

(Czyżowice)

Turniej piłkarski**reprezentacji pogranicza czeskiego**

(Prudnik)

Turniej podwórkowy dzieci

„Lato w mieście”

(Prudnik)

SIERPIEŃ

2. | Wtorek

2. Runda wstępna Pucharu Polski

3. | Środa

II runda eliminacyjna Ligi Mistrzów

- rewanże

Półfinał Pucharu UEFA Intertoto - rewanże

6-7. | Sobota - Niedziela

3. kolejka 1. ligi, 2. kolejka 2. ligi

9. | Wtorek

1. runda Pucharu Polski

Finał Pucharu UEFA Intertoto - I mecze

10. | Środa

III runda eliminacyjna Ligi Mistrzów

- I mecze

11. | Czwartek

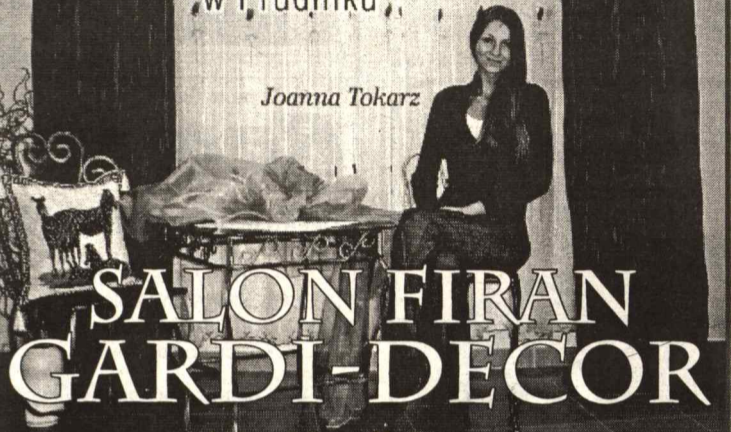
II runda wstępna Pucharu UEFA

- I mecze

Zapraszamy
do nowego *Firan*
Salonu

Pl. Szarych Szeregów
w Prudniku

Joanna Tokarz



**SALON FIRAN
GARDI-DECOR**

Joanna Tokarz Maciej Mróz
Pl. Szarych Szeregów 1-2 • Prudnik
RYNEK (obok Banku Spółdzielczego) • Głogówek, tel. (077) 437 23 30

Aleksander Kramarz • Prudnik • ul. Jagiellońska 22 • tel./fax 436-59-68
www.medium.punkt.pl **MEDIUM** medium@punkt.pl

TURYSTYKA

- >> PRZEWOZY AUTOKAROWE
Sindbad, Eurolines, Eurobus, inni
- >> BILETY LOTNICZE, PROMOWE
Londyn, Irlandia, USA
- >> WCZASY, WYCIECZKI
LAST MINUTE - codziennie!
- >> LATO 2005 RABATY
Itaka, Sindbad, Orbis, Open, Exim

FOTOGRAFIKA

- >> CYFROWE STUDIO FOTOGRAFICZNE
Promocja! Odbitki CYFROWE
10x15 (0,49) • 15x21 (1,50) • 20x30 (4,50)
- >> ZDJĘCIA DO DOKUMENTÓW
9,90 zł (8 sztuk) - Cyfrowy Expres
- >> ZDJĘCIA ŚLUBNE
NOWA OFERTA!
CD NEGATYW - GRATIS!

Sindbad - codziennie wyjazdy z Prudnika do Niemiec! + prezencik - TYLKO U NAS!

Z BELGII I HOLANDII

NYSA ul. Piłsudskiego 62
tel. 077 / 433 00 51
PRUDNIK ul. Grunwaldzka
tel. 0602 408 697
GŁUBCZYCE
ul. Grunwaldzka 24
tel. 077 / 485 06 26

MEBLE STYLOWE



Sprzedaż hurtowa i detaliczna

LUKAS RATA **NOWOŚĆ POŻYCZKI GOTÓWKOWE**

Załatwisz u nas w 15 minut - tel. 436 59 68
Na wczasy, nowy aparat lub swoje marzenia
Do 20.000 zł

LUKAS BANK - PARTNER - ZAPRASZAMY

Firma paszowa poszukuje
pracownika na stanowisko
**PRZEDSTAWICIELA
REGIONALNEGO**

WYMAGANIA:

- wykształcenie zootechniczne, ogólnorolne
- wiedza na temat żywienia zwierząt
- prawo jazdy kategorii B
- znajomość komputera

ZAKRES OBOWIĄZKÓW:

- pozyskiwanie nowych klientów
- budowa kanałów dystrybucji
- doradztwo z zakresu żywienia zwierząt

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV i Listu Motywacyjnego na adres: Blattin Polska Sp. z o.o. ul. Kolejowa 1, 46-040 Ozimek



Hotel Oaza

Hotel *OAZA* gwarantuje komfortowy wypoczynek i dobrą zabawę.
Restauracja z salą bankietową na 100 osób,
salą taneczną na 60 osób,
salą konferencyjną z barem organizuje imprezy:
wesela, komunie, imieniny, urodziny, zjazdy rodzinne, dancingi, bankiety z muzyką na żywo.
Serwujemy wysokiej klasy posiłki i napoje chłodzące.

Hotel czynny całą dobę.
Restauracja czynna od godz. 12.00

48-200 Prudnik, ul. Zwycięstwa 2
tel. 077 / 406-84-80, 406-84-81

Mistrzowie dyplomowani optyki okularowej
zapewniają profesjonalny dobór i wykonanie okularów w:

**CENTRUM OPTYCZNYM
OPTYK - AN**

Prudnik, ul. Piastowska 47 tel. 436 40 98 9⁰⁰-14⁰⁰
Prudnik, ul. Górna 2 tel. 436 04 00 10⁰⁰-17⁰⁰

REALIZUJEMY RECEPTY KAS CHORYCH

OKULISTA - lek. med. B. Orkisz
PONIEDZIAŁEK I CZWARTEK 15.00 - 17.00

KOMPUTEROWE BADANIE WZROKU

TRANSJUR

PRZEWÓZ OSÓB

21 osób VW
53 osoby NEOPLAN (WC, TV, cafe bar)
KRAJ - ZAGRANICA

PRUDNIK, ul. Asnyka 19
TEL. 4362924, 0602138003

OKNOPLAST GOŚWINOWICE **PRODUCENT OKIEN I DRZWI**

OKNOPLAST - GOŚWINOWICE ul. Nyska
tel./fax. 077 / 435-62-79; 435-61-61

BIURO HANDLOWE Prudnik
ul. Powstańców Śl. 25
tel. 436 03 00
Głucholązy
ul. Sikorskiego 19
tel. 439 59 10



KBE SYSTEMY OKIENNE **PLATYNOWE OKNO**

Gospodarstwo Agroturystyczne ŁOWISKO Pokrzywna 102 (obok kąpieliska)

posiada w ciągłej sprzedaży ryby: pstrąg, jesiotr. Przyjmujemy zamówienia na ryby wędzone.
Tel. 504 003 308

STUDIO VIDEO



ul. Batorego 29
48-200 PRUDNIK
tel. 436 03 71, 406 80 85
kom. 0608 389 731

BIURO PODRÓŻY „MERCURY”
NYSKA, ul. Wrocławska 2
Filia w Prudniku, Dom Towarowy, parter
Tel. 77 / 436-44-42

oferujemy **NOWOŚĆ**

- przewozy do wszystkich krajów Europy,
- bilety lotnicze i promowe
- wczasy, wycieczki, kolonie, zimowiska
- ubezpieczenia i Kartę Euro, 26

wyjazdy z Prudnika do:
Austrii • Francji
Belgii • Holandii
Luksemburga • Danii

OK-PLAST FABRYKA OKIEN **DAIIR**

OKNA DRZWI PCV

- + 5 komorowy system profili w najniższych cenach
- + Profesjonalny montaż - VAT 7%
- + Gwarancja 5 lat
- + Rolety
- + Sprzedaż ratalna



Biuro Handlowe Prudnik
- ul. Batorego 26
tel./fax 4368483
- ul. Kombatantów 16a
tel./fax 4363362, K. 509255010

FIRMA HALOGEN LIGHT TECH

Oferuje usługi w konkurencyjnych cenach:

- precyzyjnego cięcia blach stalowych i z metali kolorowych na gilotynie CNC w zakresie grubości od 0,2 mm do 6 mm i długości do 3000 mm, blach nierdzewnych od 0,2 mm do 4 mm i długości 3000 mm.
- cięcia na pile taśmowej automatycznej wałków stalowych o średnicy do Fi 300 mm i przedmiotów o przekrojach 250x300 mm.
- malowania elektrostatycznego farbami proszkowymi w różnych kolorach oraz bezbarwnymi przedmiotów o gabarytach 1800x1000x500 mm.

Zapraszamy do współpracy

Głucholązy ul. Kopernika 1A
tel. 077 / 4092715

DOM USŁUG POGRZEBOWYCH

KOMPLEKSOWA ORGANIZACJA POGRZEBÓW PRZEWÓZ ZWŁOK W KRAJU I ZA GRANICĄ

PRUDNIK
UL. KOŚCIUSZKI 19
TELEFONY:
077 436-23-71, 077 436-20-13
0602 471380 (czynny całą dobę)

REKLAMA

**BIURO OGŁOSZEŃ
I REKLAM:**
48-200 Prudnik
ul. Kościuszki 13a
tel/fax: 436-28-77

AUTONA GAZ

Montaż instalacji gazowych renomowanej firmy **-ELPIGAZ**

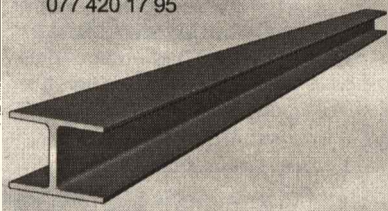
SGI Sekwencyjny wtrysk gazu
już od 5200 PLN
FLISA Najnowszy bezpośredni
wtrysk gazu już od 3900 PLN !!!
!!! UWAGA !!!
NAJNIŻSZE CENY - SPRAWDŹ

-Montaż instalacji do aut z plastikowymi kolektorami
-Bezpłatny serwis dla naszych klientów
-Raty bez pierwszej wpłaty

SALACHNA auto
NYSA ul. Bolesława Śmiałego 3 PRUDNIK ul. Kolejowa 10
tel. 433 89 33 tel. kom. 8 801 20 076 Tel. 436 14 36

PREFBET

Paweł Grabowski
48-231 Lubrza, ul. Spółdzielcza 3
tel. 077 437 53 55
077 420 17 95



Zakład Produkcyjny w Lubrzy
świadczy usługi w zakresie
wyrobu masy betonowej

OFERUJEMY:

- ◆ Bloczki fundamentowe
- ◆ Korytka ściekowe
- ◆ Płytki chodnikowe
- ◆ Obrzeża trawnikowe
- ◆ Krawężniki drogowe
- ◆ Płyty ażurowe melioracyjne
- ◆ Belki nadprożowe
- ◆ oraz inne wyroby betonowe

Dom Weselny



„Pod Wieżyczką”
Prudnik, Legionów 7
TEL. 436-45-59

Wesela
i przyjęcia
okolicznościowe
NOCLEGI

10 lat
gwarancji
RATY



RABAT
NA OKNA
DO 20%

GLUCHOŁĄZY, ul. Konstytucja 3 Maja 17a, tel./fax 077 439 46 74
NYSA, ul. Piastowska 26, tel./fax 448 43 53

**OKNA Z PCV
I Z DREWNA**

**SPRZEDAŻ
DORADZTWO
MONTAŻ
ROLETY**

OFERUJEMY DWA SYSTEMY PCV: IDEAL 2000 KÖMMERLING

Foto Królik
Stanisław Królikowski

fotograf na każdą okazję

Biuro Ochrony RANGER Sp. z o.o.

Ranger

OFERUJE USŁUGI W ZAKRESIE:

- ochrony osób i mienia
- monitorowania obiektów
- montażu systemów alarmowych
- usług porządkowych

ul. Filipowicza 2, 52-200 Wrocław
tel. 071/791-30-20,
fax. 071/368-15-05
www.ranger.com.pl

Zapraszamy do wypoczynku w naszym
Ośrodku Szkoleniowo-Wypoczynkowym
położonym nad Jeziorem Ostrawskim
na Kujawach

OFERUJEMY
pokoje 2, 3 5-cio osobowe z łazienkami
restaurację, bar

PKS PRUDNIK connex

Przedsiębiorstwo PKS CONNEX Prudnik Sp. z o.o.
ul. Kościuszki 74, 48-200 Prudnik, Tel./fax (77) 4363291
OFERUJE AUTOBUSY NA WYNAJEM

Rocznie wykonujemy 1000 wynajmów. Przewozimy ok. 40 000 osób. Zatrudniamy kierowców z wieloletnim doświadczeniem. **DLA STAŁYCH KLIENTÓW UPUSTY. PRZY DUŻYCH ZAMÓWIENIACH ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI CEN.** Wynajmujemy autobusy na wyjazdy zagraniczne Niemcy, Hiszpania, Austria, Chorwacja, Włochy, Ukraina i inne kraje europejskie. Obsługujemy wycieczki krajowe, przewozy kolonijne, śluby, pogrzeby, mecze itp. Oferujemy na wynajem autobusy renomowanych marek krajowych i zagranicznych. **Zapraszamy!**

SERWIS
drukarek i telefonów
komórkowych

ELEKTRONIK CENTRUM TEL. 4363323

KREDYTY

ELEKTRONIK CENTRUM
ul. Armii Krajowej nr 6
48-200 Prudnik
tel. (077) 436 33 23



Dorzecze Osobłogi

najlepsza mapa turystyczna ziemi prudnickiej

Trasy rowerowe Euroregionu Pradziad
Radwanderstrecken | Cyklostreżky | Bicycle Routes

1:75 000
mapa turystyczna | turystyczne mapy | turystyczne mapy

Dorzecze Osobłogi

aneks wydawniczy mapy książkowe regionalne

SKALA 1:75000

BIURO PODRÓŻY „OTOKAR”

PROWADZI LICENCJONOWANE PRZEWOZY DO NIEMIEC CODZIENNIE

Bilet ważny 1 rok. Ulgi dla dzieci, emerytów, rencistów i stałych klientów.
Ceny biletów już od 134,50 zł.
Posiadamy w ciągłej sprzedaży oferty turystyczne last minute innych firm.

NASZE ADRESY:

- 48-250 Głogówek ul. Mickiewicza 16 tel. 437-33-74 fax 437-21-53
- 48-200 Prudnik ul. Piastowska 45 (naprzeciw BZ) tel. 436-34-02
- 48-210 Biała ul. Prudnicka 2 tel. 438-70-54

METAL KOLOR

48-200 PRUDNIK
ul. Zielona 1
tel. 436-41-40
kom. 0 602 247 364

Skup:
- złomu stalowego i żeliwnego
- metali kolorowych
- makulatury i folii

Złomowanie samochodów

PRZEPISYWANIE TEKSTÓW I PRAC
prace dyplomowe, licencjackie, magisterskie, zaliczeniowe i inne

wykresy, tabele, rysunki
SKANOWANIE I WYDRUK

możliwa oprawa graficzna prac

tel. 0502 938 157 - cały dzień
436 82 77 - wieczorem

srebrtważenie tekstów i rysunków na płytce CD
czas realizacji zamówienia - do 20 stron dziennie

BIURO RACHUNKOWE
Małgorzata Jaszczyszyn

ŚWIADECTWO KWALIFIKACYJNE NR 23952/01, OC

ul. Batorego 29, Prudnik
tel. 406 80 85
kom. 0602712926

SPRZEDAM WYPOSAŻENIE SKLEPU:

- lada i regał sklepowy
- młynek do kawy Mazzer
- waga elektroniczna (20g - 2000g)

Tel. 4363362,
509255010

Masz prywatny las, wycinasz drzewa, robisz przecinkę nie masz co zrobić z drewnem, my je odkupimy. Płatność gotówką. tel. kontaktowy 500213511, (032) 4175657

**TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY
JĘZYKA NIEMIECKIEGO
w GŁUCHOŁAZACH**
TEL. 0606 949466
4391315

UWAGA! ZATRUDNIĘ

fryzjera - fryzjerkę
PRACA NA STAŁE
tel. 607 698 511 (po godzinie 18.00)

PIASEK • ŻWIR • CEMENT • WAPNO
WĘGIEL • KOKS • MIAŁ
ZŁOM STALOWY
ZAPEWNIAMY TRANSPORT

WYNAJMIEMY POMIESZCZENIA
BIUROWE, MAGAZYNOWE
STW Prudnik, Przemysłowa 3, 4363223

Sprzedam dom o powierzchni 260 m² w Głucholazy - Zdrój ul. Ogińskiego 16 wykończony w 85%. Sprzedam udziały w Fabryce Rękawiczek „Farex” Głucholazy. Kontakt: tel. 0627644644, 0602360277

Gramy i zabawiamy.

Obsługa muzyczna wesel, imprez, wieczorków.

tel. 0600374869, 4400224

Zarząd Prudnickiego Centrum Medycznego S.A. NZOZ w Prudniku

informuje, że z powodu remontu w dniach od 25.07.2005 r. do dnia 31.08.2005 r. oddział położniczy w Prudniku będzie nieczynny, za co serdecznie przepraszamy. Najbliższe oddziały położnicze znajdują się w Krapkowicach, Kędzierzynie-Koźlu, Nysie i Głubczycach.

WYROBY PIEKARNICZO-CUKIERNICZE



Już wkrótce zapraszamy na otwarcie

NOWEGO SKLEPU

z naszymi wyrobami.

Prudnik ul. Batorego obok ŻABKI



SPROSTOWANIE

W numerze 23 (758) gazety podaliśmy błędną datę zorganizowania sympozjum w tekście pt. „15 lat partnerstwa Prudnik-Northeim”. Spotkanie odbyło się 3 czerwca. Za interesowanych przepraszamy.

Redakcja

BIURO NIERUCHOMOŚCI

sprzeda mieszkania, domy, hale, działki budowlane, grunty orne. Zapewniamy obsługę prawną i notarialną.

Obsługujemy cudzoziemców - nabywanie nieruchomości bez zezwolenia, załatwianie obywatelstwo polskie.

TEL. 4366548, 0509827748

Fundacja: Biuro Służby Krajowej AA w Polsce PUNKT INFORMACYJNO-KONTAKTOWY W KATOWICACH

tel. (032) 253-79-83

czynny w poniedziałki, środy i czwartki w godz. 17.00-20.00

SPOTKANIA GRUPY AA „ALFA”

środa i piątek o godz. 17.00

Pierwsza środa i piątek miesiąca meeting otwarty!

SPOTKANIA AL-ANON

czwartek o godz. 17.00

Dla osób współzależnych

SPOTKANIA DDA

wtorek o godz. 17.00

Dom Katolicki (sala nr 17), Pl. Famy 2 w Prudniku

OGŁOSZENIA DROBNE

KUPNO:

- KUPIĘ ANTYKI - MEBLE, PORCELANĘ, ZEGARY, LAMPY NAFTOWE, WYROBY SZKLANE, FIGURKI, MILITARIA, BAGNETY ITP. 4360556. (407-g)
- KUPIĘ DOM W PRUDNIKU LUB OKOLICY 0601528489 (421-g)

USŁUGI:

- TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY JĘZYKA NIEMIECKIEGO - JOANNA FERET. 4365045, 608661371, jferet@wp.pl. (171-g)
- RENOWACJA TAPICERKI, ZNISZCZONYCH KRZESEŁ, WYPOCZYNKÓW, ANTYKÓW, TAPICERKA SAMOCHODOWA, TKANINY, SKÓRY. PRUDNIK KOLEJOWA 27 4366882, 0604533446 (382-g)
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZIN, TAPICERKI 4365945 (389-g)
- USŁUGI: TARCICĘ SUSZĄ, DWIE KOMORY 0774364636 (397-g)
- MALOWANIE, GŁADZ, PANELE, INSTALACJE ELEKTRYCZNO-HYDRAULICZNE TANIO FAKTURA VAT TEL. 607054895 (401-g)

NAUKA:

- SZKOŁA KIEROWCÓW „BISA” PRUDNIK, SOBIESKIEGO 28. 4363833, 602627263. (316-g)

PRACA:

- SZUKAM WYKONAWCY OGRZEWANIA OLEJOWEGO 4365179, 0605830549 (375-g)
- PRACA W HOLANDII OD ZARAZ. WYMAGANY PASZPORT NIEMIECKI. ZAPEWNIAMY BARDZO DOBRE ZAROBKI, ZAKWATEROWANIE, UBEZPIECZENIE I TRANSPORT. KONTAKT: 0607365177 LUB 0607365465. (384-F)
- PODEJMĘ PRACĘ W BIURZE RACHUNKOWYM LUB INNĄ. 506442388. (405-g)
- PRACA W AUSTRII! OPIEKA NAD STARSZYMI OSOBAMI, PROWADZENIE DOMU; MINIMALNA ZNAJOMOŚĆ JĘZYKA NIEMIECKIEGO. TEL. 4367428. (408-g)

NAJEM:

- DO WYNAJĘCIA POMIESZCZENIA BIUROWE W CENTRUM PRUDNIKA BUDYNEK CECHU TEL. 4363926 (385-g)
- POMIESZCZENIA NA STOLARNIĘ DO WYNAJĘCIA 0774364636 (396-g)
- MAŁE MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA. 4369001. (411-g)
- SZUKAM MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA - 2 POKOJE LUB WIĘKSZE. TEL. 607100456. (417-g)
- DO WYNAJĘCIA PAWILON HANDELOWY, WSZYSTKIE MEDIA JASIONOWE WZGÓRZE UL. ŁAN-GOWSKIEGO, 0600094951 (419-g)
- POSZUKUJĘ KAWALERKĘ DO WYNAJĘCIA. 660160799, 600952905. (422-g)

ZAMIANA:

- ZAMIENIĘ MIESZKANIE 117M² NA MNIEJSZE TEL. 4360532 (400-g)
- ZAMIENIĘ MIESZKANIE KOMUNALNE 68M² NA MNIEJSZE - JASIONOWE WZGÓRZE 4367477, 0608795536 (349-g)
- ZAMIENIĘ MIESZKANIE WŁASNOŚCIOWE, BEZCZYNOSZOWE 32 M² NA KAWALERKĘ LUB DO 48 M² Z DOPŁATĄ NA JASIONOWYM WZGÓRZU. 4366418 (WIECZOREM). (415-g)
- ZAMIENIĘ MIESZKANIE WŁASNOŚCIOWE, BEZCZYNOSZOWE 32 M² NA KAWALERKĘ LUB DO 48 M² Z DOPŁATĄ NA JASIONOWYM WZGÓRZU. 4366418 (WIECZOREM). (415-g)

SPRZEDAŻ:

- SPRZEDAM MIESZKANIE 4 POKOJOWE 72 M² ORAZ GARAŻ, UL. SKOWROŃSKIEGO. TEL. 4361631, 509255010. (321-g)
- SPRZEDAM M4 OK.60M² TEL.4363761,607884955 (344-g)
- SPRZEDAM MIESZKANIE 4 POKOJOWE 73M² PRZY UL. KOMBATANTÓW W PRUDNIKU, I PIĘTRO 4361899 (376-g)
- SPRZEDAM ROZPOCZĘTĄ BUDOWĄ W ŁĄCE PRUDNICKIEJ TEL. 0506056651 (378-g)
- OPEL CORSA 1,5 DIESEL (1994), 5 DRZWIOWY, BIAŁY 172000 KM, FIAT - BIS (1989), PRĘŻYNA 41 TEL. 4388290 (358-g)
- SPRZEDAM JAŁÓWKĘ ZACIELO-NA 4364814 (380-g)
- SPRZEDAM DRZEWO TARTACZNE DĄB, BRZOZA TELEFON 0502123958 (381-g)
- SPRZEDAM WÓZEK GŁĘBOKO-SPACEROWY ROCZNY STAN IDEALNY Z WYPOSAŻENIEM 4366882 (383-g)
- SPRZEDAM NOWY KOMPRESOR - 300ZŁ, SPAWARKI - 200ZŁ ORAZ SAMOCHÓD GOLF II NA NIEMIECKICH TABLICACH 0603138595 (388-g)
- SPRZEDAM DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ 20 ARÓW W PRUDNIKU TEL. 4364662 (390-g)
- SPRZEDAM ROZDRABNIACZ SŁOMY 692230725 (391-g)
- SPRZEDAM DOM NIEMYSŁOWICE 80 TEL. 4365569 (395-g)
- DOM SPRZEDAM 0774364636 (398-g)
- SPRZEDAM: PRZYCZEPĘ KON-NA, SAMOCHODOWĄ, GOLFA-2 (1986). 604921506. (403-g)
- SPRZEDAM DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ W PRUDNIKU - POW. 10,01 AR. TEL. 4366138. (406-g)
- SPRZEDAM DZIAŁKI BUDOWLANE W ŁĄCE PRUDNICKIEJ - 8 ARÓW, 3,5 ARA. TEL. 4366849. (409-g)
- SPRZEDAM ŁADĘ CHŁODNICZĄ, SZAFĘ CHŁODNICZĄ I WAGĘ ELEKTRONICZNA. TEL. 0691363596. (410-g)
- SPRZEDAM DOM W PRUDNIKU, UL. GRUNWALDZKA. TEL. 4388317. (412-g)

- SPRZEDAM MIESZKANIE W CENTRUM PRUDNIKA 4 POKOJE (64 M²). TEL. 4363166 WIECZOREM, 0602134132. (413-g)
- SPRZEDAM DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ W PRUDNIKU. TEL. 0692499356. (416-g)
- SPRZEDAM MIESZKANIE W CENTRUM PRUDNIKA (68M²) 4361953 (418-g)
- SPRZEDAM - DAEWOO MATIZ LIFE (1999R.) PIERWSZY WŁAŚCICIEL 2 KPL. OPON 9800 ZŁ TEL. 4394190 (420-g)
- FIAT 126-P (1990). 4364637. (423-g)
- SPRZEDAM DOM W PRUDNIKU, UL. NOWA 6. (424-g)
- SPRZEDAM KIOSK DREWNIANY Z TOWAREM (14 M²), PRUDNIK, TARGOWISKO MIEJSKIE. 0604849487. (425-g)
- SPRZEDAM OPLA CORSE 1,2i (1994) INST. GAZOWA + OPONY ZIMOWE + RADIO CD IVC MP3 + 6 GŁOŚNIKÓW. POSIADA KSIĄŻKĘ SERWISOWĄ INSTALACJI GAZOWEJ. STAN BARDZO DOBRY. CENA 7.000 ZŁ. TEL. 0601891776. (426-g)

POMÓŻMY PATRYCJI



Zwracamy się z ogromną prośbą o pomoc w zbiorce pieniędzy dla mojej córki Patrycji, cierpiącej na chorobę uwarunkowaną genetycznie - mukowiscydozę. Jest to choroba całego organizmu, obecnie nieuleczalna, której postęp można złagodzić dzięki leczeniu, wymagającemu podawania leków, inhalacji, oklepywaniu oraz wykonywaniu drenaży. Choroba ta uszkadza głównie płuca, ale również narządy przewodu pokarmowego, trzustki i wątroby.

Bardzo prosimy o przekazanie chociażby jednej symbolicznej złotówki. Datki te pozwolą nam na zakup leków, które są niezbędne do życia naszemu dziecku. Za wszelką pomoc bardzo dziękujemy!

Anna Majek z Prudnika

Konto:

Fundacja Pomocy Rodzinom i Chorym na Mukowiscydozę
30-507 Kraków, ul. Celna 6
tel. 292-31-80 NIP 6781561787

BPH PBK S.A. I/O Kraków
nr 11 1060 0076 0000 3300 0017 6998
koniecznie z dopiskiem „dla Patrycji Majek”

**RODZICE PATRYCJI PROSZENI
SA O KONTAKT Z REDAKCJĄ**



Najlepsza uczelnia niepaństwowa w regionie

Wyższa Szkoła Zarządzania i Administracji w Opolu



posiada certyfikat: „Przyjaznej Uczelni dla studentów”,
nowoczesną bazę dydaktyczną, centrum sportowo-rekreacyjne i akademik

zaprasza na studia dzienne i zaoczne

MAGISTERSKIE, LICENCJACKIE, UZUPEŁNIAJĄCE MAGISTERSKIE

Kierunki kształcenia

ZARZĄDZANIE I MARKETING

- Rachunkowość i finanse przedsiębiorstw
- Zarządzanie przedsiębiorstwem
- Bankowość i ubezpieczenia
- Handel i usługi
- Zarządzanie w administracji

- Biznes międzynarodowy
- Zarządzanie turystyką i rekreacją
- Transport i logistyka
- Zarządzanie personelem
- Język biznesu: *angielski i niemiecki*

POLITOLOGIA

- Administracyjno-samorządowa
- Integracja europejska
- Komunikacja społeczna
- Polityka społeczna
- Zarządzanie organizacjami

PEDAGOGIKA

- Animacja kulturalna i społeczna z arteterapią
- Praca socjalna z doradztwem społecznym
- Resocjalizacja
- Zarządzanie i ekonomika oświaty

INFORMATYKA I EKONOMETRIA

- Informatyka w zarządzaniu
- Ekonometria menedżerska

SOCJOLOGIA

- Badania społeczne i rynkowe
- Systemy zapewnienia jakości

STUDIA PODYPLOMOWE

- Fundusze strukturalne Unii Europejskiej - tel. 402 16 00
- Wiedza o społeczeństwie - tel. 402 16 00
- Organizacja i zarządzanie w placówkach oświatowych - tel. 402 16 00
- Bezpieczeństwo i higiena pracy - tel. 454 95 86



ZASADY I TRYB NABORU

Przyjęcie na studia odbywa się po złożeniu wymaganych dokumentów. Informacje i składanie podań w dziekanacie:

Dziekanat Wyższej Szkoły Zarządzania i Administracji w Opolu

45-085 Opole, ul. Niedziałkowskiego 18
tel. (0-prefiks-77) 402-19-00/01, 402-16-00; fax (0-prefiks-77) 456-64-94
e-mail: info@wszia.opole.pl; <http://www.wszia.opole.pl>

Uczelnia posiada AKREDYTACJĘ Państwowej Komisji Akredytacyjnej

W NASZEJ UCZELNI MOŻESZ STUDIOWAĆ ZA DARMO !!!

Studenci studiów dziennych i zaocznych otrzymują:
stypendia socjalne, stypendia naukowe, stypendia specjalne dla osób niepełnosprawnych, zasiłki losowe,
a także stypendia z Fundacji Rozwoju Przedsiębiorczości oraz stypendia Rektora.

STUDIUM U NAS - ponad 40% naszych studentów otrzymuje stypendia naukowe.